

SYSTEM KAUCYJNY
w Polsce.
Co się zmieni i kiedy?

KONWENCJA CHRONI
niezależność
i bezpieczeństwo prawników

NOWE FUNKCJE
aplikacji
mObywatel

DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH



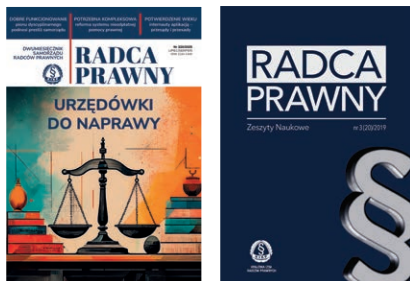
RADCA PRAWNY

Nr 221/2025
WRZESIEŃ/PAŹDZIERNIK
ISSN 1230-1426

TRANSFORMACJA CYFROWA ZAWODU RADCY PRAWNEGO



PRENUMERATA WYDAWNICTW KRRP



Prenumerata wydań papierowych obu czasopism Krajowej Izby Radców Prawnych jest płatna.

Od 1 sierpnia 2025 r. opłata roczna wynosi:

- 60 zł za jeden tytuł,
- 100 zł za oba tytuły.

Aby otrzymywać prenumeratę, należy dokonać wpłaty na konto KRRP.

DANE DO PRZELEWU:

Odbiorca:

Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa

Numer konta: 23 1140 1010 0000 5370 2300 1003

W tytule przelewu należy wpisać:

- imię i nazwisko adresata/nazwę i numer NIP kancelarii (dane do faktury),
- tytuł wybranego czasopisma (jeśli opłata dotyczy tylko jednego),
- adres do wysyłki (jeśli jest inny niż w przelewie).

Potwierdzenie przelewu należy wysłać na adres e-mail redakcji:
radca.prawny@kirp.pl

Przypominamy, że dwumiesięcznik „Radca Prawny” i kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” są **dostępne bezpłatnie** online na stronie www.kirp.pl, w zakładce Wydawnictwa. Ponadto artykuły z dwumiesięcznika można znaleźć na stronie internetowej <https://radcaprawny.kirp.pl/>, a z kwartalnika na stronie <https://kwartalnikradcaprawny.kirp.pl/> i <https://ejournals.eu/czasopismo/radca-prawny>.





RADCA PRAWNY
wydawany od 1992 r.

WYDAWCA

Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa
tel. 22 300 86 40
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

„Radca Prawny” w Internecie:

<https://radcaprawny.kirp.pl/>
<https://kirp.pl/dwumiesiecznik-radca-prawny/>
 <https://www.facebook.com/krajowaizbaradcowprawnych/>

REDAKCJA

Jowita Pilarska-Korczak
redaktor naczelny

Katarzyna Skrodzka-Sadowska
zastępca redaktora naczelnego

Klara Szczęsnowicz
sekretarz redakcji
tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

Radostaw Gąsior
Anna Koziura
Tomasz Palak
Justyna Wojdyło-Borucka

REKLAMA

tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ

Bogdan Bugdalski
Marlena Felisiak
Wiesława Moczyłowska

KOREKTA

Aleksandra Sachanowicz-Wrzal

PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD

Agnieszka Kielak
akartstudio.pl

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Adob Stock, Archiwum KIRP

DRUK

Wiedza i Praktyka
Nakład: 600 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania w nadestanych tekstach skrótów i zmiany tytułów.



Fot. Edyta Rakowska

Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy!

Wakacje minęły jak zwykle za szybko, a jesień powitała nas kolejnymi ważnymi dla samorządu projektami i wydarzeniami.

Niezmiernie dumni możemy ogłosić zakończenie prac nad pierwszym w historii Polski słownikiem terminów prawnych w polskim języku migowym (PJM), który powstał z inicjatywy Krajowej Izby Radców Prawnych, we współpracy z Pracownią Lingwistyki Migowej Uniwersytetu Warszawskiego. Projekt jest wyrazem naszej misji społecznej, której celem jest m.in. przeciwdziałanie wykluczeniu i realne zwiększenie dostępności prawa dla wszystkich obywateli – bez względu na używany język. Słownik jest dostępny bezpłatnie dla wszystkich zainteresowanych. Zachęcam do szerokiego udostępniania adresu internetowego słownika: www.prawopjm.uw.edu.pl.

A misję przybliżania prawa i edukacji prawnej intensywnie realizowaliśmy także podczas licznych wydarzeń muzycznych i kulturalnych, promując przy okazji zawód radcy prawnego. Polecam obszerną relację z tych wydarzeń.

W najnowszym numerze wracamy do tematu transformacji cyfrowej zawodu radcy prawnego. Automatyzacja dokumentów, odmieniana już przez wszystkie przypadki sztuczna inteligencja i nowe narzędzia komunikacji z klientem to tylko niektóre z wyzwań i szans, jakie stają dziś przed naszym zawodem. Zmiany niosą ze sobą także ryzyko obejmujące m.in. kwestie etyczne czy bezpieczeństwo informacji. Dlatego tak istotne dla nas jest przygotowanie się do nich. Krajowa Izba Radców Prawnych wspiera ten proces, nawiązując współpracę z firmami i ośrodkami edukacyjnymi, specjalizującymi się w rozwijaniu kompetencji m.in. w zakresie sztucznej inteligencji. O ofercie przygotowanych specjalnie dla radców prawnych szkoleń piszemy szczegółowo w temacie numeru. Nieustannie też zachęcamy do zapoznania się z rekomendacjami KIRP dotyczącymi korzystania przez radców prawnych z narzędzi opartych na sztucznej inteligencji.

Jak zawsze staramy się być w „Radcy” na bieżąco ze zmianami w prawie, dlatego w tym numerze analizujemy przepisy wprowadzające od 1 października system kaucyjny w Polsce, opisujemy zmiany w podatku od spadków i darowizn oraz w ustawie o Krajowej Administracji Skarbowej.

Szczególnie zaś naszym aplikantom polecam artykuł w dziale Kodeks Etyki o konsekwencjach kierowania się wzniołymi ideami w oderwaniu od przepisów.

A odchodząc od tematyki samorządowej, zachęcam do udziału w dyskusji z autorem artykułu poświęconego filmowi „Emilia Pérez” o tym, czy płeć determinuje moralność?

Z kolei wszystkich „zwierzolubnych” dla odpoczynku od prawa namawiam do przeczytania pięknej opowieści, jak królewskie życie miały niektóre psy w XIX w.

Jak zawsze, także i w tym numerze „Radcy”, rozmawiamy z ciekawymi gośćmi. O obowiązkach Sekretarza KRRP opowiada nam piastujący tę funkcję w XII kadencji Zbigniew Tur. Clare Ovey, dyrektorka Departamentu Praw Człowieka w Dyrekcji Generalnej ds. Praw Człowieka i Rządów Prawa Rady Europy, tłumaczy na naszych łamach, jak ważna jest konwencja Rady Europy o ochronie zawodu prawnika. Z kolei radczyni prawna Olimpia Leniar mówi, jak łączy pasję do sportu z pasją do muzyki i jak znajduje czas na obie aktywności.

Miłej lektury!

Jowita Pilarska-Korczak
redaktor naczelna



Fot. Adobe Stock

16

03 Od redaktora

AKTUALNOŚCI KIRP

- 06 Przybliżamy zawód radcy prawnego i budujemy świadomość prawną społeczeństwa
- 07 Spotkanie z ministrem sprawiedliwości o kluczowych sprawach dla zawodu radcy prawnego
- 08 Przełom w dostępie do prawa: pierwszy w Polsce słownik terminów prawnych w polskim języku migowym (PJM)
- 09 Wymiana doświadczeń o upowszechnianiu edukacji prawnej i obywatelskiej

AKTUALNOŚCI OIRP

- 10 Budowanie relacji z zagranicznymi środowiskami prawniczymi i dzień otwarty izby
- 10 Projekt kulturalno-edukacyjny „Mecenas w Muzeum”
- 10 Nowoczesna aplikacja OIRP24 i piknik integracyjny
- 10 Krakowscy radcowie na Tour de Konstytucja
- 11 Szkolenia w Albanii i radcowski piknik
- 11 III Jurajski Rowerowy Rajd Radców Prawnych i piknik w Głogówku
- 11 Edukacja prawna na Pol'and'Rock Festivalu i turniej tenisowy
- 12 Radcowie na Cieszanów Rock Festivalu i Tour de Konstytucja
- 12 Tour de Konstytucja 2025 – w rytmie praw obywatelskich

- 12 Ślubowanie nowych radców i integracja
- 12 Uroczyste ślubowanie i piknik zawodów zaufania publicznego

WYWIAD KIRP

- 13 Trzeba szukać płaszczyzn, które łączą, a nie dzielą
Rozmowa z r. pr. Zbigniewem Turem, Sekretarzem KRRP XII kadencji.
Bogdan Bugdański

TEMAT NUMERU

- 16 Prawo w erze algorytmów. Radca prawny wobec transformacji cyfrowej
Piotr Olszewski
- 20 Technologia nie zastąpi dobrego radcy, ale zmieni i ułatwi jego pracę
Wywiad z Prezesem KRRP Włodzimierzem Chróścikiem.
Red.

PRAKTYKA

- 21 System kaucyjny w Polsce. Co się zmieni i kiedy?
Marlena Felisiak
- 24 Zmiany w podatku od spadków i darowizn
Przemysław Kosiński
- 26 Korzystne dla podatników zmiany w ustawie o KAS
Wiesława Moczyłowska

NOWE TECHNOLOGIE

- 28 Nowe funkcje aplikacji mObywatel
Tomasz Palak



21

Fot. Adobe Stock

KODEKS ETYKI

- 30 Młodzi idealisci
Gerard Dźwigala

ORZECZNICTWO

- 32 Przepisy dotyczące ulgi meldunkowej niekonstytucyjne. Czy można wznawiać postępowania?
Wiesława Moczyłowska

ZMIANY W PRAWIE

- 34 Dziedziczenie mieszkań komunalnych do zmiany
Przemysław Kosiński
- 36 Z prac parlamentu
Łukasz Nykiel

OPINIE OBSiL

- 38 Z prac Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP
Anna Grudzińska

Z ZAGRANICY

- 40 Strategiczne unijne inicjatywy w obszarze cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości i wspierania społeczeństwa obywatelskiego
Katarzyna Lachowicz
- 41 Zawody prawnicze a nowe regulacje dotyczące przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy (AML)
Przemysław Kamil Rosiak



28

Fot. Adobe Stock

GOŚĆ NUMERU

- 42 Konwencja chroni niezależność, bezpieczeństwo i integralność prawników
Rozmowa z Clare Ovey, dyrektorką Departamentu Praw Człowieka w Dyrekcji Generalnej ds. Praw Człowieka i Rządów Prawa Rady Europy.
Alicja Jagielska-Burduk, Włodzimierz Chróścik

FORUM OPINII

- 44 Konkubinat na wokandzie
Ewa Urbanowicz
- 45 Hipster, haker i naciągacz
Jarosław Bełdowski

SZTUKA Z PARAGRAFEM

- 46 Czy płęć determinuje moralność?
„Emilia Pérez”
Radosław Gąsior

HISTORIA

- 48 Królewskie życie psów w XIX w.
Agnieszka Lisak



52

Fot. Mateusz Lipiński

ŻYCIE Z PASJĄ

- 50 Nie umiałabym ograniczyć się do robienia tylko jednej rzeczy
Rozmowa z Olimpią Leniar, radczynią prawną z OIRP w Rzeszowie, organistką oraz piłkarką – osobą pełną energii, która każdego dnia udowadnia, że czas to pojęcie względne.
Marlena Felisiak

SPORT I INTEGRACJA

- 52 XXIV Mistrzostwa Polski Radców Prawnych w Tenisie
Fundacja „Subsidio Venire”

FELIETON

- 54 Fakty i mity, czyli siedem bzdur na temat mediacji
Maciej Bobrowicz

PRZYBLIŻAMY ZAWÓD RADCY PRAWNEGO I BUDUJEMY ŚWIADOMOŚĆ PRAWNĄ SPOŁECZEŃSTWA

Radcowie prawni to zawód bliski ludziom – nie tylko reprezentują swoich klientów przed sądami i instytucjami, lecz przede wszystkim wspierają obywateli w codziennych sprawach, tłumaczą prawniczy język na zrozumiałe słowa i budują poczucie bezpieczeństwa. Pokazują, że prawo nie musi być hermetyczne, trudne i chłodne – może być obecne tam, gdzie jest naprawdę potrzebne.

Lato 2025 r. udowodniło to w wyjątkowy sposób: obecność Krajowej Izby Radców Prawnych i okręgowych izb podczas największych wydarzeń kulturalnych i muzycznych w Polsce pozwoliła dotrzeć z edukacją prawną do tysięcy osób.

POL'AND'ROCK FESTIVAL

W strefie Akademii Sztuk Przepięknych trwającego od 31 lipca do 2 sierpnia w Czaplinku Pol'and'Rock Festivalu po raz kolejny działał namiot poradniczo-edukacyjny #zapytajradcę. Przez trzy intensywne dni radcowie, prawnicy i aplikanci z całej Polski prowadzili indywidualne konsultacje, warsztaty i interaktywne spotkania. Uczestnicy chętnie pytali o prawo rodzinne, pracownicze, konsumenckie czy mieszkaniowe, a także o kwestie odpowiedzialności w sieci, granic zgody czy pułapek szybkich umów. Ogromnym zainteresowaniem



Fot. Archiwum KIRP

Na Pol'and'Rock Festivalu samorząd radców prawnych miał jak zawsze liczną reprezentację

cieszyły się warsztaty o prawach dzieci i młodzieży, cyberzagrożeniach, kredytach walutowych czy dziedziczeniu. Nie brakowało też aktywności lżejszych – dzieci tworzyły grafiki z pomocą sztucznej inteligencji, ucząc się przy tym o swoich prawach, a dorośli testowali wiedzę w popularnym quizie „Koło Tortury”. Rozmowy odbywały się w swobodnej atmosferze – przy stolikach, na leżakach czy na stojąco – ale zawsze z pełnym zaangażowaniem. Dla wielu osób było to pierwsze spotkanie z prawnikiem, które przełamało bariery i pokazało, że prawo może być proste i dostępne.

OPEN'ER FESTIVAL

Na jednym z największych festiwali muzycznych w Polsce – Open'er Festival – Krajowa Izba Radców Prawnych wspólnie ze Stowarzyszeniem Sędziów Polskich „Iustitia” stworzyła wyjątkową przestrzeń dialogu i edukacji. Od 2 do 5 lipca w Gdyni



Fot. Archiwum KIRP

Radcowie prawni na Festiwalu Stolica Języka Polskiego

w strefie NGO przez cztery dni odbywały się warsztaty, symulacje rozpraw i spotkania z przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości. Młodzi ludzie dyskutowali o konsekwencjach jazdy pod wpływem alkoholu, cyberoszustwach czy pułapkach prawnych czających się w umowach. Szczególnym powodzeniem cieszyły się zajęcia „Wydaj wyrok”, podczas których uczestnicy wcielali się w rolę sędziów. Oprócz edukacji były także atrakcje integracyjne – festiwalowa ścianka „Jail-wall”, stanowisko makijażowe z przestaniem czy kolejne edycje „Koła Tortury”. Obecność radców i sędziów na Open'erze udowodniła, że edukacja prawna nie musi być nudna, a rozmowa z prawnikiem może być inspirująca i przyjazna. Spotkania pokazały też, jak ważny jest społeczny dialog o wymiarze sprawiedliwości i niezależności sądów.

FESTIWAL STOLICA JĘZYKA POLSKIEGO

Szczeczeszyn od 3 do 9 sierpnia stał się miejscem spotkań miłośników literatury. Krajowa Izba Radców Prawnych po raz pierwszy wzięła udział w Festiwalu Stolica Języka Polskiego, pełniąc rolę partnera i mecenas nagrody „Człowiek Słowa”, którą Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik wręczył Krzysztofowi Zanussiemu. Radcowie prawni uczestniczyli w panelach dyskusyjnych o języku prawniczym i prostym komunikowaniu się z obywatelami. To ważny głos w debacie o tym, jak prawnicy powinni posługiwać się słowem – narzędziem swojej codziennej pracy – tak by budować mosty między skomplikowanym światem prawa a codziennymi problemami obywateli. Na festiwalowym stoisku można było także zagrać w „Koło Tortury”, a radcowie odpowiadali na pytania

dotyczące zawodu i prawa. Wydarzenie pokazało, że radca prawny to nie tylko ekspert od kodeksów, ale także ktoś, kto potrafi mówić o prawie językiem literatury i kultury.

CIESZANÓW ROCK FESTIWAL 2025

Podczas odbywającego się w dniach 14–16 sierpnia Cieszanów Rock Festiwal 2025 radcowie prawni z OIRP w Rzeszowie i KIRP prowadzili warsztaty o prawach konsumenta i prawach osoby zatrzymanej. Obok poradni #zapytajradcę nie zabrakło atrakcji w festiwalowym klimacie – gier edukacyjnych, konkursów i zabaw, które w lekkiej formie przybliżyły uczestnikom prawo. Nieformalna, rockowa atmosfera sprzyjała rozmowom i edukacji, a pozytywna energia udowodniła, że tematy prawne mogą być obecne także na festiwalu muzycznym i wcale nie psują zabawy – wręcz przeciwnie, budują poczucie bezpieczeństwa i świadomość.

– Obecność radców prawnych na dużych festiwalach – od Open’era po Festiwal Stolica Języka Polskiego – to nowatorska inicjatywa, ale przede wszystkim element szerszej strategii samorządu. Wychodzimy z prawem tam, gdzie są ludzie, także ci, którzy nigdy nie mieli kontaktu z prawnikiem i często nie wiedzą, czy i jak mogą skorzystać z naszej pomocy – tłumaczy Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik. – Letnie imprezy

plenerowe pozwalają przełamywać bariery – rozmawiać o prawie swobodnie, w mniej formalnej atmosferze, pokazywać zawód radcy jako bliski i dostępny. To naturalne dopełnienie naszych kampanii edukacyjnych w mediach i część spójnego programu budowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dzięki temu docieramy do nowych grup, zwiększamy zaufanie do zawodu i pokazujemy, że radcowie prawni towarzyszą ludziom nie tylko w korporacjach czy sądzie, ale też w wielu codziennych, życiowych wyzwaniach. To dla samorządu inwestycja w przyszłość – w edukację, promocję zawodu i budowanie kultury prawnej w Polsce. Takie działania sprawiają, że coraz więcej osób wie, czym zajmuje się radca prawny i że warto się do niego zwrócić – dodaje Włodzimierz Chróścik.

Dzięki obecności radców prawnych na festiwalach tysiące uczestników miały okazję nie tylko poznać radcę prawnego, ale także przekonać się, że rozmowa o prawie może być prosta, ciekawa i potrzebna. Radcowie prawni pokazują, że ich misją jest bycie blisko ludzi – nie tylko w sądach czy kancelariach, lecz wszędzie tam, gdzie pojawiają się pytania, wątpliwości i codzienne problemy. Prawo nie musi być odległe – może być obecne na festiwalu, w rozmowie, muzyce i literaturze. I właśnie w tym tkwi siła naszego samorządu. ■

Dział Komunikacji

DELEGACJA KRRP W MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI

Spotkanie z ministrem sprawiedliwości o kluczowych sprawach dla zawodu radcy prawnego

Przedstawiciele Krajowej Izby Radców Prawnych 17 września spotkali się z kierownictwem Ministerstwa Sprawiedliwości. Podczas rozmowy z ministrem Waldemarem Żurkiem poruszono zagadnienia istotne dla samorządu radcowskiego i środowisk prawniczych, m.in. kwestię zmian w ustawie o nieodpłatnej pomocy prawnej (NPP) oraz stawek za tzw. urzędówki.

Delegacja Krajowej Izby Radców Prawnych, której przewodniczył Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik, kontynuowała rozmowy o konieczności nowelizacji ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwie obywatelskim i edukacji prawnej. Podkreślono potrzebę wprowadzenia zmian umożliwiających wyłączenie radców prawnych z obowiązku ukończenia specjalnego szkolenia lub kursu doszkalającego z zakresu poradnictwa obywatelskiego oraz uzyskiwania dodatkowych zaświadczeń, skoro posiadane kwalifikacje już gwarantują odpowiedni poziom wiedzy i umiejętności. Ponadto rozmawiano o:

- aplikacji radcowskiej – wskazano na wyzwania, jakie stoją przed izbami organizującymi szkolenia, i podsumowano tegoroczny egzamin radcowski oraz stan przygotowań do zbliżającego się egzaminu wstępnego;
- stawkach za tzw. urzędówki – podsumowano dotychczasowe aktywności oraz wskazano plan dalszych działań mających urealnić ich wysokość;
- statusie kuratorów w sprawach cywilnych – omówiono problem wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników pełniących funkcję kuratora. Obecne przepisy ograniczają je do 40% standardowej stawki, co jest niezgodne z zasadą równego traktowania i znalazło wyraz w orzeczeniu TK z dnia 23 kwietnia 2025 r. (SK 89/22). Wskazano na konieczność zrównania wynagrodzeń kuratorów z wynagrodzeniem radców prawnych ustanowionych z urzędu oraz z wyboru;
- zmianach w ustawie o radcach prawnych – przedstawiciele KIRP uzyskali zapewnienie ze strony ministerstwa o dalszej

współpracy przy pracach legislacyjnych, które mają doprowadzić do uchwalenia niezbędnych zmian w naszej ustawie;

- informatyzacji samorządu – przedstawiono informację o prowadzonych pracach nad rozbudową systemów informatycznych KIRP;
- ratyfikacji konwencji o ochronie zawodu prawnika – zwrócono uwagę na znaczenie przystąpienia Polski do tego aktu, który jest istotnym wzmocnieniem niezależności zawodu prawnika i ochrony wykonywania czynności zawodowych¹.



Fot. Archiwum KIRP

W rozmowach uczestniczyli m.in. minister sprawiedliwości Waldemar Żurek, wiceministra Maria Ejchart, naczelnik Wydziału Adwokatury i Radców Prawnych Beata Sawicka-Felczak oraz dyrektor Departamentu Zawodów Prawniczych Iwona Kujawa. Samorząd radcowski reprezentowali: Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik, Sekretarz KRRP Zbigniew Tur, prof. Rafał Stankiewicz – Kierownik Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP, Agnieszka Gajewska-Zabój – pełnomocnik Prezesa KRRP ds. Informatyzacji i Nowych Technologii, oraz Piotr Olszewski z OBSiL. ■

Red., www.kirp.pl

¹ Więcej na temat konwencji o ochronie zawodu prawnika w rozmowie z Clare Ovey, dyrektorką Departamentu Praw Człowieka w Dyrekcji Generalnej ds. Praw Człowieka i Rządów Prawa Rady Europy na s. 42–43.

PRZEŁOM W DOSTĘPIE DO PRAWA: PIERWSZY W POLSCE SŁOWNIK TERMINÓW PRAWNYCH W POLSKIM JĘZYKU MIGOWYM (PJM)

Krajowa Izba Radców Prawnych we współpracy z Pracownią Lingwistyki Migowej Uniwersytetu Warszawskiego z dumą ogłasza finał prac nad pierwszym w historii Polski słownikiem terminów prawnych w polskim języku migowym (PJM). Słownik został zaprezentowany 18 września podczas międzynarodowej konferencji Sign CAFÉ (Cognitive and Functional Explorations in Sign Language Linguistics). Projekt ten powstał z inicjatywy Krajowej Izby Radców Prawnych i został zrealizowany w ramach programu „Nauka dla społeczeństwa”. Jest on wyrazem misji społecznej KIRP, której celem jest zapewnienie równego dostępu do prawa dla każdego, bez względu na używany język.

Słownik to innowacyjne narzędzie, które odpowiada na realne potrzeby jednej z największych mniejszości językowych w Polsce – społeczności głuchych, liczącej kilkadziesiąt tysięcy osób. Dla wielu osób niestyszących polszczyzna jest językiem drugim, co znacząco utrudnia poruszanie się w skomplikowanym świecie przepisów prawnych. Brak dostępnych tłumaczeń specjalistycznej terminologii prawnej w PJM od lat jest barierą w korzystaniu z podstawowych praw obywatelskich.

pełniej zrozumieć swoich klientów i skuteczniej wyjaśniać podejmowane działania – podkreśla Włodzimierz Chróścik, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych.

INNOWACJA Z MISJĄ SPOŁECZNĄ

Celem projektu było ułatwienie komunikacji prawniczej z osobami głuchymi przez stworzenie bogatego multimedialnego zasobu terminologicznego. Słownik ma charakter dokumentacyjny i normatywny – rejestruje użycie językowe oraz rekomenduje ustandaryzowane formy znaków w PJM.

Prace nad projektem objęły m.in. analizę Korpusu Polskiego Języka Migowego oraz przeprowadzenie badań z udziałem osób głuchych z całego kraju. Ostateczny efekt to około 800 pojęć prawnych oraz około 3 tys. prezentacji filmowych, zawierających zarówno definicje pojęć, jak i przykłady ich użycia w PJM.



Fot. Archiwum KIRP

Słownik został zaprezentowany podczas konferencji Sign CAFÉ (Cognitive and Functional Explorations in Sign Language Linguistics)

– Dla wielu z nas prawo to zbiór przepisów, które rządzą naszym życiem. Dla osób głuchych przez długi czas było to jednak coś więcej – była to bariera. W polskich warunkach, jak wiemy, osoby głuche nadal są zbyt często wykluczane komunikacyjnie, a ich interesy nie są należycie zabezpieczone. Jako środowisko prawnicze nie możemy i nie chcemy się na to godzić. Stworzenie słownika, który zaproponuje fizyczną formę dla najważniejszych pojęć prawnych, będzie jak klucz otwierający drzwi do prawnego bezpieczeństwa głuchych. Dzięki temu głusi będą mogli lepiej wyrazić swoje potrzeby, a my, radcowie prawni,



Fot. Archiwum KIRP

Międzynarodowa konferencja Sign CAFÉ odbyła się 18 września na Uniwersytecie Warszawskim



Fot. Archiwum KIRP

Dziekana Wydziału Polonistyki UW, przewodniczącą Rady Wydziału profesor uczelni dr hab. Iwona Kurz, profesor uczelni w Katedrze Językoznawstwa Ogólnego, Migowego i Bałtystyki Wydziału Polonistyki UW dr hab. Paweł Rutkowski, r. pr. Magdalena Bartosiewicz, członkini Komisji Praw Człowieka KRRP oraz r. pr. Aleksandra Gibuła, przewodniczącą Komisji Promocji KRRP

Wszystkie materiały opublikowano na licencji Creative Commons Attribution-ShareAlike 4.0, co oznacza możliwość ich bezpłatnego wykorzystania z podaniem źródła.

Słownik nie jest zamkniętym zasobem – jego twórcy zapowiadają dalszy rozwój, systematyczne uzupełnianie haseł oraz aktualizację istniejących treści. Istotnym elementem projektu jest także poradnik przygotowany przez KIRP dla radców prawnych, ułatwiający skuteczną i profesjonalną komunikację z osobami głuchymi.

KROK KU RÓWNOŚCI I DOSTĘPNOŚCI

Realizacja tego projektu to kolejny krok w kierunku pełniejszego wypełniania zobowiązań wynikających z konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami, ratyfikowanej przez Polskę w 2012 r. To także konkretna odpowiedź na realne problemy osób niestyszących w kontaktach z systemem prawnym – od administracji po wymiar sprawiedliwości.

Z dumą wspieramy inicjatywy, które przeciwdziałają wykluczeniu i realnie zwiększają dostępność prawa dla wszystkich obywateli – bez względu na używany język. ■

Red., www.kirp.pl

STPPJM: Słownik Terminów Prawnych Polskiego Języka Migowego

STPPJM to pierwszy słownik polsko-migowy w całości poświęcony sferze prawnej. Powstał dzięki współpracy Pracowni Lingwistyki Migowej Uniwersytetu Warszawskiego z Krajową Izbą Radców Prawnych, Instytutem Spraw Głuchych i innymi przedstawicielami polskiej społeczności Głuchych oraz tłumaczami migowymi.

Słownik dostępny jest online pod adresem: www.prawopjm.uw.edu.pl

KONGRES EDUKACJI PRAWNEJ

Wymiana doświadczeń o upowszechnianiu edukacji prawnej i obywatelskiej

4. Kongres Edukacji Prawnej i Obywatelskiej to kontynuacja inicjatywy, która jest największym ogólnopolskim forum wymiany doświadczeń, pomysłów i dobrych praktyk między przedstawicielami zawodów prawniczych, organizacji społecznych i instytucji publicznych a nauczycielami, edukatorami i naukowcami. Jego celem jest poszukiwanie rozwiązań, które pomogą upowszechnić edukację prawną i obywatelską w polskim systemie edukacji. Tegoroczna edycja odbędzie się 20 października w Gdańsku.

Kongres Edukacji Prawnej i Obywatelskiej to jedno z najważniejszych wydarzeń edukacyjnych naszego samorządu, stawiające na budowanie świadomości prawnej i obywatelskiej. Wydarzenie organizują wspólnie Krajowa Izba Radców Prawnych, Fundacja Teneo oraz Okręgową Izbę Radców Prawnych w Gdańsku.

W dobie dynamicznych przemian społecznych i informacyjnych edukacja obywatelska – obejmująca również elementy prawa – staje się istotnym narzędziem kształtowania społeczeństwa świadomego, odpowiedzialnego i odpornego na wszechogarniającą nas dezinformację. Uczestnicy podejmą temat szerszego kontekstu społecznego – jak edukacja obywatelska może wspierać rozwój postaw prospołecznych i kształtować poczucie sprawczości młodych ludzi. Dyskusja będzie okazją do refleksji nad wyzwaniem stojącymi przed szkołą w obliczu dynamicznych zmian społecznych, politycznych i technologicznych.

Wśród prelegentów znajdują się między innymi: Monika Horna-Cieślak – Rzeczniczka Praw Dziecka, Adriana Porowska – sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Magdalena Arendt – wiceprezeska Krajowej Rady Notarialnej, Anna Maria Wesotowska – sędzia w stanie spoczynku, dr Jędrzej Witkowski – prezes zarządu Fundacji Centrum Edukacji Obywatelskiej, dr hab. Małgorzata Balwicka-Szczyrba, prof. UG – prodziekan ds. kształcenia Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, oraz Aleksandra Chudaś – pełnomocniczka Ministra Sprawiedliwości ds. edukacji konstytucyjnej.

W programie zaplanowano między innymi debaty, warsztaty i panele.

- debata plenarna: Okrągły stół edukacji prawnej i obywatelskiej;
- blok I: Edukacja, która działa – metody, które angażują;
- blok II: Przyszłość zaczyna się w klasie – innowacje w edukacji;
- blok III: Prawo w praktyce szkolnej – codzienne wyzwania i rozwiązania.

Kongres będzie przede wszystkim pragmatyczną rozmową o przyszłości edukacji prawnej i obywatelskiej w Polsce.

Wydarzenie zostało objęte patronatem minister edukacji narodowej Barbary Nowackiej, marszałka województwa pomorskiego Mieczysława Struka oraz prezydent Gdańska Aleksandry Dulkiewicz. Partnerami kongresu są: Miasto Gdańsk, Krajowa Rada Notarialna, Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Gdańsku, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, Fundacja Edukacji Prawnej „Iustitia”, Izba Notarialna w Gdańsku oraz Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”. ■

Red., www.kirp.pl

ZAREJESTRUJ SIĘ NA KONGRES

Aby przeczytać pełny program wydarzenia i zarejestrować się na kongres, wystarczy zeskanować QR kod.



OIRP W BIAŁYMSTOKU

Budowanie relacji z zagranicznymi środowiskami prawniczymi i dzień otwarty izby

Jednym z kluczowych wydarzeń minionego lata był udział przedstawicieli Komisji ds. Współpracy Zagranicznej i Praw Człowieka OIRP w Białymstoku w lipcowym Zgromadzeniu Ogólnym AEA-EAL. Nasza izba aktywnie działa na arenie międzynarodowej, promując wymianę doświadczeń i budowanie relacji z zagranicznymi środowiskami prawniczymi.



Fot. OIRP w Białymstoku

W sierpniu odbył się Dzień Otwarty OIRP w Białymstoku. Wydarzenie skierowane było do studentów prawa, absolwentów oraz osób zainteresowanych aplikacją radcowską. Uczestnicy mieli okazję spotkać się z radcami prawnymi z Komisji ds. Aplikacji, porozmawiać z aplikantami oraz radcami, którzy złożyli ślubowanie w tym roku.

15 sierpnia przedstawiciele izby – Wicedziekan Rady Maciej Lewandowski oraz członkini Rady Agnieszka Misiejuk – wzięli udział w obchodach Święta Wojska Polskiego, upamiętniających Bitwę Warszawską 1920 r. ■

Urszula Luiza Sienkiewicz

OIRP W BYDGOSZCZY

Projekt kulturalno-edukacyjny „Mecenas w Muzeum”

W 2024 r. bydgoska izba zainaugurowała nowy projekt kulturalno-edukacyjny pod nazwą „Mecenas w Muzeum”. Jego celem jest budowanie współpracy między samorządem radców prawnych a instytucjami kultury w regionie oraz popularyzacja wiedzy o sztuce i dziedzictwie. Partnerami projektu są m.in. muzea w Bydgoszczy, Inowrocławiu i Pile.

Inauguracyjne wydarzenie w ramach projektu odbyło się 25 czerwca br. w Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. Uczestnicy – radcowie prawni z regionu – mieli okazję zwiedzić z kuratorem wystawę czasową „Olga Boznańska i jej czas”, poświęconą jednej z najwybitniejszych polskich malarzek przełomu XIX i XX w.



Fot. OIRP w Bydgoszczy

Druga część spotkania miała charakter merytoryczno-dyskusyjny. Anna Kornelia Jędrzejewska, dyrektor muzeum, zaprezentowała działalność instytucji oraz plany na najbliższe lata. Z kolei r. pr. Alicja Jagielska-Burduk, Dziekan Rady OIRP w Bydgoszczy, podjęła temat pułapek i wyzwań – nie tylko prawnych – stojących przed uczestnikami rynku sztuki, wskazując na praktyczne aspekty związane z obrotem dziełami oraz ochroną dziedzictwa kulturowego. ■

Katarzyna Kruszczyńska

OIRP W GDAŃSKU

Nowoczesna aplikacja OIRP24 i piknik integracyjny

Aplikacja OIRP24 Gdańsk to prawdziwy przełom w codziennym kontakcie gdańskich radców prawnych z izbą.



Fot. OIRP w Gdańsku

Teraz łatwo można sprawdzić liczbę swoich punktów szkoleniowych, zapisać się na interesujące kursy i konferencje – zarówno organizowane przez OIRP w Gdańsku, jak i zewnętrzne instytucje. W kilku krokach można też złożyć wniosek o legitymację radcowską, zmienić dane osobowe lub kancelarię, a także opłacić składki i szkolenia za pomocą szybkich płatności online.

Aplikacja to również centrum informacji o życiu izby – znajduje się w niej kalendarz wydarzeń integracyjnych i edukacyjnych, relacje z uroczystości, biuletyny i wszystkie ważne dokumenty. OIRP24 Gdańsk pozwala też zgłosić udział w systemie nieodpłatnej pomocy prawnej i sprawdzić wyniki losowań. Z aplikacji zapewne chętnie skorzystają także nowi radcowie.

1 lipca aula Europejskiego Centrum Solidarności wypełniła się po brzegi – ponad setka przyszłych radców prawnych wraz z rodzinami i gośćmi uczestniczyła w uroczystym ślubowaniu. Po przemówieniach i występie artystycznym nowi radcowie złożyli rotę ślubowania i odebrali zaświadczenia z rąk władz samorządu.

Z kolei 5 lipca Stadion Leśny w Sopocie zamienił się w wielkie, rodzinne miasteczko integracyjne. Na uczestników pikniku z okazji Dnia Radcy Prawnego czekały namioty z ławami, stoiska kulinarne, aromatyczna kawa i słodkości. Dzieci mogły wybierać między dmuchańcami, torem przeszkód, podwójną zjeżdżalnią, grami, strzelaniem z łuku, malowaniem buziek i puszczaniem baniek. W pikniku wzięło udział blisko 300 osób. ■

Krzysztof Józwiak

OIRP W KRAKOWIE

Krakowscy radcowie na Tour de Konstytucja

Okręgowa Izba Radców Prawnych w Krakowie miała ogromną przyjemność wziąć udział w kolejnej edycji Tour de Konstytucja, tym razem pod hasłem „Jestem za godnością”. Razem z Tour-Busem odwiedziliśmy wszystkie jego małopolskie przystanki.

22 sierpnia w Krakowie

gościem wydarzenia była dr Monika Skowrońska – Wicedziekan Rady OIRP w Krakowie, która wraz z sędzią Wojciechem Hermelińskim, Robertem Hojdą, mec. Ewą Marcjoniak, Danutą Przywarą, Wojciechem Rzehakiem, mec. Kingą Dagmarą Siadlak, sędzią Anną Głowacką i prokuratorem Waldemarem Starzakiem wzięła udział w dyskusji, w jaki sposób prawo do prawdy wzmacnia demokrację i podnosi rangę obywatelskiej odpowiedzialności.



Fot. OIRP w Krakowie

W sobotę 23 sierpnia TourBus odwiedził piknik Lata z Radiem w Tarnowie. Dzieciaki i dorośli chętnie odwiedzali naszych tarnowskich wystanników – członków Rady OIRP w Krakowie: Alicję Juszczyk i Grzegorza Kuczka, którzy rozdawali gadżety krakowskiej izby oraz KIRP, ale przede wszystkim rozmawiali z tarnowianami o konstytucji i nie tylko!

W niedzielę 24 sierpnia finał małopolskiej części zawitał do Krzeszowic. W panelu dyskusyjnym na rynku wzięli udział: mec. Kinga Dagmara Siadlak, prof. Włodzimierz Wróbel, sędzia Wojciech Hermeliński oraz członkini Rady OIRP w Krakowie mec. Anna Strama – specjalistka w zakresie praw człowieka i prawa migracyjnego. TourBus jedzie dalej; widzimy się za rok! ■

Karolina Kolary

OIRP W OLSZTYNIE

Szkolenia w Albanii i radcowski piknik

W dniach od 22 do 29 maja odbyło się wyjazdowe szkolenie zagraniczne zorganizowane przez olsztyńską izbę. Miejscem szkolenia była miejscowość Golem położona na wybrzeżu Morza Adriatyckiego w Albanii. W szkoleniu wzięło udział 60 osób.



Fot. OIRP w Olsztynie

Organizatorzy szkolenia zapewnili uczestnikom cztery wykłady, których tematem były: „Urlopy wypoczynkowe oraz usprawiedliwianie nieobecności w pracy”, „Rozwiązywanie umów o pracę – zagadnienia materialne i procesowe” – wykładowca r. pr. Karol Siergiej; „Rozwód w praktyce sądowej”, „Zmiana płci”, „Ubezpieczanie” – wykładowca SSO w Płocku Małgorzata Tetkowska. Czas wolny uczestnicy spędzali na zwiedzaniu Albanii, sąsiedniej Macedonii Północnej i Kosowa.

W sobotę 5 lipca na terenie hotelu Pirat w Olsztynie odbył się coroczny, już XIII Piknik Radcowski zorganizowany z okazji Dnia Radcy Prawnego przez naszą izbę oraz Fundację „IUS”, który zgromadził ponad 160 osób. Na najmłodszych uczestników czekały dmuchańce oraz gry i zabawy z animatorkami. Dzieci z radością korzystały z przygotowanych niespodzianek, a uśmiech nie schodził im z twarzy przez cały dzień.

Dorośli mogli wziąć udział w emocjonujących zawodach kajakarskich o puchar Dziekana OIRP w Olsztynie, które odbyły się na jeziorze Ukiel, a także spróbować swoich sił w turnieju gry w bule. Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymali pamiątkowe medale oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez OIRP w Olsztynie oraz Wydawnictwo C.H.Beck. ■

Marta Alicja Kawula

OIRP W OPOLU

III Jurajski Rowerowy Rajd Radców Prawnych i piknik w Głogówku

Ostatni weekend wakacji radcowie prawni i aplikanci z OIRP w Opolu spędzili niezwykle aktywnie. W dniach 30–31 sierpnia odbył się III Jurajski Rowerowy Rajd Radców Prawnych, którego organizatorami były Częstochowska Delegatura OIRP w Opolu oraz Komisja Profilaktyki i Promocji Zdrowia.

Bazą tegorocznego rajdu były Żarki Letnisko położone w sercu Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Uczestnicy mieli okazję podziwiać malownicze krajobrazy, przemierzając na rowerach trasy dostosowane do różnych poziomów zaawansowania. Nie zabrakło także atrakcji dla tych, którzy rower zamienili na kijki do nordic walkingu.



Fot. OIRP w Opolu

Po sportowych zmaganiach przyszedł czas na zastąpiony odpoczynek. Wieczorne grillowanie i wspólne ognisko sprzyjały integracji, rozmowom i dobrej zabawie przy muzyce.

Z kolei 24 sierpnia przedstawiciele OIRP w Opolu uczestniczyli w pikniku z okazji obchodów 800-lecia Głogówka. Przygotowane na izbowym stoisku atrakcje miały na celu nie tylko integrację i dobrą zabawę, ale również pokazanie, że radca prawny to osoba blisko ludzi, a prawo może być zrozumiałe i dostępne dla każdego. Na uczestników czekały m.in. quizy i zagadki prawnicze, prawnicze kolorowanki i tatuaże, które były szczególnie atrakcją dla najmłodszych. Hitem okazała się możliwość zrobienia pamiątkowej fotografii w todzie radcowskiej. Dodatkowo rozdawano gadżety i upominki. W przygotowanie i obsługę stoiska zaangażowały się radczynie: Barbara Bieluszewska, Karolina Bucka, Agata Kaczorowska, Ewa Toszek, Justyna Małasiewicz oraz Anna Wawrzyniak. ■

Kinga Jerczyńska-Sałata

OIRP W POZNANIU

Edukacja prawna na Pol'and'Rock Festivalu i turniej tenisowy

Poznańska izba ma za sobą intensywne tygodnie pełne ważnych wydarzeń zawodowych, społecznych i integracyjnych.

11 lipca w auli uniwersyteckiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza odbyła się uroczystość ślubowania 174 radców prawnych. Był to jak zawsze wyjątkowy i podniosły moment, w którym młodzi prawnicy, w obecności swoich bliskich, rozpoczęli drogę zawodową w służbie prawu i społeczeństwu.



Fot. OIRP w Poznaniu

W dniach 31 lipca–2 sierpnia radcowie prawni z Poznania obecni byli na Pol'and'Rock Festivalu w Czaplinku. Namiot radców prawnych, organizowany przez OIRP w Poznaniu we współpracy z Krajową Izbą Radców Prawnych, już tradycyjnie stał się miejscem spotkań, warsztatów i bezpłatnych porad prawnych. W programie znalazło się ponad 30 paneli i zajęć edukacyjnych, a także aktywności przygotowane z myślą o dzieciach. Uczestnicy mogli również wziąć udział w zabawach edukacyjnych. Wśród gości specjalnych znaleźli się: Paweł Łęcki – nauczyciel, znany z zaangażowania w sprawy edukacji; Aleksandra Pezda – dziennikarka, oraz dr hab. Hanna Mamzer, prof. UAM – socjolożka i biegła sądowa zajmująca się problematyką dobrostanu zwierząt. Całość przedsięwzięcia koordynował r. pr. Michał Pankiewicz – członek Prezydium Rady OIRP w Poznaniu.

2 sierpnia odbył się natomiast III Mikstowy Turniej Tenisowy Prawników w Puszczykowie. ■

Karolina Alberska

OIRP W RZESZOWIE

Radcowie na Cieszanów Rock Festiwalu i Tour de Konstytucja

Radcowie prawni i aplikanci radcowscy z rzeszowskiej izby wspólnie z Krajową Izbą Radców Prawnych byli obecni w dniach 14–16 sierpnia w strefie City NGO na Cieszanów Rock Festiwalu 2025, gdzie przez cały czas prowadzili warsztaty i udzielali bezpłatnych porad prawnych.

W niebieskim namiocie odbyły się dwa duże panele edukacyjne: o prawach konsumenta oraz o prawach osoby zatrzymanej, które przyciągnęły wielu zainteresowanych. Nie zabrakło też poradni prawnej #zapytajradcę, gdzie każdy mógł porozmawiać z radcą prawnym i uzyskać indywidualną pomoc. Były też gry i konkursy o prawie oraz nagrody i gadzety za wiedzę i zaangażowanie.

Rzeszowscy radcowie uczestniczyli także w projekcie Tour de Konstytucja, koncentrującym się w tym roku na promowaniu idei godności człowieka, która jest podstawową wartością wynikającą z art. 30 Konstytucji RP. 13 sierpnia w Sanoku w panelu wystąpił r. pr. Bartosz Opaliński, Wiceprezes KRRP. W wydarzeniu uczestniczyły aplikantki radcowskie: Jadwiga Gromek i Wiktoria Przybyło. 14 sierpnia w Krośnie w panelu wystąpił r. pr. Aleksander Cisek, Dziekan Rady OIRP w Rzeszowie. W wydarzeniu uczestniczyli aplikanci radcowscy: Aleksandra Szuba, Jadwiga Gromek, Izabela Noworól oraz Patryk Ostrowski. ■

Justyna Wojdyto-Borucka



Fot. OIRP w Rzeszowie

OIRP W WARSZAWIE

Tour de Konstytucja 2025 – w rytmie praw obywatelskich

W lipcu 2025 r. inicjatywa Tour de Konstytucja zatrzymała się w sercu Mazowsza – w Gostyninie, Tarcynie i Piasecznie. W każdej z tych lokalizacji członkinie i członkowie warszawskiej izby reprezentowali zawód radcy prawnego, dzieląc się m.in. wiedzą z zakresu praw człowieka i konstytucji.

15 lipca w Gostyninie r. pr. Edyta Romanowska, członkini Komisji Zagranicznej i Praw Człowieka Rady OIRP w Warszawie, wzięła udział w panelu dyskusyjnym „Szkoła kontra YouTube – co uczy lepiej?” i rozmowie na temat roli edukacji formalnej i nieformalnej w kształtowaniu świadomości prawnej młodych ludzi. Mecenasa Romanowska reprezentowała izbę warszawską również 16 lipca w Tarcynie, gdzie zabrała głos, podkreślając, jak prawo chroni godność i integralność człowieka nie tylko na sali sądowej, ale też w codziennych sytuacjach życiowych.

Na trzecim „przystanku”, 17 lipca w Piasecznie, mec. Romanowskiej towarzyszyła r. pr. Magdalena Bartosiewicz, przewodnicząca Komisji Zagranicznej i Praw Człowieka Rady OIRP w Warszawie, która pełniła rolę moderatorki dyskusji „Stop mobbing! Pracodawca na celowniku – jak zatrzymać terror w pracy?”.

W trakcie tegorocznego „Tour de Konstytucja” członkowie izby warszawskiej występowali nie tylko w roli panelistów, ale również wspierali uczestników wszystkich spotkań rozmowami



Fot. OIRP w Warszawie

indywidualnymi, odpowiadając na pytania prawne i promując ideę świadomego obywatelstwa – wśród tej aktywnej grupy znaleźć można było r. pr. Annę Sobańską-Devos oraz aplikantki i aplikantów: Annę Wcisło, Agnieszkę Smyk, Mateusza Nagrodzkiego, Dominikę Guz i Piotra Ciepińskiego. ■

Milena Więckowska

OIRP WE WROCŁAWIU

Ślubowanie nowych radców i integracja

Lipiec – miesiąc, w którym przypada Dzień Radcy Prawnego, był dla naszej izby czasem pełnym aktywności i wyjątkowych spotkań.

5 lipca we wrocławskim Teatrze Muzycznym Capitol odbyło się uroczyste ślubowanie 108 nowych radczyń i radców prawnych OIRP we Wrocławiu. Uczestników wydarzenia powitali Dziekan Rady mec. Tomasz Scheffler oraz Wicedziekan Rady mec. Robert Staszewski. W uroczystości udział wzięli m.in. przedstawiciele środowiska prawniczego i akademickiego, byli Dziekani Rad, członkowie Rady oraz opiekunowie aplikantów. Po złożeniu ślubowania nowi radcowie po raz pierwszy przywdziali togi z niebieskim żabotem.

Z kolei 11 lipca aplikantki i aplikanci spotkali się na tradycyjnym pikniku aplikanckim, a dzień później radcowie prawni bawili się na pikniku radcowskim. Przed piknikiem emocji dostarczyły także wydarzenia sportowe. Tego dnia odbył się XII Bieg o Puchar Dziekana Rady OIRP we Wrocławiu, który przyciągnął zarówno zapalonych biegaczy, jak i miłośników aktywnego wypoczynku. Po pikniku rozegrano Mistrzostwa Polski w Futbolu Stołowym Radców Prawnych i Aplikantów, które zgromadziły pasjonatów gry z całego kraju i wyłoniły najlepszych zawodników tej dynamicznej dyscypliny. ■

Aleksandra Pakuła



Fot. OIRP we Wrocławiu

OIRP W ZIELONEJ GÓRZE

Uroczyste ślubowanie i piknik zawodów zaufania publicznego

29 sierpnia odbyło się ślubowanie 15 nowych radców i radczyń prawnych.

Uroczystości przewodniczył Dziekan Rady OIRP w Zielonej Górze dr Przemysław Szejna, a uświetnili ją m.in. prof. Maciej Małolepszy z Wydziału Prawa i Administracji UZ, Krzysztof Szymański, Wicedziekan Rady Okręgowej Rady Adwokackiej, prezes SKO w Zielonej Górze Robert Gwidon Makarowicz i Robert Hański z Izby Komorniczej w Poznaniu.

Z kolei 30 sierpnia OIRP w Zielonej Górze wzięła udział w pikniku zawodów zaufania publicznego, podczas którego uczestnicy mogli lepiej poznać radców, a radcowie mieli okazję pomagać i wspierać w rozwiązywaniu problemów prawnych. Nie zabrakło atrakcji dla najmłodszych – dmuchańców, kolorowanek, książeczek z elementami prawnymi oraz przymierzania minitóg. Szczególne podziękowania kierujemy do: r. pr. Jowity Piłarskiej-Korczak, r. pr. Katarzyny Pyrzyńskiej-Czupryniak, r. pr. Tomasza Biegańskiego, r. pr. Antoniego Przybyty oraz r. pr. Marcina Pastuszki, którzy poświęcili swój czas, aby przygotować i obsłużyć nasze stanowisko. ■

Antoni Przybyty



Fot. OIRP w Zielonej Górze

TRZEBA SZUKAĆ PŁASZCZYZN, KTÓRE ŁĄCZĄ, A NIE DZIELĄ

Rozmowa z r. pr. Zbigniewem Turem, Sekretarzem KRRP XII kadencji.

■ **Panie mecenasie, § 52 Regulaminu działalności samorządu radców prawnych i jego organów szczegółowo wymienia listę zadań sekretarza KRRP.**

Umocowanie funkcji sekretarza wywodzi się z treści art. 59 ust. 2 ustawy o radcach prawnych, który wskazuje, że Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych tworzą prezes i wybrani przez Krajową Radę wiceprezesi, sekretarz, skarbnik i członkowie prezydium. Natomiast szczegółowe zadania, jakie wchodzi w zakres kompetencji sekretarza, wymienia § 52 Regulaminu, którego tekst jednolity w 2018 r. – jako ówczesny Wiceprezes KRRP – miałem okazję podpisywać. Obejmują one: opracowywanie projektów uchwał oraz wykonywanie podjętych uchwał Krajowej Rady i Prezydium KRRP; sporządzanie protokołów posiedzeń Krajowej Rady i Prezydium oraz nadzorowanie ich sprawozdawczości; redagowanie komunikatów KRRP i Prezydium oraz udzielanie informacji o pracach Prezydium organom samorządu radców prawnych, a także analizowanie odwołań od uchwał Rad OIRP oraz załatwianie skarg i wniosków dotyczących Krajowej Rady.

Sekretarz sprawuje też nadzór nad pracą Biura Krajowej Izby Radców Prawnych i zgłasza w tej mierze Prezesowi odpowiednie wnioski. To rola łącząca obowiązki organizacyjne, kontrolne i informacyjne, w której najważniejsze jest zapewnienie ciągłości i przejrzystości pracy Rady i jej Prezydium.

■ **Jednym z mniej oczywistych zadań Sekretarza KRRP jest wykonywanie uchwał Krajowej Rady i Prezydium Krajowej Rady. Na czym ono polega?**

Po pierwsze zadaniem sekretarza jest dopilnowanie, żeby ostateczne wersje podjętych uchwał przez Krajową Radę lub Prezydium Krajowej Rady znalazły pełne odzwierciedlenie w dokumentach. Żeby w nich nie było żadnych błędów bądź innej interpretacji tego, co się wydarzyło w trakcie posiedzenia. W uchwale jest też często podawane, kto jest odpowiedzialny za jej wykonanie, więc przesyła się ją do konkretnej komórki, która ma to zadanie wykonać. Jeśli takiego wskazania nie ma – spada to na sekretarza. I sekretarz organizuje pracę nad realizacją danej uchwały, rozdziela zadania między poszczególnych członków Prezydium czy do poszczególnych komisji KRRP albo do Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji. Po jakimś czasie weryfikuje, czy jest ono realizowane zgodnie z podjętą uchwałą. Pilnuje też terminu realizacji tej uchwały.

■ **Czy ma pan jakieś narzędzia, które mają mobilizować poszczególne osoby czy komórki do wykonania uchwał?**

Zdecydowanie tak. Jeżeli nie widzę efektu prac, to mogę zwrócić i nawet powinienem zwrócić się z pytaniem, dlaczego



Fot. Piotr Gilarski

ZBIGNIEW TUR

Prowadzi kancelarię radcy prawnego i jest mediatorem, partnerem w kancelarii mediacyjnej.

W samorządzie na poziomie okręgowym pełni funkcje od 1999 r. W latach 1999–2010 (V–VII kadencja) był Sekretarzem Rady OIRP w Poznaniu, w latach 2010–2013 Wicedziekanem Rady, a w latach 2016–2020 Dziekanem Rady. Aktualnie, od 2020 r., ponownie jest Wicedziekanem Rady i zajmuje się głównie sprawami z zakresu szkoleń radców prawnych, ośrodkami mediacji i sprawami organizacyjno-administracyjnymi.

Na poziomie krajowym w latach 2010–2013 członek Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych, w latach 2013–2016 członek KRRP, w latach 2016–2023 Wiceprezes KRRP. Obecnie, od listopada 2024 r., Sekretarz KRRP.

coś nie jest realizowane, względnie czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie wykonanie zadania wymaga wsparcia, bo w innym przypadku harmonogram pracy może być zagrożony. Takie są moje prerogatywy. Najczęściej to wystarcza. Trzeba jednak pamiętać, że te zadania są często wykonywane przy wsparciu osób z zewnątrz, na które tak naprawdę nie mamy

bezpośredniego wpływu – czy ja, czy jakaś komórka Krajowej Rady, dlatego przystępując do realizacji danego zadania, najpierw rozmawiamy, jak to zrobić, żeby uzyskać określony efekt, a dopiero potem dokonujemy podziału czynności. Tu bardzo dużą rolę odgrywa stała współpraca z panią dyrektorem Biura KIRP czy też kierownikami poszczególnych komórek organizacyjnych biura. Bez tej współpracy praca biura po prostu by kułała. Mam nadzieję, że pracownicy, którym gratuluję pomysłowości, wytrwałości i zaangażowania, podobnie jak ja dobrze tę pracę oceniają.

■ **Czy jest coś szczególnego w przygotowywaniu dokumentów na posiedzenia Krajowej Rady czy Prezydium Krajowej Rady?**

Zasada jest taka, że jak ktoś wychodzi z jakąś inicjatywą, to najpierw jest to omawiane. Ale przygotowanie projektu odbywa się już tak, że omówione sprawy trafiają do legislatora, który opracowuje prawną formułę, weryfikując jednocześnie, czy projekt jest zgodny z regułami legislacyjnymi i decyzją,

Współpracujemy również z ekspertami, którzy piszą opinie w różnych tematach, bo przecież trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż my wyrażamy swój pogląd i opinię w bardzo szerokim zakresie i zmianach nie tylko dotyczących samego samorządu radców prawnych, ale i innych, które są objęte pracami legislacyjnymi w Sejmie czy w Senacie, czy też w Parlamencie Europejskim (gdzie mamy swojego stałego przedstawiciela), czy w ogóle w przestrzeni publicznej. Uczestniczymy w posiedzeniach komisji parlamentarnych Sejmu, Senatu i innych, które na przykład wybierały prokuratora krajowego czy prokuratura europejskiego.

która ma być podjęta w postaci uchwały. I jak projekt jest już przygotowany, to dopiero wtedy „wchodzi” pod obrady posiedzenia Krajowej Rady bądź jej Prezydium. Jest on wysyłany z załącznikami do członków tych gremiów przed posiedzeniem. To są projekty uchwał oraz ewentualne materiały, które są podstawą do dyskusji w danym przedmiocie. Jeżeli chodzi o posiedzenia KRRP czy też jej Prezydium, to członkowie tych gremiów przed posiedzeniem mogą zgłosić na ręce sekretarza pytania względnie propozycje zmian dotyczących poszczególnych przedłożeń uwzględnionych w przedstawionym planie posiedzenia. Referujący może złożyć uwagi uwzględnić i przyjąć jako własne autopoprawki, w innym przypadku są one przedmiotem dyskusji i ewentualnych głosowań zgłoszonych propozycji zmian. Ponadto sekretarz w trakcie posiedzenia na bieżąco zbiera kolejność zgłoszeń do dyskusji, przedkładając tę informację prowadzącemu posiedzenie. Sekretarz czuwa również nad prawidłowością sporządzanych protokołów z posiedzeń.

■ **Jakim zespołem pan dysponuje? Czy jest on stały, czy też formowany zadaniowo?**

W Biurze Krajowej Izby jest zatrudnionych ok. 30 pracowników merytorycznych. Współpracujemy również z ekspertami,

którzy piszą opinie w różnych tematach, bo przecież trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż my wyrażamy swój pogląd i opinię w bardzo szerokim zakresie i zmianach nie tylko dotyczących samego samorządu radców prawnych, ale i innych, które są objęte pracami legislacyjnymi w Sejmie czy w Senacie, czy też w Parlamencie Europejskim (gdzie mamy swojego stałego przedstawiciela), czy w ogóle w przestrzeni publicznej. Uczestniczymy w posiedzeniach komisji parlamentarnych Sejmu, Senatu i innych, które na przykład wybierały prokuratora krajowego czy prokuratura europejskiego. Tak więc tematyka, którą się samorząd zajmuje, jest bardzo szeroka.

Co do zasady przy wykonywaniu swoich obowiązków mogą korzystać z pomocy wszystkich pracowników działu, który obejmuje dana uchwała czy kierunek działania.

■ **Czyli w tych różnych obszarach działania pośrednictwo sekretarza istnieje i jest wskazane?**

Nie mówię, że to wszystko jest w bezpośrednim kręgu mojego działania, ale są pewne sytuacje, w których konsultujemy różnego rodzaju stanowiska i poglądy, bo z Krajowej Rady musi wyjść jednolite stanowisko, i wtedy ta koordynacja działań jest potrzebna. Poza tym to do mnie przychodzą wszystkie umowy zawierane przez KIRP, np. przez OBSiL w przedmiocie sporządzania różnych ekspertyz. I w tym zakresie – administracyjnie – o nich decyduję. Niejednokrotnie też – czy to z kierownikiem, czy też bezpośrednio z Prezesem KRRP – uzgadniam potrzebę przygotowania ekspertyzy lub pewnych elementów zawieranych umów, ale to nie ja jestem ich dysponentem. Zdarza się oczywiście, że sam też zlecam sporządzenie jakichś ekspertyz czy opinii.

■ **Kolejną rzeczą, która wydaje się ciekawa, są odwołania od uchwał rad okręgowych izb i skargi.**

Tu nie ma sensacji. W samorządzie są w zasadzie trzy odrębne piony: pion dyscyplinarny, komisja rewizyjna oraz izba, którą reprezentuje na zewnątrz Krajowa Rada, a jej organem wykonawczym jest Prezydium i jego członkowie. Trudno więc powiedzieć, że ja analizuję odwołania, bo nie jestem uprawnionym organem. Jeżeli wpływa coś do Krajowej Rady, to ja to oczywiście czytam, a tak naprawdę administracyjnie badam, czy to jest przynależne do Krajowej Rady, czy też powinno być złożone we właściwej okręgowej izbie radców prawnych, czasami też spotykam się z osobami, które chcą porozmawiać z kimś z Krajowej Rady, ale to nie jest tak, że ja podejmuję w tym zakresie decyzję formalną.

Jeżeli chodzi o odwołania od uchwał rad okręgowych izb radców prawnych, to one są kierowane pod obrady Prezydium, które je analizuje i podejmuje odpowiednie decyzje. Natomiast w kwestii załatwiania skarg i wniosków to, jak już mówiłem, ja je czytam i bywa, że na nie odpisuję – wszystko zależy od tego, jaki to jest wniosek i czego on dotyczy.

Niejednokrotnie są to również zapytania – czy to od Ministerstwa Sprawiedliwości, czy od prokuratury, które dotyczą spraw prowadzonych przez rzeczników dyscyplinarnych poszczególnych izb. I wtedy kontaktuję się według właściwości z daną izbą względnie bezpośrednio z dziekanem rady czy też rzecznikiem, który prowadzi konkretną sprawę, a jeżeli wiem, że dana sprawa jest w sądzie dyscyplinarnym, mogę zwrócić

się z pytaniem, jakie czynności zostały wykonane i jaki jest przewidywany termin wydania orzeczenia w danej sprawie. Takie działanie ma na celu przede wszystkim zapobieganie przewlekłości postępowania, bo nie można dopuścić do tego, żeby jakaś skarga mająca swoje oparcie w delikcie dyscyplinarnym uległa przedawnieniu. Czyli to są takie czynności administracyjne, nie orzecznicze. Korespondencji z tego tytułu jest dużo.

■ Czego dotyczą te wnioski najczęściej?

One są naprawdę bardzo różne. Niektóre dotyczą określonego zachowania radców prawnych bądź braku reakcji organu, a niektóre po prostu są żalem na życie. Wśród wnioskodawców są pewne nazwiska, które się stale przewijają. Te osoby piszą do wszystkich, między innymi do nas. Opisywane przez nich kwestie niejednokrotnie nawet nie zahaczają o radców prawnych czy o nasz zawód. Te osoby po prostu żalą się na swoje życie, na przykrość, która ich spotkała.

■ I ta cała korespondencja zażaleriowa trafia do pana?

Tak, to wynika z pkt 9 art. 52 – załatwienie skarg i wniosków dotyczących Krajowej Rady. Zgodnie z tym przepisem, jak również podjętą na początku kadencji uchwałą dotyczącą zakresu obowiązków członków Prezydium KRRP, to po prostu trafia do mnie. Tego są opaste teczki. Na wszystkie takie zażalenia staram się odpowiedzieć. Czasami ktoś prosi o pomoc w skontaktowaniu się z jakimś radcą prawnym. Są też prośby o jakąś informację, w jaki sposób miałyby się zachować, o wsparcie, prośby o pomoc. Więc jeśli to możliwe, pomagam.

Cały czas pracujemy nad zmianami – rozbudowujemy system informatyczny, który jeszcze nie działa tak szybko, jakbyśmy tego chcieli, tworzymy nowe programy. Wprowadzamy systematycznie zmiany w komunikowaniu się, w zbieraniu określonych danych.

■ Czy wśród tych wniosków są też takie, w których radcowie skarżą się na uchwały rad okręgowych albo Dziekanów Rad OIRP?

Jeśli ktoś chce uchylić uchwałę okręgowej izby radców prawnych, to odwołanie składa do Krajowej Izby Radców Prawnych za pośrednictwem izby, która podjęła zaskarżoną uchwałę, czyli do wyższej instancji, ale za pośrednictwem organu, który wydał uchwałę pierwszej instancji. Tak jak w administracji.

■ Czy obejmując funkcję Sekretarza KRRP, dostał pan jakieś specjalne zadanie do wykonania?

Ktoś mi kiedyś powiedział, że jestem osobą, która łączy przeszłość z teraźniejszością, bo w organach samorządu jestem od końca ubiegłego wieku. Śmiałem się z tego, ale ma to sens – skoro jestem od 1999 r. w samorządzie na różnych szczeblach, bo pełniłem funkcję Sekretarza w izbie, byłem Dziekanem Rady, byłem Wicedziekanem Rady. Byłem członkiem Krajowej Rady, członkiem Prezydium Krajowej Rady, przez dwie kadencje byłem Wiceprezesem Krajowej Rady,

Na różnych szczeblach władzy prowadzimy rozmowy nad zmianą stawek kosztów zastępstwa procesowego i to na dwóch płaszczyznach, bo tak naprawdę czym innym jest pełnomocnik z urzędu, a czym innym pełnomocnik działający na podstawie zlecenia. Te formy pełnomocnictwa mają zupełnie inne podstawy, dlatego też naszym zdaniem mogą się różnić. Jeśli się policzy, ile czasu pełnomocnik spędza z klientem, w sądzie, to stawki urzędowe są nawet mniejsze niż minimalne wynagrodzenie za godzinę pracy w kraju.

a teraz jestem jej Sekretarzem, to jest mi dużo łatwiej odczuwać życie samorządu, bo poznałem je z różnych płaszczyzn i z różnych poziomów. Dlatego łatwiej jest mi realizować zadania samorządu, wychwytywać oczekiwania radców prawnych oraz przewidywać pewne wydarzenia czy też skutki pewnych działań, bo już je w pewnym sensie widziałem i przerabiałem.

■ Umiejętności mediacyjne zapewne też pomagają panu wykonywać uchwały Krajowej Rady i Prezydium KRRP, zwłaszcza gdy trzeba przekonać koleżanki i kolegów do ich terminowej realizacji?

Jestem mediatorem, więc niewątpliwie tak. Wydaje się mi się, że należę do osób, które starają się współpracować. Starają się szukać płaszczyzn, które łączą, a nie dzielą. Aczkolwiek moje nazwisko też mnie zobowiązuje i to nie jest tak, że nie umiem bronić swojego stanowiska czy zdania.

■ Czy zamierza pan coś zmienić w funkcjonowaniu Krajowej Izby, np. w obiegu dokumentów?

My cały czas pracujemy nad zmianami – rozbudowujemy system informatyczny, który jeszcze nie działa tak szybko, jakbyśmy tego chcieli, tworzymy nowe programy. Wprowadzamy systematycznie zmiany w komunikowaniu się, w zbieraniu określonych danych. Na przykład ostatnio zwróciliśmy się do sądów o dane dotyczące wyznaczania pełnomocników, które są nam przydatne w dyskusjach z różnymi organami przy opracowywaniu strategii zmian regulacji dotyczących wykonywania zawodu. Nie jest tajemnicą, że pracujemy nad szeroko zakrojonymi zmianami w ustawie o radcach prawnych. Na różnych szczeblach władzy prowadzimy rozmowy nad zmianą stawek kosztów zastępstwa procesowego i to na dwóch płaszczyznach, bo tak naprawdę czym innym jest pełnomocnik z urzędu, a czym innym pełnomocnik działający na podstawie zlecenia. Te formy pełnomocnictwa mają zupełnie inne podstawy, dlatego też naszym zdaniem mogą się różnić. Jeśli się policzy, ile czasu pełnomocnik spędza z klientem, w sądzie, to stawki urzędowe są nawet mniejsze niż minimalne wynagrodzenie za godzinę pracy w kraju. Radca prawny, który prowadzi jednoosobową kancelarię albo jest zatrudniony w zakładzie pracy, rzadko kiedy osiąga zarobki w wysokości średniej krajowej. ■

Rozmawiał Bogdan Bugdański



Fot. Adobe Stock

PRAWO W ERZE ALGORYTMÓW. RADCA PRAWNY WOBEC TRANSFORMACJI CYFROWEJ

Cyfryzacja nie jest już perspektywą odległej przyszłości, lecz codziennością, która coraz mocniej wkracza w świat prawa. Automatyzacja dokumentów, sztuczna inteligencja wspierająca analizę orzecznictwa i nowe narzędzia komunikacji z klientem to tylko niektóre z wyzwań i szans, jakie stają dziś przed radcami prawnymi. Ale transformacja cyfrowa to także ryzyka obejmujące m.in. kwestie etyczne oraz bezpieczeństwo informacji. Dlatego tak istotne jest przygotowanie całego środowiska zawodowego do tej zmiany. Krajowa Izba Radców Prawnych wspiera ten proces, oferując narzędzia, które pomagają radcom świadomie korzystać z nowych technologii.



**PIOTR
OLSZEWSKI**

radca prawny
Fot. OIRP w Warszawie

Co chwila docierają do nas niemal sensacyjne doniesienia o sztucznej inteligencji. Pojawiają się informacje, że już za rok humanoidalny robot ma „urodzić dziecko”. Podczas jednej z ostatnich konferencji AI Geoffrey Hinton, laureat Nagrody Nobla i jeden z „ojców” współczesnych algorytmów, stwierdził, że strategia wielkich koncernów, by uczynić AI posłuszną człowiekowi, jest skazana na porażkę – systemy te będą od nas znacznie mądrzejsze i znajdą tysiące sposobów na obejście ograniczeń. Inni eksperci szacują, że prawdopodobieństwo, iż AI doprowadzi do wyginięcia ludzkości, wynosi od 10 do 20%. Naukowiec Roman Yampolskiy przewiduje natomiast, że w ciągu pięciu lat sztuczna inteligencja może odebrać pracę nawet 99% ludzi. Czy także prawnicy powinni obawiać się podobnych prognoz, przygotować na konieczność

przebranżowienia, czy raczej szukać w AI narzędzia wspierającego ich w codziennej pracy?

Pełnomocnik Prezesa KRRP ds. nowych technologii radca prawny dr Paweł Kowalski uspokaja, że prognozy o końcu zawodów prawniczych pod naporem sztucznej inteligencji są atrakcyjne medialnie, ale w praktyce rola prawnika ewoluuje, zamiast zniknąć.

Dotychczas praca prawnika miała charakter w dużej mierze indywidualny: analiza przepisów, przygotowanie pism i umów, samodzielne wyszukiwanie orzecznictwa. Dzięki AI część tych czynności można dziś zautomatyzować – algorytmy szybko generują projekty dokumentów czy wyszukują wzorce w bazach danych.

– Nie odbiera to jednak pracy prawnikom, lecz przesuwają ich odpowiedzialność na wyższy poziom – wskazuje dr Kowalski. Jego zdaniem prawnik staje się coraz bardziej nadzorcą procesu, a nie wyłącznie jego wykonawcą. To on ocenia ryzyka, sprawdza zgodność dokumentów z przepisami, dostosowuje je do potrzeb klienta i decyduje o strategii procesowej. Innymi słowy, przechodzi od roli rzemieślnika do roli architekta i audytora, który nadaje sens i kierunek pracy wspieranej przez maszyny.

Ekspert zapewnia, że AI w kancelarii czy dziale prawnym nie jest konkurentem, lecz akceleratorem – skraca czas

przygotowania materiałów i pozwala prawnikowi skoncentrować się na interpretacji, doradztwie i etyce. Kluczowa staje się zatem adaptacja, czyli umiejętność zarządzania narzędziami, a nie ich unikanie.

– W tym sensie przyszłość prawnika w epoce AI nie oznacza przebranżowienia, ale przejście do nowej roli lidera procesu prawnego – osoby, która odpowiada za jakość, transparentność i bezpieczeństwo całego systemu – wskazuje dr Kowalski.

WYKORZYSTANIE NARZĘDZI AI W PRACY PRAWNIKA – NATURALNY KIERUNEK ROZWOJU

Jeszcze niedawno sztuczna inteligencja była traktowana jako ciekawostka technologiczna, dziś natomiast wchodzi do codziennej praktyki – od wyszukiwania orzecznictwa i analizy dużych zbiorów dokumentów po wspieranie w przygotowywaniu projektów pism. Jej zaletą jest szybkość i zdolność do przetwarzania ogromnych ilości informacji, co pozwala prawnikowi skoncentrować się na interpretacji prawa i doradztwie strategicznym. Zmienia się tym samym rola radcy prawnego: mniej czasu zajmuje mu praca techniczna, a większą wartość ma umiejętność krytycznej oceny, argumentacji i odpowiedniego wykorzystania danych dostarczanych przez algorytmy.

Praktyczne zastosowania sztucznej inteligencji w pracy prawnika są coraz liczniejsze. AI wspiera analizę orzecznictwa i literatury prawniczej, umożliwiając szybkie dotarcie do relewantnych fragmentów i powiązań między sprawami. Powszechnie wykorzystywane są także narzędzia do automatycznego przeglądu i porównywania umów, które wychwytyją niezgodności lub nietypowe klauzule. Algorytmy wspierają też tworzenie projektów dokumentów – od prostych pism procesowych po skomplikowane opinie prawne, które następnie – jak na razie – wymagają korekty i ostatecznej oceny prawnika. W praktyce międzynarodowej coraz częściej korzysta się z tłumaczeń wspomaganych przez AI, co ułatwia pracę przy kontraktach czy sporach transgranicznych. Sztuczna inteligencja znajduje zastosowanie również w obsłudze klienta – chatboty i asystenci głosowi odpowiadają na podstawowe pytania czy umożliwiają wstępne zebranie danych potrzebnych do sprawy.

GRANICE ZAUFANIA DO TECHNOLOGII

Choć sztuczna inteligencja otwiera przed prawnikami wiele nowych możliwości, jej stosowanie wiąże się również z istotnymi zagrożeniami. Do najważniejszych należą ochrona danych i tajemnicy zawodowej, ryzyko błędów i tzw. halucynacji algorytmów oraz odpowiedzialność za końcowy rezultat pracy. Prawnika nie może przerzucać tej odpowiedzialności na technologię – każda treść wygenerowana przez AI musi być zweryfikowana i oceniona, zanim trafi do klienta czy sądu. Równie ważne są bezpieczeństwo i niezawodność systemów wykorzystywanych w wymiarze sprawiedliwości, które powinny działać stabilnie, przejrzysto i być odporne na manipulacje.

Szczególnym wyzwaniem pozostaje kwestia bezstronności. Algorytmy uczą się na danych historycznych, które mogą utrzymywać lub nawet wzmacniać istniejące uprzedzenia.

W praktyce może to prowadzić nawet do dyskryminacji określonych grup społecznych. Dlatego zarówno etyka zawodowa, jak i regulacje unijne wymagają, by systemy stosowane w sądownictwie i administracji nie pogłębiały nierówności. Fundamentem są zachowanie kontroli człowieka nad procesem decyzyjnym i pełna transparentność działania algorytmów. Właśnie temu mają służyć ramy prawne, takie jak unijny AI Act, oraz rekomendacje samorządów prawniczych, w tym KIRP, które wskazują, jak korzystać z nowych narzędzi w sposób odpowiedzialny. Innowacja bez odpowiedzialności może łatwo obrócić się przeciwko prawu – dlatego kluczowe staje się wsparcie samorządu w świadomym korzystaniu z AI.

WYZWANIA DLA MŁODYCH PRAWNIKÓW W ERZE AI

Transformacja cyfrowa wpływa nie tylko na sposób świadczenia usług, lecz także na kształt rynku pracy prawniczej. Jak uważa radca prawny dr Damian Flisak, ekspert z zakresu prawa nowych technologii współpracujący z Ośrodkiem Badań, Studiów i Legislacji KRRP, wprowadzenie narzędzi sztucznej inteligencji do praktyki prawniczej rodzi poważne konsekwencje dla kształtowania rynku pracy w zawodach prawniczych. Automatyzacja zadań powtarzalnych i rutynowych, które dotąd były naturalnym i niezwykle potrzebnym punktem wejścia dla aplikantów i młodszych prawników, prowadzi do ograniczenia możliwości zdobywania doświadczenia. To z kolei grozi powstaniem luki pokoleniowej, w której kolejne roczniki prawników mogą dysponować wykształceniem teoretycznym, lecz pozbawione będą praktycznych umiejętności koniecznych do samodzielnego wykonywania zawodu.

Zdaniem eksperta niezbędne są zmiany zarówno na uczelniach, jak i w samym samorządzie zawodowym.

– Sytuacja ta wymaga reakcji zarówno na poziomie akademickim, jak i korporacyjnym. Niezbędne staje się uwzględnienie w programach studiów prawniczych oraz aplikacji elementarnej wiedzy o funkcjonowaniu narzędzi AI, nie tylko w ujęciu prawnym, ale etycznym czy technicznym. Tylko w ten sposób młodzi prawnicy będą mogli odnaleźć się w środowisku pracy, w którym część klasycznych kompetencji ulegnie algorytmizacji, a inne – takie jak krytyczna analiza wyników działania AI czy ocena ryzyk prawnych – zyskają na znaczeniu – mówi dr Flisak.

Równocześnie wyzwaniem staje się przygotowanie całego środowiska prawniczego na konsekwencje transformacji. Zdaniem eksperta równolegle całe środowisko prawnicze powinno poszerzać swoją wiedzę o szansach i zagrożeniach związanych z AI. Brak systemowego podejścia do tej problematyki może osłabić konkurencyjność kancelarii prawnych oraz pogłębić dysproporcje między pokoleniami prawników.

STRATEGIA SAMORZĄDU NA RZECZ NOWYCH TECHNOLOGII

W obecnej kadencji samorządu szczególne znaczenie ma realizacja jednego z kluczowych priorytetów strategii KRRP na lata 2024–2028 – punktu 10 wytycznych uchwalonych przez Krajowy Zjazd Radców Prawnych w listopadzie 2024 r., który zakłada metodyczne wsparcie radców prawnych i aplikantów

w poznawaniu oraz wykorzystywaniu nowoczesnych narzędzi pracy. Samorząd nie tylko dostrzega zmiany technologiczne, lecz aktywnie na nie reaguje. W centrum tej wizji pozostaje radca prawny, którego kluczowe wartości – niezależność, lojalność wobec klienta, tajemnica zawodowa i rzetelność – pozostają nienaruszalne, narzędzia pracy natomiast ewoluują wraz z rozwojem sztucznej inteligencji. AI traktowana jest przede wszystkim jako narzędzie – potężne, ale wymagające odpowiedzialności. Tylko świadome i etyczne jej wykorzystywanie może prowadzić do rzeczywistego zwiększenia efektywności pracy i jakości świadczonych usług.

Aby wesprzeć ten proces, samorząd rozwija programy szkoleń i inicjatywy edukacyjne, modyfikując również program aplikacji radcowskiej o moduły dotyczące nowych technologii. Biegłość technologiczna ma stać się jedną z cech nowoczesnego radcy prawnego, podobnie jak znajomość języków obcych czy specjalizacja w określonej dziedzinie prawa. Jednocześnie planowane są partnerstwa z firmami technologicznymi i rozwój projektów innowacyjnych, które pozwolą testować bezpieczne i sprawdzone narzędzia dla kancelarii. W perspektywie najbliższych lat samorząd może także wypracować własne standardy oceny ryzyka korzystania z AI w praktyce prawniczej, wpisując się w szersze europejskie działania na rzecz odpowiedzialnego rozwoju nowych technologii.

Poniżej opisujemy przykładowe inicjatywy samorządu w zakresie realizacji założonej „strategii AI”.

CAMPUSAI

Krajowa Izba Radców Prawnych rozpoczęła współpracę z CampusAI – dynamicznie rozwijającym się polskim ośrodkiem edukacyjnym, specjalizującym się w rozwijaniu kompetencji w zakresie sztucznej inteligencji. To krok w rozwoju dla całego samorządu radców prawnych, który wzmacnia pozycję swoich członków w obszarze nowoczesnych technologii w Polsce, ale przede wszystkim daje każdemu bezpłatny dostęp do nowoczesnych narzędzi edukacyjnych, pozwalających skutecznie wykorzystywać AI w codziennej pracy.

W ramach współpracy wszyscy członkowie samorządu radców prawnych uzyskają dostęp do platformy CampusAI i nowoczesnego programu ME+AI – Supermoce AI dla KIRP. Program ten powstał z myślą o potrzebach praktyki zawodowej i jest połączeniem wiedzy teoretycznej, ćwiczeń praktycznych oraz świadomej refleksji nad etycznym wymiarem korzystania z narzędzi AI. Program został przygotowany zarówno dla osób rozpoczynających swoją przygodę z AI, jak i dla tych, które chcą pogłębić już zdobyte kompetencje.

Program obejmuje m.in.:

- budowę osobistego systemu współpracy z AI,
- przegląd nowoczesnych modeli konwersacyjnych i multimodalnych,
- analizę ryzyk związanych z pracą z AI i promowanie bezpiecznych praktyk,
- naukę promptowania i wykorzystywania AI do pisania, analizowania i przetwarzania informacji,
- symulacje pracy z AI w roli partnera, współpracownika lub klienta,

- zagadnienia etyczne i prawne, w tym ramy regulacyjne UE i tworzenie własnego „kompasu moralnego”.

PROGRAM „SUPERMOCE AI DLA KIRP”

Aby skorzystać z bezpłatnych szkoleń CampusAI przygotowanych specjalnie dla radców prawnych, należy zalogować się na e-KIRP.pl, a następnie kliknąć w ikonkę CAMPUSAI.

OGÓLNOPOLSKI PROJEKT SZKOLENIOWY KIRP

Krajowa Izba Radców Prawnych, we współpracy z firmą technologiczną APN Promise S.A., uruchomiła ogólnopolski projekt szkoleniowy, który pomoże radcom prawnym bezpiecznie i skutecznie wykorzystywać AI w kancelariach.

Szkolenia koncentrują się na konkretnych narzędziach, takich jak Microsoft Copilot, i pokazują, jak wykorzystać je do automatyzacji codziennych zadań – od tworzenia dokumentów po analizę korespondencji. Program uwzględnia także aspekty prawne, etyczne i bezpieczeństwa, które są nieodłącznym elementem zawodu radcy prawnego.

Całość projektu podzielono na trzy etapy – od wprowadzenia online dostępnego na platformie szkoleniowej e-KIRP przez warsztaty stacjonarne w okręgowych izbach radców prawnych aż po webinary pogłębiające zdobytą wiedzę.

E-LEARNING I SZKOLENIA STACJONARNE

Zeskanuj QR kod i poznaj szczegóły dotyczące etapów Ogólnopolskiego Projektu Szkoleniowego KIRP na temat wykorzystywania narzędzi AI w kancelariach.



REKOMENDACJE KIRP DOTYCZĄCE KORZYSTANIA Z AI PRZEZ RADCÓW PRAWNYCH

Podczas zorganizowanej przez Krajową Izbę Radców Prawnych we współpracy z Microsoft Polska oraz kancelarią Soltysieński Kawecki & Szlęzak w maju br. konferencji „Biegłość w AI – przyszłość zawodu radcy prawnego” zaprezentowano oficjalne rekomendacje dotyczące korzystania przez radców prawnych z narzędzi opartych na sztucznej inteligencji. To pierwszy tak kompleksowy dokument, który wyznacza ramy odpowiedzialnego, bezpiecznego i etycznego wdrażania AI w zawodzie radcy prawnego.

Dokument rekomendacji (przygotowany w języku polskim i angielskim):

- przybliża tematykę generatywnej AI,
- rozwiewa wątpliwości dotyczące m.in. tajemnicy zawodowej, ochrony danych i odpowiedzialności za treści generowane przez AI,
- zawiera praktyczne wskazówki, jak bezpiecznie wdrażać narzędzia AI w codziennej pracy,
- podkreśla konieczność zachowania kontroli człowieka nad procesem wykorzystania technologii.

DZIĘKI CAMPUSAI PRAWNICY NIE TYLKO NADĄŻĄ ZA ZMIANAMI, ALE MOGĄ JE WSPÓŁKSZTAŁTOWAĆ



Wywiad z filozofką, specjalistką w zakresie sztucznej inteligencji, dr hab. Aleksandrą Przeglasińską, profesorką Akademii Leona Koźmińskiego i członkinią Rady Programowej CampusAI.

■ Co wyróżnia program CampusAI przygotowany specjalnie dla radców prawnych na tle innych dostępnych kursów czy szkoleń z obszaru sztucznej inteligencji?

CampusAI nie jest klasycznym kursem technologicznym. To program, który oprócz solidnych podstaw w zakresie sztucznej inteligencji i jej zastosowań w różnych branżach zawiera również elementy prawne, istotne z punktu widzenia praktyki radcy prawnego. Dzięki temu uczestnicy mogą uczyć się nie tylko obsługi narzędzi AI, ale także rozumieć, jakie konsekwencje prawne i regulacyjne niesie ich wykorzystanie.

W kursie prezentujemy praktyczne scenariusze użycia AI, które mają znaczenie także dla środowiska prawniczego, takie jak analiza dużych zbiorów dokumentów, wspieranie researchu czy tworzenie przejrzystych, dobrze ustrukturyzowanych materiałów dla klientów. Jednocześnie omawiamy kwestie etyczne, regulacyjne i prawne związane z wdrażaniem nowych technologii – od ochrony danych osobowych przez odpowiedzialność za błędy algorytmów aż po standardy zgodności z europejskimi regulacjami.

To właśnie połączenie perspektywy technologicznej i prawnej wyróżnia CampusAI. Nasze podejście human+AI zakłada, że technologia ma wspierać profesjonalistę, a nie go zastępować. Prawnik wyposażony w tę wiedzę i umiejętności zyskuje przewagę – może szybciej i sprawniej wykonywać swoją pracę, a jednocześnie lepiej doradzać klientom w kwestiach związanych z odpowiedzialnym i bezpiecznym wykorzystaniem sztucznej inteligencji.

■ Jak CampusAI może pomóc prawnikom nie tylko w pracy zawodowej, ale też w szerszym rozwoju kompetencji cyfrowych i budowaniu przewagi na rynku usług prawnych?

CampusAI daje prawnikom konkretne narzędzia wspierające codzienną praktykę: od szybszego researchu przez automatyzację powtarzalnych czynności aż po wsparcie w przygotowywaniu projektów dokumentów. Dzięki temu mogą oni pracować bardziej efektywnie i mieć więcej czasu na te aspekty, które wymagają strategicznego myślenia, empatii i budowania relacji z klientem. Ale kurs nie zatrzymuje się na poziomie operacyjnym. W równym stopniu rozwija kompetencje cyfrowe, które stają się dziś nieodzowną

częścią pracy prawnika. Uczymy krytycznego podejścia do technologii, jak weryfikować wiarygodność narzędzi AI, jak oceniać ryzyka związane z ich stosowaniem i jak świadomie wdrażać je w swojej praktyce. To umiejętności, które budują nie tylko przewagę konkurencyjną, ale też zaufanie klientów, coraz częściej pytających o to, czy ich prawnik porusza się swobodnie w świecie nowych technologii.

Według mnie CampusAI pozwala prawnikom rozwijać się szerzej, zarówno jako profesjonalistom i jako liderom zmiany. W dynamicznie zmieniającym się świecie prawniczym, gdzie technologia staje się integralną częścią rynku usług, elastyczność i otwartość na innowacje są fundamentem budowania przewagi. Dzięki CampusAI prawnicy nie tylko nadążają za zmianami, ale mogą też je współkształtować.

■ Współpraca KIRP i CampusAI to także sygnał o rosnącej roli sztucznej inteligencji w świecie prawa. Jak pani zdaniem ta technologia zmieni charakter wykonywania zawodu prawnika w najbliższych latach?

AI zmieni prawo podobnie jak już zmienia inne zawody eksperckie przez automatyzację powtarzalnych czynności, takich jak analiza dużych zbiorów dokumentów, tworzenie wstępnych opinii czy porządkowanie materiału dowodowego. To jednak dopiero początek. Prawdziwa rewolucja polega na tym, że sztuczna inteligencja uwolni prawników od najbardziej rutynowych zadań i pozwoli im skupić się na tym, co w ich pracy najcenniejsze: interpretacji złożonych kontekstów, rozumieniu konsekwencji społecznych i etycznych oraz doradztwie opartym na zaufaniu.

Warto zauważyć, że AI nie odbierze zawodowi prawnika jego istoty, wręcz przeciwnie, będzie katalizatorem zmiany. Prawnicy będą musieli na nowo zdefiniować swoją wartość dodaną, przesuwając ciężar pracy w stronę kreatywności, strategicznego myślenia i umiejętności komunikacyjnych. W tym sensie rozwój technologii sprawi, że zawód radcy prawnego stanie się jeszcze bardziej interdyscyplinarny: łączący wiedzę prawną z rozumieniem technologii, etyki i biznesu. Można więc powiedzieć, że AI nie tyle „upraszcza” prawo, ile czyni je bardziej wymagającym, bo wymusza na prawnikach poszerzanie horyzontów i ciągłe uczenie się. To ogromna szansa, ale też odpowiedzialność: w świecie, gdzie technologia zaczyna współdecydować o naszych relacjach społecznych i gospodarczych, rola prawnika jako przewodnika po tych zawitościach staje się jeszcze bardziej kluczowa. ■

Dział Komunikacji

Rekomendacje mają charakter „żywego dokumentu” – będą aktualizowane wraz z rozwojem technologii, orzecznictwa oraz otoczenia regulacyjnego.

REKOMENDACJE DOTYCZĄCE KORZYSTANIA Z AI

Zeskanuj QR kod i pobierz rekomendacje dotyczące korzystania przez radców prawnych z narzędzi opartych na sztucznej inteligencji.



PRZYSZŁOŚĆ NALEŻY DO ŚWIADOMYCH

Wszystkie te obserwacje i opisane działania prowadzą do jednego wniosku – sztuczna inteligencja staje się nieodłącznym elementem pracy prawnika i wymaga od środowiska jasnego stanowiska. Sztuczna inteligencja zmienia sposób świadczenia usług, ale nie zastępuje radców prawnych – raczej redefiniuje ich rolę. Kluczowe wartości zawodu, takie jak niezależność, lojalność wobec klienta czy tajemnica zawodowa, pozostają nienaruszalne. To one wyznaczają granice, w których nowe technologie mogą być wykorzystywane. Przyszłość zawodu rozstrzygnie nie sama technologia, lecz sposób, w jaki radcowie nauczą się ją wykorzystywać. ■

TECHNOLOGIA NIE ZASTĄPI DOBREGO RADCY, ALE ZMIENI I UŁATWI JEGO PRACĘ

Wywiad z Prezesem KRRP Włodzimierzem Chróścikiem.

■ Po co samorządowi radców prawnych transformacja cyfrowa?

Technologia zmienia sposób świadczenia pomocy prawnej i oczekiwania klientów. Naszym zadaniem jest sprawić, by samorząd – a szerzej także radcowie prawni – korzystał z narzędzi cyfrowych bezpiecznie, etycznie i efektywnie. Chodzi o to, aby technologia wzmacniała radcę prawnego, a nie zastępowała jego racjonalny osąd. Co ważne, nie możemy zostać w tyle za gospodarką, za klientami.

■ Co to oznacza w planach samorządu na tę kadencję? Czy priorytety w obszarze cyfryzacji są inne niż w poprzedniej?

W tej kadencji mocno stawiamy na trzy obszary. Po pierwsze na infrastrukturę i ekosystem. Rozwijamy cyfrową obsługę radców i aplikantów, tak by sprawy można było załatwić online – tak jak robimy to na przykład w banku. Jednocześnie budujemy partnerstwa edukacyjne i technologiczne, które mają ułatwić dostęp do nowych narzędzi i obniżyć koszty ich wdrażania.

Po drugie na standardy. Przyjęliśmy rekomendacje dotyczące korzystania ze sztucznej inteligencji. To praktyczny przewodnik po tym, jak wdrażać AI w kancelariach, jak oceniać dostawców, jak dbać o bezpieczeństwo danych i o prawa klientów. Wsparcia tego rodzaju będzie znacznie więcej.

Po trzecie na użyteczne kompetencje. Już wcześniej udostępnialiśmy narzędzia i szkolenia online. Teraz idziemy krok dalej – dzięki nowym projektom szkoleniowym sprawimy, że radcowie będą świadomie i efektywnie korzystać z nowych technologii.

■ Zaczniemy od infrastruktury. Jak w praktyce zmienia się obsługa radców i aplikantów?

Naszym celem jest, by wszystkie sprawy w izbach można było załatwić online – od zgłoszeń i opłat po dostęp do materiałów szkoleniowych czy bieżącą obsługę. Systemy informatyczne obejmą całą ścieżkę: od rekrutacji na aplikację po wpis na listę radców prawnych i kompleksową obsługę członków samorządu. Docelowo także cały system sądownictwa dyscyplinarnego będzie obsługiwany online. Jesteśmy pod tym względem liderem w naszej branży.

Zachęcam do korzystania przede wszystkim z e-KIRP oraz rejestracji na szukajradcy.pl. Na platformie szkoleniowej dostępnych jest już ponad 430 kursów, a tylko w 2025 r. członkowie samorządu ukończyli blisko 48 tys. szkoleń. W wyszukiwarce szukajradcy.pl zarejestrowało się już niemal 3 tys. radców prawnych.

Oczywiście infrastruktura to także bezpieczeństwo. Dlatego inwestujemy w stabilne systemy informatyczne i w ochronę danych – tak aby cyfrowa obsługa była nie tylko wygodna, ale i w pełni bezpieczna.

■ Skoro jesteśmy przy bezpieczeństwie – jakie standardy wyznacza samorząd w korzystaniu z nowych technologii?



Fot. Archiwum KIRP

W kwietniu 2025 r. przedstawiliśmy rekomendacje dotyczące korzystania z narzędzi opartych na sztucznej inteligencji. To dokument, który porządkuje najważniejsze zasady:

jak wdrażać AI w kancelariach, jak oceniać dostawców i jakie środki stosować, by chronić dane klientów.

Podkreślamy, że technologia nie zwalnia z odpowiedzialności. AI może wspierać analizę dokumentów czy wyszukiwanie informacji, ale decyzja merytoryczna zawsze należy do radcy prawnego. To nie tylko kwestia bezpieczeństwa – to przede wszystkim etyka, standard zawodowy i zaufanie, jakim cieszymy się jako zawód.

Nie mniej ważny jest dla nas obszar cyberbezpieczeństwa. Dlatego przygotowujemy rekomendacje także w tym zakresie, oferujemy radcom prawnym możliwość skorzystania z ubezpieczeń cyber i zapraszamy na nowe szkolenia prowadzone przez uznanych ekspertów, które w praktyczny sposób pokazują, jak chronić się przed współczesnymi zagrożeniami cyfrowymi.

■ W środowisku prawniczym często słyszymy dwie skrajne opinie o sztucznej inteligencji – jedni widzą w niej zagrożenie, inni szansę na usprawnienie codziennej pracy. Jak pan patrzy na AI z perspektywy zawodu radcy prawnego?

Nie ulegam ani fascynacji, ani czarnym scenariuszom. Sztuczna inteligencja nie jest magicznym narzędziem ani zagrożeniem samym w sobie – to technologia, która zmienia sposób, w jaki organizujemy pracę i podchodzimy do zadań.

Widzimy już, że AI potrafi odciążyć radcę prawnego w wielu czynnościach powtarzalnych – wstępnej analizie dokumentów, przygotowaniu zestawień czy porządkowaniu treści. Ale nie zastąpi tego, co jest sednem naszej pracy: odpowiedzialności za poradę, zrozumienia kontekstu i zdolności do strategicznego myślenia. Dlatego w samorządzie mówimy jasno: nie chodzi o to, by się AI bać albo ją bezkrytycznie uwielbiać. Chodzi o to, by nauczyć się z niej korzystać w sposób bezpieczny i etyczny. Stąd nasze programy szkoleniowe – od podstawowych kursów dla początkujących po moduły dla tych, którzy już używają AI i chcą wiedzieć i umieć więcej.

To, co mnie szczególnie interesuje, to fakt, że AI może nam zwrócić coś, czego najbardziej brakuje w pracy prawnika – czas. A ten czas możemy przeznaczyć na pogłębioną analizę, rozmowę z klientem czy strategiczne przygotowanie sprawy. To właśnie jest wartość dodana technologii, jeśli tylko potrafimy z niej mądrze korzystać. ■

Red.

SYSTEM KAUCYJNY W POLSCE. CO SIĘ ZMIENI I KIEDY?

Od 1 października zaczął obowiązywać w Polsce ogólnokrajowy system kaucyjny dla wybranych opakowań na napoje. To jedna z najistotniejszych reform w gospodarce odpadami od lat, projektowana tak, by zwiększyć poziom selektywnego zbierania i recyklingu oraz ograniczyć zaśmiecanie przestrzeni publicznej. Nowe zasady, jeszcze zanim weszły w życie, już budziły kontrowersje, szczególnie wśród aptek, które znalazły się w gronie placówek objętych obowiązkiem odbioru opakowań.



**MARLENA
FELISIAK**

dziennikarka
Fot. Archiwum M. Felisiak

System kaucyjny to odpowiedź na wymogi unijne. Zgodnie z dyrektywą SUP (Single Use Plastics) państwa członkowskie muszą osiągnąć określone poziomy selektywnego zbierania butelek plastikowych: 77% od 2025 r. i 90% od 2029 r. Dodatkowo butelki jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych wraz z zakrętkami i wieczkami mają zawierać co najmniej 25% recyklatu od 2025 r. i 30% od 2030 r. Chodzi o średnią zawartość recyklatu w butelkach wprowadzanych na rynek w danym roku.

Polska ustawa wprowadza rozwiązania zgodne z unijnymi zasadami rozszerzonej odpowiedzialności producenta (ROP). Oznacza to, że to producenci i wprowadzający napoje w opakowaniach ponoszą koszty funkcjonowania systemu, a nie konsumenci czy gminy.

Jak podkreśla radca prawny Agnieszka Zaręba-Janowska, zakres przyjętych regulacji będzie mieć wpływ na ponad 75 tys. przedsiębiorców wprowadzających produkty w opakowaniach objętych systemem kaucyjnym (dane wynikające z rejestru BDO). Tym samym przedsiębiorcy muszą dostosować zarówno proces produkcji, jak i działania logistyczne do spełnienia stawianych przed nimi wymagań, jakimi będą odpowiednie oznaczenia wprowadzanych do produktów. Kolejnym obowiązkiem będzie przystąpienie do systemu kaucyjnego prowadzonego przez odpowiedniego operatora. Dodatkowym obowiązkiem spoczywającym na przedsiębiorcach będzie konieczność prowadzenia szczegółowej ewidencji określającej m.in. dokładną liczbę, rodzaj, jak również wartość pobranej czy zwróconej kaucji. Ustawodawca nałożył na wprowadzających produkty w opakowaniach na napoje obowiązek osiągnięcia



Fot. Adobe Stock

poziomów selektywnego zbierania opakowań i odpadów opakowaniowych w wysokości co najmniej 77% w 2025 i 2026 r. Co więcej, sankcją za niewypełnianie nałożonych obowiązków będzie możliwość nałożenia administracyjnej kary pieniężnej, która jest dodatkowym obciążeniem finansowym dla przedsiębiorców, wprowadzający zaś bezpośrednio produkty w opakowaniach na napoje, który nie zawarł wymaganej umowy, będzie zobowiązany do wniesienia opłaty produktowej.

JAK TO MA DZIAŁAĆ W PRAKTYCE?

Mechanizm jest prosty: przy zakupie napoju w opakowaniu objętym systemem pobierana jest kaucja, którą konsument odzyskuje przy zwrocie pustego opakowania do punktu zbiórki. Kaucja doliczana jest przy kasie, a opakowania kwalifikowane są wyraźnie oznakowane logotypem systemu i informacją o wysokości kaucji. Bez tego oznakowania zwrot środków nie będzie możliwy. Co ważne, system jest bezparagonowy, co eliminuje ryzyko utraty kaucji przez konsumenta, ale jednocześnie może rodzić ryzyko prób oddawania opakowań spoza polskiego systemu.

– Aby zabezpieczyć się przed takimi sytuacjami, na opakowaniu znajdzie się unikalny kod kreskowy służący do identyfikacji produktu w systemie. Ponadto zaprojektowano logotyp systemu kaucyjnego, czyli specjalne oznaczenie wskazujące na objęcie produktu systemem kaucyjnym i określające wysokość kaucji. Obowiązek umieszczenia logotypu na opakowaniach

obciążać będzie wprowadzających produkty na rynek pod rygorem nałożenia administracyjnej kary pieniężnej, nawet do wysokości 50 tys. zł – tłumaczy radca prawny Olga Raczyńska-Bućko.

JAKIE OPAKOWANIA OBEJMIJE SYSTEM

I JAKIE BĘDĄ STAWKI KAUCJI?

Zakres jest z góry określony w rozporządzeniu Ministra Klimatu i Środowiska. Jednorazowe opakowania z tworzyw sztucznych do 3 litrów, puszki metalowe do 1 litra oraz butelki szklane wielokrotnego użytku do 1,5 litra. Wysokość kaucji wynosi: 0,50 zł dla butelek PET i puszek oraz 1 zł dla butelek szklanych wielokrotnego użytku. To stawki obowiązujące w całym kraju. Wyższa stawka dla szkła wynika z jego wartości i potrzeby powrotu do obiegu wielokrotnego. Według danych Ministerstwa Klimatu i Środowiska w Polsce rocznie wprowadzanych jest do obrotu ponad 10 mld opakowań po napojach (dane z materiałów informacyjnych). System ma objąć znaczną ich część.

GDZIE ODDAMY OPAKOWANIA? JEDNOSTKI HANDLOWE I BUTELKOMATY

Obowiązek zbierania opakowań nałożono na sklepy o powierzchni powyżej 200 m², które oferują napoje w opakowaniach objętych systemem. Mniejsze jednostki handlowe mogą przystąpić do programu dobrowolnie. Wyjątkiem są te, które sprzedają butelki szklane wielokrotnego użytku (głównie chodzi o butelki po piwie) – one muszą przyjmować zwroty niezależnie od powierzchni. Zbieranie może odbywać się ręcznie (przez pracowników) albo automatycznie, w tzw. butelkomatach. Co więcej, zgodnie z ustawą w każdej gminie ma funkcjonować co najmniej jeden stacjonarny punkt odbioru opakowań i odpadów opakowaniowych objętych systemem, a dodatkowo możliwe będzie tworzenie punktów zbierania poza sklepami. Obowiązek ten ciążyć będzie jednak na operatorach systemu, a nie na gminach.

Radca prawny Olga Raczyńska-Bućko wskazuje, że podmioty objęte obowiązkiem uczestnictwa w systemie muszą zawrzeć umowę z operatorem, czyli podmiotem odpowiedzialnym za organizację zbiórki i rozliczanie kaucji.

– Niepodpisanie umowy w terminie czy naruszenie innych obowiązków (np. odmowa przyjęcia opakowania) może skutkować nałożeniem w drodze decyzji administracyjnej kary pieniężnej oraz utratą możliwości prowadzenia sprzedaży napojów w opakowaniach objętych systemem. Niewdrożenie regulacji skutkować może też nadszarpnięciem reputacji wśród klientów i partnerów biznesowych oraz narażeniem się na potencjalnie zwiększone ryzyko kontroli i audytów środowiskowych oraz uzyskiwaniem gorszych wyników w ramach tych postępowań. Konsekwencje mogą być więc bardzo dotkliwe i mieć wieloobszarowy charakter – podkreśla r. pr. Olga Raczyńska-Bućko.

KONTROWERSJE I WYZWANIA – APTEKI PROTESTUJĄ

Jednym z najbardziej dyskutowanych i krytykowanych elementów nowych regulacji jest jednak objęcie obowiązkiem udziału w systemie kaucyjnym aptek o powierzchni handlowej



Zakres jest z góry określony w rozporządzeniu Ministra Klimatu i Środowiska. Jednorazowe opakowania z tworzyw sztucznych do 3 litrów, puszki metalowe do 1 litra oraz butelki szklane wielokrotnego użytku do 1,5 litra. Wysokość kaucji wynosi: 0,50 zł dla butelek PET i puszek oraz 1 zł dla butelek szklanych wielokrotnego użytku. To stawki obowiązujące w całym kraju. Wyższa stawka dla szkła wynika z jego wartości i potrzeby powrotu do obiegu wielokrotnego.

powyżej 200 m². Zgodnie z literalnym brzmieniem przepisów takie placówki, podobnie jak sklepy spożywcze czy drogerie, muszą odbierać opakowania po napojach objętych kaucją. Środowisko farmaceutyczne od początku protestuje przeciwko tym rozwiązaniom. Jak podkreślają, apteka nie jest zwykłym punktem handlowym, lecz placówką ochrony zdrowia. Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej dr Marek Tomków podkreśla, że apteki powinny być wyłączone z systemu kaucyjnego niezależnie od asortymentu.

– Wrzucanie aptek do jednego worka ze sklepami spożywczymi jest nieporozumieniem – zaznaczył prezes NRA w rozmowie z PAP. Wyjaśnił, że prawo nie pozwala na zwroty do aptek: w tym leków i suplementów diety, a tym bardziej pustych butelek po piwie, i dodał, że wykaz pomieszczeń wchodzących w skład lokalu apteki jest bardzo precyzyjnie określony w rozporządzeniu. – Nie ma tam miejsca wskazanego na przechowywanie brudnych i starych butelek czy pojemników do recyklingu – powiedział prezes NRA. W dyskusję włączył się poseł Artur Szababawka. W interpelacji do Ministra Klimatu i Środowiska wskazał, że takie rozwiązanie narusza przepisy prawa farmaceutycznego i zagraża bezpieczeństwu „lekowemu i sanitarnemu”. Pozbawia też apteki możliwości „utrzymania reżimu czystości mikrobiologicznej, co może mieć tragiczne skutki dla pacjentów”. 30 sierpnia 2025 r. wiceminister klimatu i środowiska Anita Sowińska w odpowiedzi na to pismo powtórzyła to, co jej resort komunikuje od kilku tygodni – nie będzie w ustawie o systemie kaucyjnym wyłączeń dla żadnych jednostek handlowych, w których dochodzi do



Fot. Adobe Stock

Jednym z najbardziej dyskusyjnych i krytykowanych elementów nowych regulacji jest jednak objęcie obowiązkiem udziału w systemie kaucyjnym aptek o powierzchni handlowej powyżej 200 m². Zgodnie z literalnym brzmieniem przepisów takie placówki, podobnie jak sklepy spożywcze czy drogerie, muszą odbierać opakowania po napojach objętych kaucją.

sprzedaży produktów w opakowaniach objętych systemem. – Aby zachować szczelność systemu i obieg kaucji w całym łańcuchu sprzedaży, zobowiązanymi do pobrania kaucji będą wszyscy dystrybutorzy produktów w opakowaniach objętych systemem. Jeżeli w aptece dochodzić będzie do sprzedaży napojów w opakowaniach objętych systemem kaucyjnym, apteka będzie zobowiązana do podpisania umowy z operatorem, pobierania kaucji od klienta i rozliczania pobranej kaucji – wyjaśnia Sowińska.

Z kolei 9 września podczas wystąpienia w Sejmie wiceminister klimatu Anita Sowińska podkreśliła, że „żadna apteka nie będzie musiała zbierać opakowań, a te większe usytuowane w galeriach handlowych będą korzystały z automatów do zbiórki opakowań znajdujących się w tych galeriach, np. na parkingach”.

PIENIĄDZE I ROZLICZENIA: CO Z VAT I NIEODEBRANA KAUCJĄ?

Ministerstwo wskazuje, że VAT nie będzie naliczany na etapach dystrybucji w sposób obciążający klientów końcowych i jednostki handlowe. VAT dotyczy kaucji nieodebranych (pobieranych i odprowadzanych przez podmiot reprezentujący zgodnie z ustawą). Nieodebrana kaucja będzie zasilala finansowanie systemu wraz z przychodami ze sprzedaży surowców wtórnych. To rozwiązanie ma stabilizować przepływy finansowe operatorów, odciążać jednostki handlowe oraz uniezależnić system od wahań rynkowych cen surowców wtórnych.

KTO ZORGANIZUJE SYSTEM? O OPERATORACH

Polski model dopuszcza istnienie kilku operatorów systemu kaucyjnego, czyli mówimy o systemie zdecentralizowanym. To oznacza, że każdy operator projektuje szczegółowe zasady działania i rozliczeń z jednostkami handlowymi, ale w granicach wyznaczonych ustawą, łącznie z obowiązkiem finansowania kosztów zbiórki prowadzonej przez sklepy. Z perspektywy konsumenta kluczowa jest jednolitość oznakowania i łatwy dostęp do punktów. W Estonii i na Litwie działa jeden operator i system osiąga ponad 90% zwrotów. W Polsce model wielooperatorowy może rodzić pytania o nadzór i odpowiedzialność.

– Współpraca pomiędzy operatorami będzie miała istotne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania systemu kaucyjnego. Operatorzy powinni działać pomiędzy sobą w oparciu o ustalone wspólnie warunki. W przypadku funkcjonowania więcej niż jednego systemu kaucyjnego podmioty reprezentujące operatorów prowadzących te systemy są obowiązane do ustalenia między sobą, w drodze umowy zawartej w formie pisemnej w postaci papierowej lub elektronicznej pod rygorem nieważności, warunków rozliczania pobranej i zwróconej kaucji oraz rozliczania i wymiany opakowań lub odpadów opakowaniowych zebranych w ramach prowadzonych przez siebie systemów kaucyjnych. Spory pomiędzy operatorami będą rozstrzygane na gruncie cywilnoprawnym w oparciu o zawartą umowę. Ważne jest również zaangażowanie wszystkich podmiotów w czytelny i jasny proces przekazywania wszelkich informacji, umożliwiający konsumentom podjęcie odpowiedniej decyzji oraz unikanie wszelkich nieporozumień – podkreśla r. pr. Agnieszka Zaręba-Janowska.

DOŚWIADCZENIA EUROPEJSKIE. PRAKTYCZNE LEKCJE

W Europie systemy kaucyjne funkcjonują od lat, m.in. w Niemczech, Chorwacji, Danii, Estonii, Finlandii, Holandii, Islandii, Litwie, Łotwie, Norwegii i Szwecji. Różnią się zakresem opakowań i wysokością kaucji, ale łączy je wysoki poziom zwrotów oraz to, że konsument nie potrzebuje paragonu. Wystarczy, że oddaje właściwie oznakowane opakowanie w dogodnym dla siebie wyznaczonym do tego punkcie. Polska świadomie odwołuje się do tych wzorców, adaptując je do krajowych realiów prawnych i handlowych.

JAKIE ZMIANY ODCZUJE KONSUMENT I HANDEL?

Dla kupujących najważniejsze będą trzy rzeczy: oznaczenie opakowania logotypem, informacja o wysokości kaucji oraz pewność, że oddadzą opakowanie bez paragonu. Jednostki handlowe powyżej 200 m² przygotują miejsca odbioru i, zależnie od modelu, ręczne stanowiska lub butelkomaty. Mniejsze sklepy, dołączając dobrowolnie, mogą zwiększyć lojalność klientów, ale muszą skalkulować koszty i organizację przestrzeni.

System kaucyjny to nie tylko wymóg unijny, ale też krok w stronę gospodarki o obiegu zamkniętym. Odpowiednie przygotowanie sklepów, efektywne działanie operatorów i świadomość konsumentów zdecydują o sukcesie. Polska, korzystając z doświadczeń innych krajów, ma szansę osiągnąć wysoki poziom recyklingu i ograniczyć ilość odpadów trafiających na ulice i do lasów. ■



Fot. Adobe Stock

ZMIANY W PODATKU OD SPADKÓW I DAROWIZN

20 sierpnia weszła w życie nowelizacja¹ ustawy o podatku od spadków i darowizn² (dalej: ustawa), która ma na celu zniwelowanie biurokratycznych obowiązków podatników. Uzasadnienie nowelizacji³ wskazuje na jej główne zadania, tj. uproszczenie rozliczania tego podatku w przypadku nabycia prawa majątkowego polegającego na obowiązku świadczeń powtarzających się na rzecz nabywcy, a także ułatwienie i przyspieszenie obrotu majątkiem nabytym z tytułu spadku lub w inny nieodpłatny sposób, objęty zakresem ustawy, w formie aktu notarialnego lub od osób z kręgu najbliższej rodziny.



PRZEMYSŁAW KOSIŃSKI

radca prawny, OIRP w Toruniu
Fot. Małgorzata Radomska

Ustawodawca zareagował na efekty nowej wykładni przepisu art. 12 ustawy zawartej w uchwale składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 31 marca 2025 r.⁴, zgodnie z którą sformułowanie ww. przepisu „jeżeli przedmiotem nabycia jest prawo majątkowe polegające na obowiązku świadczeń powtarzających się na rzecz nabywcy, a wartość tego prawa nie może być ustalona w chwili powstania obowiązku podatkowego” odnosi się do umowy renty, w ramach której jedna ze stron zobowiązuje

się względem drugiej do określonych świadczeń okresowych w pieniądzu, przy czym podstawę opodatkowania, zgodnie z ww. regulacją prawną, ustala się w miarę wykonywania tych świadczeń, a więc stanowi ona wartość poszczególnej zapłaconej – otrzymanej raty renty⁵.

Zdaniem ustawodawcy od początku obowiązywania ustawy aż do dnia publikacji ww. uchwały NSA organy podatkowe oraz sądy administracyjne miały jednolicie uznawać, że podstawę opodatkowania umowy nieodpłatnej renty ustanowionej na czas określony, w której wartość pojedynczego świadczenia jest oznaczona, stanowi suma tych świadczeń⁶. I jakkolwiek ustawodawca zauważa, że przedmiotowa uchwała NSA jest w jego opinii sprzeczna z dotychczasowym orzecnictwem sądów i praktyką organów podatkowych, to zważywszy na jej moc prawną pozostaje wiążąca dla sądów orzekających sądów administracyjnych, a w konsekwencji także dla organów podatkowych⁷.

Mając z kolei na uwadze, że zobowiązanie podatkowe w podatku od spadków i darowizn co do zasady powstaje na skutek wydania oraz doręczenia decyzji podatkowej (chyba że pobór podatku jest dokonywany z pomocą płatnika)⁸,

¹ Ustawa z dnia 25 lipca 2025 r. o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn (Dz.U. poz. 1064); <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20250001064/O/D20251064.pdf> [dostęp: 22 sierpnia 2025 r.].

² Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1837 z późn. zm.).

³ Uzasadnienie, s. 1, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/druk.xsp?nr=1282> [dostęp: 22 sierpnia 2025 r.].

⁴ Uchwała NSA z 31 marca 2025 r., III FPS 5/24, ONSAiWSA 2025, nr 3, poz. 30. <https://sip.lex.pl/#/jurisprudence/523940040/1/iii-fps-5-24-opodatkowanie-renty-jako-swiadczenia-powtarzajacego-sie-wedlug-art-12-u-p-s-d...?cm=URELATIONS> [dostęp: 22 sierpnia 2025 r.].

⁵ *Ibidem*.

⁶ Uzasadnienie...

⁷ *Ibidem*.

⁸ A. Nita, [w:] P. Borszowski, K.J. Musiał, K. Stelmaszczyk-Borszowska, J. Wantoch-Rekowski, A. Nita, *Ustawa o podatku od spadków i darowizn. Komentarz*, Warszawa 2022, art. 6.

ustawodawca doszedł do wniosku, że skutkiem ww. uchwały NSA było nałożenie na podatników obowiązku składania zeznania podatkowego po każdym wykonanym świadczeniu, zarówno dla celów opodatkowania nabycia takiego świadczenia, jak i odliczenia go od podstawy opodatkowania, np. jako ciężaru darowizny⁹. Konsekwentnie również organy podatkowe musiały po wielokroć wszczynać pełne postępowania podatkowe i doręczać decyzję ustalającą wysokość zobowiązania podatkowego po każdym wykonanym świadczeniu¹⁰.

I właśnie z tych powodów nowelizacja upraszcza zasady rozliczenia podatku w przypadku świadczeń powtarzających się w taki sposób, aby niejako ponownie jednorazowo określać podstawy opodatkowania, a w konsekwencji jeden raz ustalać wysokość zobowiązania podatkowego i doręczać jedną decyzję podatkową w tym zakresie, co jest stanem pożądanym przez ustawodawcę¹¹.

NOWA REGULACJA

Stąd też w art. 6 ustawy dodano nowy ustęp 1b, w myśl którego: „Jeżeli przedmiotem nabycia jest prawo majątkowe polegające na obowiązku świadczeń powtarzających się na rzecz nabywcy tego prawa, obowiązek podatkowy powstaje z chwilą:

- 1) ustanowienia tych świadczeń – w przypadku gdy wartość świadczeń powtarzających się za cały okres trwania obowiązku tych świadczeń:
 - a) jest ustalona na dzień ich ustanowienia albo
 - b) została uprawdopodobniona zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 2;
- 2) wykonania poszczególnych świadczeń – w przypadkach innych niż określone w pkt 1”.

Odpowiedniej modyfikacji uległ również sam art. 12 ustawy, zgodnie z którym „przy ustalaniu wartości prawa majątkowego polegającego na obowiązku świadczeń powtarzających się na rzecz nabywcy tego prawa przyjmuje się:

- 1) łączną wartość świadczeń powtarzających się za okres, na jaki zostały ustanowione, a jeżeli zostały ustanowione na czas nieokreślony – za okres 10 lat, w przypadku gdy wartość świadczeń powtarzających się jest ustalona na dzień ich ustanowienia za cały okres trwania obowiązku tych świadczeń;
- 2) łączną uprawdopodobnioną wartość świadczeń powtarzających się za okres, na jaki zostały ustanowione, a jeżeli zostały ustanowione na czas nieokreślony – za okres 10 lat, w przypadku gdy wartość świadczeń powtarzających się nie jest ustalona na dzień ich ustanowienia za cały okres trwania obowiązku tych świadczeń, a naczelnik urzędu skarbowego, za zgodą podatnika, uprawdopodobni ich wartość;
- 3) wartość poszczególnych świadczeń w przypadkach innych niż określone w pkt 1 i 2”.

Z kolei zgodnie z nowym art. 12 ust. 2 „do obliczenia wartości prawa użytkowania i służebności przepis ust. 1 pkt 1 stosuje się odpowiednio, przy czym ich roczną wartość ustala się w wysokości 4% wartości rzeczy oddanej w użytkowanie lub

obciążonej służebnością”. W związku z całościowym uregulowaniem zagadnienia w jednej jednostce redakcyjnej art. 12 uchylony został dotychczasowy przepis art. 13 ustawy.

CZĘŚCIOWA ELIMINACJA ZAŚWIADCZEŃ OD NACZELNIKA URZĘDU SKARBOWEGO

Kolejną przeszkodą biurokratyczną, którą nowelizacja zderegulowała, jest to, że przed 20 sierpnia br. na mocy art. 19 ust. 6 ustawy, aby notariusz mógł dokonać czynności notarialnych (czy to sporządzić akt notarialny, czy też uwierzytelnić czyjs podpis pod dokumentem) w przedmiocie zbycia praw do spadku albo zbycia lub obciążenia rzeczy, lub praw majątkowych uzyskanych tytułem, określonym w art. 1 ustawy, to potrzebne było uzyskanie uprzedniej, pisemnej zgody naczelnika urzędu skarbowego albo przedstawienie zaświadczenia wydanego przez tegoż naczelnika potwierdzającego, że nabycie jest zwolnione od podatku, że należny podatek został zapłacony albo zobowiązanie podatkowe wygasło wskutek przedawnienia.

W obecnym stanie prawnym zgodnie z art. 19 ust. 7 ustawy przepisu ust. 6 nie stosuje się, gdy nabycie zbywanych lub obciążanych rzeczy lub praw majątkowych nastąpiło na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego lub było zwolnione od podatku na podstawie art. 4a. Jak wskazuje ustawodawca w uzasadnieniu nowelizacji, wymóg uzyskiwania ww. zaświadczenia od naczelnika urzędu skarbowego był zbędny, ponieważ treść aktu notarialnego odzwierciedlała ten fakt¹². Notariusze jako płatnicy tego podatku (art. 18 ustawy) są przecież zobowiązani do jego pobrania i wpłacenia na rachunek właściwego urzędu skarbowego, a w sytuacji gdy podatek został zapłacony, nie ma ryzyka uszczuplenia interesu fiskusa. Wreszcie urzędy skarbowe w krótkim czasie dostają treść aktów notarialnych i same pozyskują informację o nabyciu majątku objętego zakresem przedmiotowym ustawy.

Dруга część ww. przepisu nowego art. 19 ust. 7 ustawy dotyczy obrotu majątkiem nabytym przez najbliższych członków rodziny, wchodzących w skład tzw. zerowej grupy podatkowej na podstawie art. 4a ustawy (tj. małżonka, zstępnych, wstępnych, pasierba, rodzeństwo, ojczyma i macochę), w sposób inny niż w formie aktu notarialnego. Idea stojąca za deregulacją w tym zakresie jest taka, że przecież nabycia takie z mocy ww. przepisu art. 4a ustawy są zwolnione z podatku pod warunkiem zgłoszenia właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego w terminie sześciu miesięcy od dnia powstania obowiązku podatkowego, a w przypadku nabycia w drodze dziedziczenia – w terminie sześciu miesięcy od dnia uprawnienia się orzeczenia sądu stwierdzającego nabycie spadku. Wystarczające zatem do dokonania czynności, o których mowa w art. 19 ust. 6 i 7 ustawy, będzie przedstawienie notariuszowi dowodu dokonania ww. zgłoszenia nabycia własności rzeczy lub praw majątkowych.

Nowelizacja jest nader krótka, acz treściwa i przyczynia się do uproszczenia obowiązków podatkowych związanych z podatkiem od spadków i darowizn, tym samym wpisując się w pozytywny i szeroki ostatnimi czasy trend deregulacji przepisów polskiego prawa. ■

⁹ Uzasadnienie..., s. 1–2.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem.

¹² Ibidem, s. 4–5.



Fot. Adobe Stock

KORZYSTNE DLA PODATNIKÓW ZMIANY W USTAWIE O KAS

1 października weszły w życie korzystne dla podatników zmiany w ustawie o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawie o podatku od towarów i usług. Podatnicy będą mogli złożyć deklarację lub korektę deklaracji, jeśli zgodzą się tylko w części z ustaleniami kontroli. Sankcyjna 15-proc. stawka VAT będzie mogła być zastosowana również w przypadku złożenia deklaracji w terminie 14 dni od doręczenia upoważnienia do kontroli, a nie jedynie w przypadku korekt deklaracji. Krócej mogą trwać postępowania podatkowe.



WIEŚŁAWA MOCZYDŁOWSKA

redaktor, wykładowca, specjalistka
od rachunkowości i podatków
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

Wchodzące w życie zmiany w ustawie o Krajowej Administracji Skarbowej i ustawie o VAT¹ mają ułatwić podatnikom wywiązywanie się z obowiązków podatkowych po wszczęciu lub po zakończonej kontroli celno-skarbowej.

NA CZYM POLEGAJĄ ZMIANY?

Obowiązujące do 30 września 2025 r. przepisy uprawniają kontrolowanego do złożenia korekty deklaracji w terminie 14 dni od doręczenia upoważnienia do przeprowadzenia kontroli. Po zmianach podatnik zyska również możliwość złożenia zaległej deklaracji, jeżeli wcześniej jej nie złożył, nowelizacja dopuszcza bowiem możliwość złożenia deklaracji pierwotnej, jeżeli wcześniej nie była ona złożona. Możliwość taką będzie miał podatnik zarówno po wszczęciu kontroli, jak i po jej zakończeniu. Jest to doprecyzowanie przepisów w tym zakresie

kończących spory podatników z organami podatkowymi. Dotychczas część organów twierdziła, że po wszczęciu kontroli celno-skarbowej możliwe jest jedynie skorygowanie deklaracji już wcześniej złożonej, odmawiano natomiast prawa do złożenia deklaracji pierwotnej.

Zgodnie z art. 62 ust. 4 ustawy o KAS w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 2025 r. kontrolowanemu przysługuje uprawnienie do złożenia deklaracji lub korekty deklaracji w zakresie objętym tą kontrolą w terminie 14 dni od dnia doręczenia upoważnienia do przeprowadzenia kontroli celno-skarbowej. Deklaracja i korekta deklaracji złożone po upływie tego terminu, lecz przed zakończeniem kontroli celno-skarbowej nie wywołują skutków prawnych.

Naczelnik urzędu skarbowego właściwy dla kontrolowanego niezwłocznie informuje naczelnika urzędu celno-skarbowego prowadzącego kontrolę celno-skarbową o złożonej deklaracji lub korekcie deklaracji (art. 62 ust. 4a ustawy o KAS).

W przypadku gdy naczelnik urzędu celno-skarbowego uwzględni złożoną przez kontrolowanego deklarację lub korektę deklaracji, kontrolowanemu doręcza się zawiadomienie o uwzględnieniu deklaracji lub korekty deklaracji. Zawiadomienie o uwzględnieniu deklaracji lub korekty deklaracji przesyła się do właściwego dla kontrolowanego naczelnika urzędu skarbowego (art. 62 ust. 4ab ustawy o KAS).

Doręczenie kontrolowanemu zawiadomienia o uwzględnieniu deklaracji lub korekty deklaracji kończy kontrolę celno-skarbową.

¹ Ustawa z dnia 24 czerwca 2025 r. o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług (Dz.U. z 2025 r. poz. 894).

Nowelizacja umożliwia również złożenie zaległej deklaracji po zakończeniu kontroli, w terminie 14 dni od doręczenia wyniku kontroli, w sytuacji gdy podatnik wcześniej nie rozliczył podatku.

Nowością jest to, że podatnik będzie mógł złożyć korektę deklaracji uwzględniającą tylko część nieprawidłowości stwierdzonych przez organ. Naczelnik urzędu celno-skarbowego uwzględni wówczas tę korektę w zakresie, w jakim zgadza się z nią kontrolowany. Wówczas kontrola może skutkować przekształceniem się w postępowanie podatkowe, które obejmuje tylko tę część, z którą podatnik się nie zgodził. Dotychczas, jeśli podatnik zgadzał się tylko częściowo z wynikami kontroli celno-skarbowej, nie miał możliwości skutecznego złożenia korekty deklaracji podatkowej. Jest to istotna i korzystna zmiana. Podstawą prawną takiego rozwiązania jest art. 82 ust. 2 pkt 6, ust. 3 oraz art. 83 ust. 1 pkt 2a, ust. 3a ustawy o KAS. Dotychczas takiej możliwości nie było, a po doręczonym wyniku kontroli podatnik mógł jedynie zaakceptować wszystkie ustalenia kontroli celno-skarbowej i skorygować całość rozliczeń albo zrezygnować z korekty, co skutkowało przekształceniem kontroli celno-skarbowej w postępowanie podatkowe. Wprowadzenie takiego rozwiązania dającego prawo do złożenia deklaracji lub korekty deklaracji w zakresie części nieprawidłowości może skutkować tym, że zakres objęty postępowaniem podatkowym może być mniejszy, a co za tym idzie postępowanie to będzie mogło być przeprowadzone szybciej, co jest oczywiście korzystne dla podatnika.

Zgodnie ze znowelizowanym art. 82 ust. 3 ustawy o KAS w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 2025 r. w terminie 14 dni od dnia doręczenia wyniku kontroli kontrolowany może złożyć deklarację lub korektę deklaracji, jeżeli zgadza się w całości albo w części z nieprawidłowościami stwierdzonymi w wyniku kontroli. Deklaracja i korekta deklaracji złożone po upływie tego terminu, lecz przed doręczeniem postanowienia, o którym mowa w art. 83 ust. 3, nie wywołują skutków prawnych.

Uprawnienie do korekty deklaracji przysługuje nadal po zakończeniu kontroli celno-skarbowej, jeżeli w wyniku tej kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości albo organ uwzględnił złożoną deklarację lub korektę deklaracji, o których mowa w ust. 3 (art. 82 ust. 4 ustawy o KAS).

Zgodnie z art. 83 ust. 1 ustawy o KAS w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 października 2025 r. w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w zakresie, o którym mowa w art. 54 ust. 1 pkt 1, zakończona kontrola celno-skarbowa przekształca się w postępowanie podatkowe, jeżeli:

- 1) kontrolowany nie złożył deklaracji lub korekty deklaracji, o których mowa w art. 82 ust. 3, albo
- 2) organ nie uwzględnił złożonej deklaracji lub korekty deklaracji, o których mowa w art. 82 ust. 3, albo
- 2a) kontrolowany złożył deklarację lub korektę deklaracji, o których mowa w art. 82 ust. 3, w których zgodził się w części z nieprawidłowościami stwierdzonymi w wyniku kontroli, i organ uwzględnił tę deklarację lub korektę deklaracji, albo
- 3) organ uwzględnił złożoną deklarację lub korektę deklaracji, o których mowa w art. 82 ust. 3, i istnieją przesłanki

do ustalenia dodatkowego zobowiązania w podatku od towarów i usług lub do określenia kwoty podatku do zapłaty na podstawie art. 108 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług.

ZMIANY PRZEPISÓW W TRAKCIE TRWAJĄCYCH KONTROLI

Ustawa nowelizująca reguluje sytuację podatników, których zmiana przepisów zastała w procesie kontrolnym. I tak, jeśli przed 1 października 2025 r. podatnik otrzymał upoważnienie do przeprowadzenia kontroli celno-skarbowej, ale nie upłynął jeszcze termin na złożenie korekty deklaracji podatkowej (w zakresie objętym kontrolą), to stosowane będą dotychczasowe przepisy. Podobnie w przypadku, jeśli wynik kontroli został doręczony przed wejściem nowych przepisów. Zgodnie z art. 3 ust. 2 ustawy nowelizującej do kontroli celno-skarbowych, w których przed dniem wejścia w życie ustawy doręczono wynik kontroli, stosuje się stare przepisy, czyli art. 82 ust. 2 pkt 6 ustawy o KAS w brzmieniu przed nowelizacją.

W sytuacji, jeśli podatnik otrzymał już wynik kontroli przed wejściem w życie ustawy, ale termin na złożenie korekty deklaracji jeszcze nie upłynął, wówczas nadal obowiązywać będą stare przepisy sprzed nowelizacji, obowiązujące w dacie doręczenia wyniku kontroli.

DODATKOWE ZOBOWIĄZANIE PODATKOWE W VAT W NIŻSZEJ WYSOKOŚCI

Artykuł 2 ustawy nowelizującej doprecyzowuje również przepisy dotyczące obniżonej stawki sankcyjnej VAT. Zmienia on art. 112b ust. 2a ustawy o VAT, który od 1 października 2025 r. brzmiał będzie następująco: jeżeli w przypadku, o którym mowa w ust. 1, podatnik złożył deklarację lub korektę deklaracji zgodnie z art. 62 ust. 4 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o Krajowej Administracji Skarbowej i najpóźniej w dniu złożenia tej deklaracji lub tej korekty deklaracji wpłacił kwotę zobowiązania podatkowego lub zwrócił nienależną kwotę zwrotu, naczelnik urzędu celno-skarbowego ustala dodatkowe zobowiązanie podatkowe w wysokości do 15% kwoty заниzenia zobowiązania podatkowego, kwoty zawyżenia zwrotu różnicy podatku, zwrotu podatku naliczonego lub różnicy podatku do obniżenia podatku należnego za następne okresy rozliczeniowe.

Sankcja ta będzie mogła wynieść maksymalnie 15%, a nie tak jak dotychczas 20%. Stawka 15% będzie mogła być zastosowana również w przypadku złożenia deklaracji w terminie 14 dni od doręczenia upoważnienia do kontroli, co obecnie jest możliwe jedynie w przypadku korekt deklaracji.

Podsumowując, należy pozytywnie ocenić wskazane zmiany. Przynoszą one bowiem korzyści dla podatników w postaci możliwości złożenia częściowej korekty deklaracji, możliwości złożenia deklaracji po rozpoczęciu lub zakończeniu kontroli, możliwości szerszego zastosowania niższej, maksymalnie 15% stawki sankcyjnej VAT oraz możliwości krótszych sporów z fiskusem z uwagi na mniejsze zakresy objęte postępowaniem w przypadku częściowej zgody podatnika z wynikami kontroli. ■

NOWE FUNKCJE APLIKACJI mOBYWATEL

Aplikacja mObywatel staje się kluczowym narzędziem w procesie cyfryzacji polskiej administracji. Umożliwia ona dostęp do cyfrowych dokumentów i usług urzędowych bezpośrednio ze smartfona. Jest to bezpłatne narzędzie, które ma uprościć kontakt z urzędami i ułatwić załatwianie wielu spraw bez wychodzenia z domu. Radcowie prawni mogą mieć w niej legitymację radcowską. A wkrótce aplikacja zyska kolejne praktyczne funkcje.



TOMASZ PALAK

radca prawny, prelegent, autor artykułów na www.tomaszpalak.pl i w prasie, wykładowca WSB, WSAiB, WSEi i UTH
Fot. Grzegorz Giziński

Do korzystania z aplikacji niezbędne jest posiadanie Profilu Zaufanego – który notabene również staje się coraz popularniejszy. Przyjrzyjmy się wspólnie, jak mObywatel ewoluował, jakie funkcje oferuje obecnie i... co przyniesie przyszłość. Oczywiście z uwzględnieniem aspektów prawnych.

TROCHĘ HISTORII

Aplikacja mObywatel została stworzona przez Naukową i Akademicką Sieć Komputerową (NASK) na zlecenie Ministerstwa Cyfryzacji, a obecnie jej rozwój nadzoruje Centralny Ośrodek Informatyki (COI). Pierwsza wersja aplikacji zadebiutowała 29 października 2017 r. na system Android, a 31 stycznia 2018 r. pojawiła się wersja na iOS. Początkowo jej możliwości były ograniczone do wyświetlania podstawowych danych osobowych.

Kolejnym ważnym etapem było wprowadzenie w 2020 r. usługi umożliwiającej korzystanie z eRecept oraz dokumentu mPrawo jazdy, co znacząco zwiększyło popularność aplikacji. Jednak kluczowym momentem z perspektywy prawnej było uchwalenie 26 maja 2023 r. ustawy o aplikacji mObywatel, podpisanej przez Prezydenta RP 14 czerwca 2023 r.

Ta ustawa (weszła w życie 14 lipca 2023 r.) nadała cyfrowemu dokumentowi tożsamości – mDowodowi – taką samą moc prawną jak tradycyjnemu dowodowi osobistemu, choć z pewnymi wyjątkami. W tym samym dniu, po gruntownej przebudowie, pojawiła się nowa wersja aplikacji, mObywatel 2.0. Jak podkreślało Ministerstwo Cyfryzacji, dynamiczny rozwój aplikacji nie byłby możliwy bez konkretnych zmian w prawie, które umożliwiły szybkie wdrażanie nowych funkcji.

OBECNE FUNKCJE APLIKACJI mOBYWATEL

W tej chwili aplikacja mObywatel cieszy się ogromną popularnością. Według danych z lipca br. korzysta z niej już 10 mln

osób, co stanowi jedną trzecią dorosłych Polaków. Aplikacja została pobrana ponad 16 mln razy do stycznia 2024 r. i jest oceniana na 4,8 gwiazdki w sklepach Google Play i App Store.

W ostatnim czasie mObywatel zyskał nowy, bardziej intuicyjny interfejs, z widokiem dokumentów przypominającym portfel. Ponadto pojawiły się usługi podzielone na kategorie i możliwość personalizacji, w tym tryb ciemny.

Wśród najważniejszych dokumentów i usług dostępnych w aplikacji warto wymienić przede wszystkim mDowód. To najważniejszy cyfrowy dokument tożsamości. Jak wspomnieliśmy, ma taką samą moc prawną jak fizyczny dowód osobisty na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Różni się on jednak serią i numerem, a także datą wydania i ważności od tradycyjnego dowodu, co pozwala na jego używanie nawet po zastrzeżeniu dokumentu fizycznego. Sporadyczne sytuacje niemożliwości użycia tej alternatywy to przykładowo podczas składania wniosku o nowy dowód osobisty czy przy przekraczaniu granicy kraju.

Po drugie – mPrawo jazdy, czyli cyfrowa wersja uprawnień do prowadzenia pojazdów, z której korzysta już 5,5 mln osób. Do tego termin OC czy dowód rejestracyjny – sam ostatnio dzięki aplikacji sprawdziłem, do kiedy mam ważne badanie techniczne pojazdu. Trzecia popularna funkcja to zastrzeżenie PESEL-u – chroniąca przed wyłudzeniami i nieautoryzowanym dostępem do danych osobowych. Skorzystało z niej już blisko 6 mln Polaków.

Inne warte odnotowania funkcje to:

- **Bezpiecznie w sieci** – edukująca o cyberhigienie i cyberzagrożeniach, wysyłająca powiadomienia o aktualnych zagrożeniach. Przydatna zwłaszcza do uprzedzania mniej obytych z techniką osób o popularnych pomysłach na wyłudzenie ich pieniędzy czy danych.
- **Legitymacje** – dostępne są m.in. legitymacje osoby niepełnosprawnej (to przetom dla blisko 4 mln osób), legitymacja nauczyciela, studencka, szkolna. Ale także – a w naszym przypadku przede wszystkim! – dokumenty zawodowe, takie jak legitymacje radców prawnych, inżynierów budownictwa czy prawa wykonywania zawodu lekarza, pielęgniarki i innych.
- **eRecepta** – podgląd i możliwość realizacji wystawionych recept z większą prywatnością, bez podawania numeru PESEL czy kodu PIN.



Fot. Adobe Stock

- **Usługi związane z dokumentami i sprawami urzędowymi** – wnioskowanie o dowód osobisty (dla dorosłego i dziecka), zawieszanie, odwieszanie i unieważnianie dowodu osobistego, dostęp do danych meldunkowych, śledzenie postępu spraw urzędowych...
- **mStłuczka** – umożliwia cyfrową obsługę zdarzeń drogowych, w tym spisywanie oświadczeń ze sprawcą kolizji, eliminując potrzebę papierowych formularzy.
- **Inne usługi** – m.in. alert powodziowy, bezpieczny autobus, ePłatności, jakość powietrza, mandaty, naruszenie środowiskowe (możliwość anonimowego zgłaszania), punkty karne, a także cyfrowe dokumenty lokalne, oferujące usługi i ulgi w danej okolicy.

Jak widać, jakaś funkcja aplikacji będzie przydatna właściwie każdemu Polakowi – czy ze względu na posiadanie auta, czy recepty, czy z innego powodu. Co więcej, w kontekście prawnym kwestie bezpieczeństwa danych są potraktowane priorytetowo i profesjonalnie. Po pierwsze, jak wspominałem – aplikacja wymaga uwierzytelniania za pomocą Profilu Zaufanego.

Co więcej, dane są przechowywane w telefonie w postaci zaszyfrowanej i podpisane cyfrowo certyfikatem Ministerstwa Cyfryzacji. Dostęp do aplikacji jest zabezpieczony hasłem lub odciskiem palca/PIN-em. Ministerstwo Cyfryzacji zapewnia, że żadne dane nie są udostępniane innym firmom, są szyfrowane podczas przesyłania i nie można ich usunąć.

CO DALEJ?

Ministerstwo Cyfryzacji ma ambitne plany rozwoju mObywatela, które są już w fazie realizacji. Warto zwrócić uwagę na następujące zapowiedziane funkcje:

- **Integrację** ze znanymi nam e-Doręczeniami i możliwość stosowania w aplikacji.
- **Statusy wniosków** – Polacy będą mogli śledzić postępy swoich wniosków (np. o dowód, paszport).
- Rozszerzone możliwości składania wniosków o dowód dla dorosłego i dziecka, a także zawieszania, odwieszania i unieważniania dowodu osobistego.
- **Globalna wyszukiwarka i widżety** – mają pojawić się w nadchodzących miesiącach, ułatwiając nawigację po imponująco rosnącej liczbie funkcji.

W naszej branży najmilej widziane będzie zapewne przede wszystkim umożliwienie dostępu do **Elektronicznych Ksiąg Wieczystych** i danych Krajowego Rejestru Sądowego. Można to oczywiście teoretycznie robić już teraz w przeglądarce na

telefonie, ale nie jest to zbyt wygodne. I jest jeszcze jedna ciekawa zmiana!

To wirtualny asystent AI. Ma zostać uruchomiony pod koniec bieżącego roku. Będzie to narzędzie oparte na polskim modelu sztucznej inteligencji PLLuM, które ma udzielać odpowiedzi na zapytania użytkowników, prowadzić ich przez procedury i informować o alternatywnych kanałach załatwiania spraw. Co istotne prawnie, sztuczna inteligencja w asystencji nie będzie wykorzystywała danych osobowych użytkownika aplikacji mObywatel.

INNE ROZWAŻANE I MOŻLIWE FUNKCJE

Długoterminowa „Strategia cyfryzacji Polski” zakłada, że do 2035 r. z aplikacji mObywatel będzie korzystać 20 mln użytkowników, a wszystkie kluczowe e-usługi publiczne będą w niej dostępne. Aplikacja ma docelowo obsługiwać wszystkie etapy życia obywatela – od narodzin po emeryturę.

Warto zwrócić uwagę przykładowo na otwarcie na obywateli UE – dzięki wdrożeniu rozporządzenia eIDAS 2.0 aplikacja otworzy się dla obywateli Unii Europejskiej. To znaczący krok w kierunku transgranicznej interoperacyjności cyfrowej. Ponadto projektowane przepisy przewidują, że Minister Cyfryzacji będzie miał kompetencje do badania i oceny poprawności świadczenia usług publicznych i niepublicznych oraz możliwość szybkiego blokowania usług działających nieprawidłowo. To istotne z punktu widzenia nadzoru i bezpieczeństwa prawnego świadczonych usług.

Nowe przepisy mają pozwolić systemowi na przechowywanie danych lub dokumentów elektronicznych niezbędnych do świadczenia usług, niwelując skutki zagubienia telefonu poprzez zapewnienie odpowiednich kopii zapasowych. Zapowiedziana jest również integracja z e-płatnościami dla samorządów oraz integracja z kartami mieszkańca.

Władze podkreślają, że usługi cyfrowe nie zastępują tradycyjnych urzędów, lecz oferują alternatywę. Osoby preferujące kontakt osobisty nadal będą mogły załatwiać sprawy przy okienku. W praktyce jednak coraz częściej nawet urzędnik będzie obsługiwał sprawę cyfrowo, np. dzięki systemowi EZD RP, który wdrożono już w ponad 500 urzędach w Polsce.

PODSUMOWANIE

mObywatel to znacznie więcej niż tylko aplikacja. To platforma, która redefiniuje sposób funkcjonowania państwa. Czyni administrację bardziej dostępną, przejrzystą i skoncentrowaną na potrzebach obywateli. Dynamiczny rozwój aplikacji, wspierany przez legislacyjne zmiany, takie jak ustawa o aplikacji mObywatel i nadchodzące nowelizacje, przekształca cyfrowy krajobraz Polski.

Przyszłość mObywatela to dalsza integracja z życiem codziennym Polaków, rozszerzenie na obywateli Unii Europejskiej oraz wdrażanie innowacyjnych rozwiązań, takich jak wirtualny asystent AI, przy jednoczesnym zachowaniu najwyższego priorytetu dla bezpieczeństwa i prywatności danych osobowych. Naszym zadaniem jako prawników jest śledzenie tych zmian prawnych, ponieważ bezpośrednio wpływają one na zakres i moc prawną dokumentów oraz usług cyfrowych dostępnych dla obywateli. ■

MŁODZI IDEALIŚCI

W potocznym rozumieniu idealista to człowiek działający w zgodzie z ideałami, zazwyczaj wzniosłymi, czyniący to, co uważa za dobre, nie dla własnych korzyści, a często nawet wbrew własnemu interesowi albo komfortowi. Idealistów postrzegamy pozytywnie, aczkolwiek czasami przypisywane są im naiwność, brak rozważli i zbyt daleko idąca bezkompromisowość. To także często cechy młodych ludzi, którzy są mniej przyzwyczajeni do nierówności, niesprawiedliwości i krzywdy innych. Czasem młodzieńcze wzmożenie, także w słusznej sprawie, może prowadzić do przekroczenia zasad. Tak bywa i w przypadku aplikantów radcowskich.



GERARD DŹWIGAŁA

radca prawny, Przewodniczący
Wyższego Sądu Dyscyplinarnego
XII kadencji
Fot. Archiwum KiRP

W sprawie rozstrzyganej przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny 21 maja 2025 (WO-7/25) było i idealistyczne zaangażowanie w pomoc potrzebującym, i przekroczenie w tym działaniu granic wyznaczonych normami obowiązującymi członków samorządu radcowskiego. Doprowadziło to ostatecznie do ukarania aplikantki radcowskiej, która zaangażowała się w 2022 r. w pomoc uchodźcom zatrzymanym przez Straż Graniczną w związku z przekroczeniem bez uprawnień wschodniej granicy Rzeczypospolitej Polskiej. Obwiniona, korzystając ze swojego wykształcenia prawniczego oraz pewnego już przygotowania, udzielała pomocy tym osobom w ochronie ich praw w relacji z polskimi władzami.

WADLIWE PEŁNOMOCNICTWO

Jedną z takich osób był obywatel Iraku, który upoważnił aplikantkę – poprzez podpisanie przygotowanego i przedstawionego mu pełnomocnictwa – do reprezentowania przed wszystkimi sądami, organami administracji i organami postępowania przygotowawczego (w procedurze karnej), „we wszelkich sprawach” jego oraz pozostających pod jego opieką małoletnich dzieci. Co istotne, w treści pełnomocnictwa, posłużono się wyraźnie określeniem „aplikantka radcowska” i pełnomocnictwo zostało udzielone – według ustaleń sądów obu instancji – obwinionej jako aplikantce.

Właśnie treść tego pełnomocnictwa oraz późniejsze działanie na jego podstawie w interesie mocodawcy stało się podstawą zarzutów i skazania aplikantki przez okręgowy sąd dyscyplinarny. Za przewinienie uznano mianowicie to, że posługiwała się pełnomocnictwem upoważniającym do reprezentacji przed m.in. sądami i organami postępowania przygotowawczego – w sytuacji

gdy aplikant radcowski nie może samodzielnie przyjmować pełnomocnictw. Co prawda art. 35(1) ustawy o radcach prawnych pozwala aplikantom na występowanie m.in. w sądach i przed organami ścigania po sześciu miesiącach aplikacji, jednakże jest to zawsze działanie z upoważnienia radcy prawnego albo adwokata, a więc niesamodzielne, tylko dozwolone z cudzego mandatu i pod nadzorem profesjonalnego pełnomocnika. Wiedza o możliwości jedynie zastępowania radcy prawnego, a nie bezpośredniego występowania jako pełnomocnik, powinna być traktowana jako elementarna u aplikantów i to od początku aplikacji. Dlatego nie można tego rodzaju przekroczenia wyjaśniać brakiem doświadczenia i zdobywaniem dopiero wiedzy o uprawieniach i obowiązkach aplikanta.

Po drugie obwiniona została uznana winną tego, że na podstawie tak wadliwego pełnomocnictwa (którego nie powinna była przyjmować) udzieliła pełnomocnictwa substytucyjnego – tym razem radcy prawnemu. Doszło zatem do całkowitego odwrócenia prawidłowego układu upoważnień – aplikantka nie tylko nie działała w ramach mandatu radcy prawnego i pod jego nadzorem, ale odwrotnie – udzielała swojego wadliwego mandatu radcy prawnemu.

Należy w tym miejscu wyjaśnić, że w postępowaniach tzw. detencyjnych (zatrzymanie osób nielegalnie przekraczających granicę) nie stosuje się przepisów procedury administracyjnej (gdzie pełnomocnikiem może być osoba niebędąca profesjonalnym pełnomocnikiem), ale karnej i sprawa tego rodzaju ma charakter karny. Stąd Straż Graniczna odmawiała obwinionej dostępu do akt sprawy, informując, że nie prowadzi wobec mocodawcy obwinionej żadnych spraw administracyjnych. Z kolei do spraw karnych aplikantka nie może zostać upoważniona bezpośrednio przez klienta. Sąd ustalił, że obwiniona powinna była o tym wiedzieć z racji wcześniejszej pomocy na podstawie ustawy o cudzoziemcach, w tym zastępowania radcy prawnego przed sądem w sprawie o przedłużenie detencji.

Mimo to – co było przedmiotem trzeciego i czwartego zarzutu – obwiniona, błędnie uznając swoje umocowanie za prawidłowe i skuteczne, w ramach wspomnianego pełnomocnictwa usiłowała uzyskać dostęp do akt postępowania detencyjnego

prowadzonego przez placówkę Straży Granicznej. W komunikacji ze Strażą Graniczną, przed próbą uzyskania dostępu do akt (a następnie także po odmowie) kierowała do funkcjonariuszy swoje groźby (tak zakwalifikowały to sądy dyscyplinarne), tzn. zapowiedzi powiadomienia o takiej odmowie organu nadzorującego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich.

W nieprawomocnym orzeczeniu OSD za każdy z czterech czynów obwiniona została skazana na karę upomnienia, którą połączono w karę łączną upomnienia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zajmował się tą sprawą w związku z odwołaniem obrońcy obwinionej. Rozpoznając odwołanie, skład orzekający nie przychylił się do argumentacji obrońcy, który wywodził, że treść pełnomocnictwa była niefortunna, gdy chodzi o użycie słów „aplikantka radcowska”, a samo pełnomocnictwo było podpisywane pod presją czasu, nie można było szybko zmienić jego treści (było w wersji dwujęzycznej, mocodawca nie znał języka polskiego), a sama obwiniona działała (i w ten sposób to wyjaśniała) jedynie jako pełnomocnik administracyjny, którym przecież może być jako „zwykła” osoba fizyczna.

Sąd ocenił te okoliczności odmiennie. W ocenie WSD zasady wiedzy i doświadczenia życiowego wskazują, że umieszczenie przy imieniu i nazwisku pełnomocnika słów „aplikantka radcowska” nie mogło być przypadkowe czy niefortunne jako wynik przyzwyczajenia obwinionej do posługiwania się tym tytułem. W okolicznościach tej sprawy, m.in. z uwagi na niezwykle szeroki zakres pełnomocnictwa, mocodawca miał podstawy przypuszczać, że udziela upoważnienia osobie profesjonalnie zajmującej się pomocą prawną. Użycie słów „aplikantka radcowska” nie mogło więc być przypadkowe lub nieistotne. Natomiast nawet jeżeli subiektywnie obwiniona uważała się za pełnomocnika administracyjnego, to po informacji od Straży Granicznej, że nie są prowadzone tego typu sprawy, i odmowie dostępu powinna była w ocenie sądu skojarzyć, że faktycznie nie ma umocowania do reprezentacji. Mimo to powoływała się nadal na to pełnomocnictwo i podkreślała jego najszerszy możliwy zakres oraz upoważnienie do „wszelkich spraw”. Dlatego WSD uznał tezy obrony, jakoby działała jako pełnomocnik administracyjny, za kontrfaktyczne.

Sąd wyjaśnił, że właśnie jako aplikantka radcowska obwiniona powinna ze szczególną ostrożnością i starannością podchodzić do kwestii formalnoprawnych, a presja czasu nie może być okolicznością łagodzącą w tej i każdej innej sprawie, gdzie będzie występowała jako profesjonalny pełnomocnik. Obwiniona, mimo wyjaśnień Straży Granicznej dotyczących charakteru sprawy, zamiast wycofać się z działania, kontynuowała retorykę, którą można było odbierać jako zagrożenie negatywnymi konsekwencjami.

Przy tym WSD nie pominął specyficznego kontekstu sprawy, tzn. wskazał, że dostrzega i bierze pod uwagę globalny problem uchodźstwa oraz docenia chęć obwinionej niesienia pomocy prawnej osobom nim dotkniętym. Wyrażnie jednak zaznaczył, że nieprzekraczalne dla członków samorządu są ramy postępowania wyznaczone przepisami prawa, zasadami etyki i dobrymi obyczajami.

Ostatecznie WSD uznał, że skazanie dyscyplinarne i wymierzone przez OSD kary dyscyplinarne są trafne.

EMOCJE NIE SĄ NASZYM SPRZYMIERZENCEM

Sprawa wydaje się być godna uwagi nie ze względu na ciężar gatunkowy, który nie jest bardzo poważny. Warto natomiast zwrócić uwagę aplikantom i radcom prawnym na zagrożenia związane z idealistycznym podejściem przy wykonywaniu czynności zawodowych. Szlachetne pobudki działania należy zawsze docenić. Jednakże radca prawny, a wcześniej aplikant radcowski, występując w swojej profesjonalnej roli, musi pamiętać o ograniczeniach dotyczących działania w takim charakterze. Pomoc prawna to ochrona interesu prawnego klienta. Metodą prawną, czyli przy użyciu prawa i prawem przepisanych instrumentów. Członkowie samorządu radcowskiego mogą angażować się społecznie, w tym przynależeć do organizacji społecznych i tam realizować swoje aspiracje w sposób wolny. Jako radcowie prawni albo aplikanci takiej swobody już natomiast nie mają. Mogą angażować się (w tym *pro bono*) w pomoc organizacjom społecznym, osobom indywidualnym, co zawsze należy docenić, gdyż buduje to zaufanie do radców prawnych i naszego samorządu. Jednakże występując w roli zawodowej i posługując się tytułem zawodowym, nie można łagodzić rygorów formalnych występowania w sprawach, tak jak w ogóle nie można obniżać standardu w świadczeniu pomocy prawnej prawa z tego powodu, że pomoc jest udzielana nieodpłatnie albo w szlachetnym celu.

Ze względu na ograniczenia świadczenia pomocy prawnej przez aplikantów sytuacja taka jak ta, co oczywiste, nie mogłaby się przytrafić radcy prawnemu. Jednakże i dla radców, szczególnie tych z mniejszym doświadczeniem, niesie ona pewną ogólniejszą myśl. Otóż bezinteresowne działanie w ważnej (obiektywnie lub subiektywnie) sprawie i kierowanie się szlachetnymi pobudkami zazwyczaj wyzwala silne emocje. Niestety emocje nie są naszym sprzymierzeńcem w wykonywaniu zawodu (podobnie jak np. w wykonywaniu zawodu lekarza). W zawodzie radcy prawnego normą jest presja czasu, stres klienta spowodowany naruszeniem lub zagrożeniem ważnych dóbr osobistych i majątkowych: wolności, dobrego imienia, relacji rodzinnych, własności, prywatności itd. W każdej sytuacji, także tak stresującej, radca prawny musi umieć postępować rozważnie, zgodnie z zasadami warsztatu i przepisami prawa i normami deontologii zawodowej. Dlatego jednym z istotnych elementów przygotowania do zawodu, często niedostrzeganym, jest umiejętność radzenia sobie ze stresem, odsunięcia na bok emocji oraz spojrzenia na fakty oraz prawo w sposób spokojny i obiektywny. Paradoksalnie, gdy mniej skupiamy się na chęci pomocy czy presji czasu, a bardziej na spokojnym wykonywaniu tego, co do nas należy – nasze działanie jest efektywniejsze i bardziej profesjonalne.

Idealizm jest motywacją do działania, jednak efekty i konsekwencje, nawet jeżeli zamiary są szlachetne, mogą być rozczarowujące. Sokrates powiedział: „cokolwiek czynisz, czyń rozważnie i patrzaj końca”. Nie porzucając szlachetnych pobudek, należy więc także dokonywać roztropnych wyborów i przewidywać ostateczne skutki swojego postępowania. W wypadku radców prawnych i aplikantów radcowskich należy do tego dodać: pamiętać o tym, że pomoc prawna jako narzędzie realizacji szczytnych idei ma istotne ograniczenia, a emocje zwykle nie będą pomagały w podejmowaniu trafnych decyzji. ■

PRZEPISY DOTYCZĄCE ULGI MELDUNKOWEJ NIEKONSTYTUCYJNE. CZY MOŻNA WZNAWIAĆ POSTĘPOWANIA?

Dla osiągnięcia celu, w jakim ustawodawca wprowadził tzw. ulgę meldunkową, wystarczające było spełnienie warunku zameldowania podatnika na pobyt stały przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy. To zamieszkiwanie (pobyt) w określonym budynku lub lokalu przez minimalny okres było okolicznością istotną przy skorzystaniu z ulgi meldunkowej, a nie złożenie przez podatnika właściwemu organowi podatkowemu oświadczenia o zameldowaniu – stwierdził Trybunał Konstytucyjny (SK 64/20).



**WIESŁAWA
MOCZYDŁOWSKA**
redaktor, wykładowca, specjalistka
od rachunkowości i podatków
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok dotyczący tzw. ulgi meldunkowej. Mimo że ulga ta dotyczyła mieszkań nabytych w latach 2007–2008, to wyrok ten może mieć istotne znaczenie dla podatników. Ulga polegała na tym, że sprzedając mieszkanie przed upływem pięciu lat od daty nabycia, istniała możliwość skorzystania ze zwolnienia z podatku, jeśli podatnik spełnił łącznie dwa warunki: był zameldowany w sprzedawanej nieruchomości przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy oraz złożył w urzędzie skarbowym oświadczenie potwierdzające ten fakt i zamiar skorzystania ze zwolnienia. Wielu podatników nie złożyło jednak takiego oświadczenia, twierdząc, że nie wiedzieli o takim wymogu. Podatnicy toczyli przez lata spory ze skarbowką o to, czy do skorzystania z ulgi konieczne było jego złożenie. Problemy z oświadczeniem powstały wskutek niskiej jakości legislacyjnej przepisów dotyczących ulgi, wielokrotnych zmian zasad opodatkowania sprzedaży nieruchomości, braku wzoru przedmiotowego oświadczenia składanego w urzędzie skarbowym, niejasnej dla przeciętnego podatnika treści norm prawnych, ukrytych w przepisach przejściowych poprzez odesłania do przepisów już nieobowiązujących. Problemy mogły powodować także wielokrotne zmiany terminu do złożenia oświadczenia, raz na mocy rozporządzeń, innym razem na mocy przepisów przejściowych zawartych w ustawach nowelizujących ustawę o PIT. O tym, że mamy do czynienia z ogromną rzeszą poszkodowanych podatników, świadczą dane ujawnione przez Ministerstwo Finansów, które w odpowiedzi na interpelację poselską podało, że według

szacunkowych danych za lata 2008–2017 ok. 18,6 tys. podatników (osób fizycznych), z uwagi na niezłożenie w ustawowym terminie oświadczenia o spełnieniu warunków do zwolnienia z opodatkowania, nie skorzystało z przedmiotowej ulgi meldunkowej.

SKARGA KONSTYTUCYJNA

Sprawa, która skutkowałą skargą konstytucyjną, dotyczyła podatniczki, która w maju 2010 r. sprzedała mieszkanie w budynku znajdującym się w L. i chciała skorzystać z ulgi meldunkowej. Organy skarbowe uznały jednak, że podatniczka nie może skorzystać z ulgi, której podstawą był art. 21 ust. 1 pkt 126 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ponieważ nie złożyła właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego wspomnianego oświadczenia o spełnieniu warunków do skorzystania z tej ulgi.

Organy uznały, że sprzedaż mieszkania nastąpiła przed upływem pięciu lat od końca roku, w którym miało miejsce nabycie, i podatniczka nie może skorzystać z tzw. ulgi meldunkowej, ponieważ nie zostały spełnione łącznie warunki ustawowe, uprawniające do skorzystania z tej ulgi. Mimo że podatniczka była zameldowana w lokalu na pobyt stały przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy, nie spełniła drugiego warunku, bo nie złożyła oświadczenia.

Sprawa trafiła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie, który oddalił skargę podatniczki. Niestety również Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną od wyroku WSA. Naczelny Sąd Administracyjny zgodził się ze stanowiskiem organów podatkowych. Argumentował, że podatniczka nie zaoferowała żadnego dowodu potwierdzającego złożenie posiadanego przez nią oświadczenia w urzędzie skarbowym. Co prawda podatniczka przedstawiła dowód nadania przesyłki poleconej do Urzędu Skarbowego, ale zdaniem NSA z tego dowodu nie wynikało, że przesyłka zawierała sporne oświadczenie.



Fot. Adobe Stock

Podatniczka zdecydowała o złożeniu skargi konstytucyjnej.

Sprawą zajmowała się Fundacja Praw Podatnika, do której wpływały skargi podatników i prośby o interwencję, często już po uzyskaniu niekorzystnych wyroków sądów administracyjnych czy decyzji organów podatkowych.

Fundacja wielokrotnie zwracała uwagę zwłaszcza sądów administracyjnych na kwestię niekonstytucyjności przepisów będących podstawą ulgi.

Udział w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym zgłosił także Rzecznik Praw Obywatelskich, dostrzegając w spornych przepisach niezgodność z konstytucyjną zasadą zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, z zasadą szczególnej określoności regulacji daninowych, a także z zasadą proporcjonalności, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia konstytucyjnie zagwarantowanego prawa własności skarżącej.

Trybunał Konstytucyjny 9 lipca 2025 r. wydał wyrok, w którym orzekł, że: art. 21 ust. 21 w związku z art. 21 ust. 1 pkt 126 lit. c ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2007 r. do 31 grudnia 2008 r., w związku z art. 8 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz niektórych innych ustaw w zakresie, w jakim uzależnia skorzystanie przez podatnika ze zwolnienia z podatku dochodowego od osób fizycznych od złożenia oświadczenia o zameldowaniu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 3 w związku z art. 2, art. 21 ust. 1, art. 31 ust. 3, art. 84 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto Trybunał postanowił umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie. Orzeczenie zapadło większością głosów (SK 64/20). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego przepis, który uzależniał skorzystanie z ulgi od złożenia osobnego oświadczenia, był niezgodny z szeregiem przepisów Konstytucji RP, m.in. z art. 64 (dotyczącym ochrony prawa własności), art. 84 (obowiązek ponoszenia ciężarów publicznych), art. 217 (zasady nakładania podatków) oraz zasadą zaufania obywatela do państwa prawa. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że naruszone zostały przede wszystkim zasady przyzwoitej legislacji. Podkreślił, że art. 217 Konstytucji RP nakłada na ustawodawcę określone obowiązki. Przepisy powinny być czytelne dla zwykłych podatników, nie tylko dla profesjonalistów. Trybunał podkreślił, że Minister Finansów co prawda publikuje objaśnienia i wydaje interpretacje, jednak stopień skomplikowania przepisów, które sam tworzy, stale rośnie i przekracza już akceptowany społecznie poziom.

Trybunał uznał, że dla osiągnięcia celu, w jakim ustawodawca wprowadził tzw. ulgę meldunkową, wystarczające było spełnienie warunku zameldowania podatnika na pobyt stały przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy. To zamieszkiwanie (pobyt) w określonym budynku lub lokalu przez minimalny okres było okolicznością wystarczającą przy skorzystaniu

z ulgi meldunkowej, a nie było konieczne złożenie przez podatnika właściwemu organowi podatkowemu oświadczenia o zameldowaniu.

Wprowadzenie przez ustawodawcę wymogu złożenia oświadczenia o zameldowaniu nie było niezbędne dla zapobiegania zjawisku bezpodstawnego korzystania z prawa do „ulgi meldunkowej” przez podatników niespełniających warunku materialnego w postaci zameldowania na pobyt stały. Dla ustalenia istnienia przesłanki zameldowania na pobyt stały określonej w art. 21 ust. 1 pkt 126 ustawy o PIT organy podatkowe mogły korzystać m.in. z danych widniejących w zbiorach informatycznych. Zwolnienia podatkowe nie powinny stawać się swoistą pułapką dla podatnika. W szczególności dotyczy to sytuacji, gdy mamy do czynienia ze zwolnieniami mającymi na celu wsparcie obywateli w realizacji potrzeb mieszkaniowych. Zdaniem TK ulga meldunkowa stała się instytucją pozorowaną, gdyż działający w zaufaniu do państwa i stanowionego przez nie prawa podatnicy nie byli w stanie jednoznacznie ustalić, a następnie prawidłowo zrealizować ciążącego na nich obowiązku o charakterze wyłącznie formalnym.

ORZECZENIE TK OTWIERA DROGĘ DO WZNOWIEŃ

Ekspertci twierdzą, że orzeczenie TK otwiera zasadniczo drogę do wznowień w oparciu o art. 241 § 2 pkt 2 Ordynacji podatkowej w związku z art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, jednak brak publikacji wyroku w Dzienniku Ustaw blokuje rozpoczęcie biegu terminu na złożenie wniosku o wznowienie. W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera prokonstytucyjna wykładnia art. 241 Ordynacji podatkowej, która – z uwagi na rangę ochrony praw majątkowych wynikających z art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji RP – powinna umożliwić skuteczne wznowienie postępowania do momentu przedawnienia zobowiązania podatkowego.

Ponieważ wyrok TK został wydany po kilku latach, to jednak nie we wszystkich sprawach zobowiązanie się przedawniło. Skargi składane przez podatników do sądów zawieszały bieg terminów przedawnienia, wszczynane były też postępowania karnoskarbowe, które również mogły mieć wpływ na bieg przedawnienia. Organy w niektórych przypadkach prowadziły też egzekucje należności określonych wadliwymi decyzjami, co także przerywało bieg przedawnienia. Największe problemy z odzyskaniem nadpłaconych podatków mogą mieć podatnicy, którzy byli nakłaniani przez organy podatkowe do skorygowania deklaracji podatkowych i korekty takie złożyli. W tych przypadkach trudno wskazać skuteczne rozwiązanie umożliwiające odzyskanie nadpłaty. Wznowienie postępowań można stosować jedynie w sprawach, w których spór podatnika z organami podatkowymi zakończył się ostateczną decyzją, ewentualnie ostateczną decyzją i prawomocnym wyrokiem sądu administracyjnego. W pozostałych przypadkach inicjatywa leży już raczej po stronie Ministra Finansów. Fundacja Praw Podatnika ocenia, że ustawowe uregulowanie zasad zwrotu nadpłaty po wyroku TK oznaczałoby przywrócenie stanu zgodnego z Konstytucją RP i dawałoby szanse na odzyskanie nienależnie zapłaconego podatku przez podatników, których organy państwa wprowadziły w błąd co do obowiązku jego zapłaty. ■

DZIEDZICZENIE MIESZKAŃ KOMUNALNYCH DO ZMIANY

Ukrócenie bogacenia się na komunalnych zasobach mieszkaniowych przez osoby o wysokich dochodach, które są już w posiadaniu innych nieruchomości w danym mieście, to jeden z podstawowych celów planowanych zmian w zasadach wstępowania w stosunek najmu mieszkań komunalnych po śmierci ich najemców¹.

Służyć ma temu m.in. wprowadzenie zakazu dziedziczenia umów „z automatu”².

Rewolucję tę zapowiedział podczas posiedzenia Senatu 17 lipca wiceminister rozwoju i technologii Tomasz Lewandowski.



**PRZEMYSŁAW
KOSIŃSKI**

radca prawny, OIRP w Toruniu
Fot. Małgorzata Radomska

W obecnym stanie prawnym gminy mogą tworzyć i posiadać zasób mieszkaniowy w celu realizacji swojego zadania własnego, tj. tworzenia warunków do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wspólnoty samorządowej (art. 20 ust. 1 w związku z art. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego)³. Lokale będące mieszkaniowym zasobem gminy, z wyjątkiem lokali będących przedmiotem najmu socjalnego i lokali wydzielonych w zasobie do wynajmowania na czas trwania stosunku pracy, mogą być wynajmowane tylko na czas nieoznaczony (art. 20 ust. 2 ww. ustawy). W przypadku gdy powierzchnia użytkowa lokalu przekracza w przeliczeniu na liczbę członków gospodarstwa domowego:

- 1) 50 m² – dla jednej osoby,
- 2) 25 m² – dla każdej kolejnej osoby

– wynajmujący może wypowiedzieć umowę najmu z zachowaniem sześciomiesięcznego terminu wypowiedzenia na koniec miesiąca kalendarzowego, pod warunkiem jednoczesnego przedstawienia pisemnej oferty zawarcia umowy najmu innego lokalu, spełniającego wymagania co najmniej takie

same, jakie powinien spełniać lokal zamienny (art. 21 ust. 4a ustawy).

To rada gminy ustala w drodze uchwał (na co najmniej pięć kolejnych lat) wieloletni program gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy oraz zasady wynajmowania lokali wchodzących w skład tego zasobu (art. 21 ust. 1–3 ww. ustawy), które powinny obejmować w szczególności:

- 1) wysokość dochodu gospodarstwa domowego uzasadniającą oddanie w najem lub podnajem lokalu na czas nieoznaczony i najem socjalny lokalu oraz wysokość dochodu gospodarstwa domowego uzasadniającą stosowanie obniżek czynszu;
- 2) warunki zamieszkiwania kwalifikujące wnioskodawcę do ich poprawy;
- 3) kryteria wyboru osób, którym przysługuje pierwszeństwo zawarcia umowy najmu lokalu na czas nieoznaczony i umowy najmu socjalnego lokalu;
- 4) warunki dokonywania zamiany lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy oraz zamiany pomiędzy najemcami lokali należących do tego zasobu a osobami zajmującymi lokale w innych zasobach;
- 5) tryb rozpatrywania i załatwiania wniosków o najem lokali zawierany na czas nieoznaczony i najem socjalny lokali oraz sposób poddania tych spraw kontroli społecznej;
- 6) zasady postępowania w stosunku do osób, które pozostały w lokalu opuszczonym przez najemcę lub w lokalu, w którego najem nie wstąpiły po śmierci najemcy (art. 21 ust. 3 ww. ustawy).

DIAGNOZA SPOŁECZNA

Jak wynika z wypowiedzi medialnej ministra udzielonej „Dziennikowi Gazecie Prawnej” (dalej: DGP): „Niski, odrywany od obecnych dochodów próg wejścia wyklucza wiele rodzin z możliwości ubiegania się o mieszkanie komunalne i przyczynia się do pogłębienia luki czynszowej. W rezultacie już ponad 30% polskich rodzin ma za wysokie dochody, by starać się o mieszkanie komunalne, a za niskie, by wynająć

¹ A. Rybak, *Przewrót w dziedziczeniu nieruchomości: nie odziedziczysz już mieszkania po zmarłym, jeżeli za dużo zarabiasz lub posiadasz w tym samym mieście inną nieruchomość. Ministerstwo Rozwoju i Technologii mówi stop niesprawiedliwemu bogaceniu*, <https://www.infor.pl/prawo/nawosci-prawne/7011507,przewrot-w-dziedziczeniu-nieruchomosci-nie-odziedziczysz-juz-mieszkania-po-zmarlym-jezeli-za-duzo-zarabiasz-lub-posiadasz-w-tym-samym-mieście-inna-nieruchomosc-ministerstwo-rozwoju-i-technologii-mowi-stop-niesprawiedliwemu-bogaceniu.html> [dostęp: 4 września 2025 r.].

² Ibidem.

³ Dz.U. z 2023 r. poz. 725.



Fot. Adobe Stock

mieszkanie na wolnym rynku”⁴. Przytaczany przez DGP raport GUS „Gospodarka mieszkaniowa i infrastruktura komunalna w 2023 roku” wskazuje, że średni miesięczny dochód uprawniający do uzyskania prawa najmu do mieszkania z zasobu gminy w przypadku gospodarstwa jednoosobowego wynosi 2632 zł, a w przypadku gospodarstw wieloosobowych jest to 1915 zł na osobę⁵. Reforma ma ułatwić dostęp do mieszkań komunalnych osobom, które naprawdę tego potrzebują.

WSPÓLNA REGULACJA

Niezależnie z kolei od treści uchwał poszczególnych gmin wszystkie gminy obowiązują przepisy wynikające z art. 691 k.c., który zawiera zamknięty katalog osób, które w razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego wstępują w stosunek najmu. Są to obecnie: małżonek niebędący współnajemcą lokalu, dzieci najemcy i jego współmałżonka, inne osoby, wobec których najemca był obowiązany do świadczeń alimentacyjnych, oraz osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą. Warunkiem takiego wstąpienia jest stałe zamieszkiwanie z najemcą w lokalu do chwili jego śmierci. Jeśli nie ma takich osób, to stosunek najmu lokalu mieszkalnego wygasa. Ponadto przepis art. 31 ww. ustawy o ochronie praw lokatorów pozwala w określonych sytuacjach zastosować przepisy art. 691 k.c. również do osób, które do chwili śmierci najemcy lokalu sprawowały nad nim opiekę.

JAK MA BYĆ?

Według zapowiedzi ministerialnych do wstąpienia w stosunek najmu gminnego lokalu mieszkalnego przede wszystkim niezbędne będzie złożenie wniosku o przyznanie lokalu i weryfikacja dochodów przyszłego najemcy, przy jednoczes-

nym zaostrożeniu kryteriów majątkowych⁶. Poza obowiązującym zakazem posiadania mieszkania na własność w gminie, w której stara się o lokal, jak również w gminach sąsiednich, ma dojść również zakaz posiadania domu⁷.

Wreszcie zapowiadany projekt ustawy może nawet wyłączać stosowanie przepisu art. 691 Kodeksu cywilnego do wstępowania w stosunek najmu po śmierci najemcy lokalu komunalnego⁸.

Należy dodać, że obecnie na podstawie przepisów art. 21c ustawy o ochronie praw lokatorów gmina, nie częściej niż co dwa i pół roku, weryfikuje spełnianie przez najemców, z wyłączeniem umów najmu socjalnego lokalu, kryterium wysokości dochodu uzasadniającej oddanie w najem lub podnajem lokalu. Gmina może żądać od najemcy w terminie miesiąca od dnia otrzymania żądania gminy deklaracji o wysokości dochodów członków gospodarstwa domowego w okresie trzech miesięcy poprzedzających złożenie deklaracji i w przypadku, jeżeli średni miesięczny dochód gospodarstwa domowego najemcy w przeliczeniu na członka gospodarstwa domowego w okresie trzech miesięcy poprzedzających złożenie deklaracji jest wyższy niż dochód określony na podstawie kryteriów zawartych w uchwale rady gminy, to czynsz może zostać podwyższony zgodnie ze wzorem podanym w przepisie art. 21c ust. 5 ww. ustawy (nie może on jednak przekroczyć w skali roku 8% wartości odtworzeniowej lokalu – art. 21c ust. 6 ustawy). Termin wypowiedzenia czynszu wynosi trzy miesiące, a w przypadku gdy podwyżka przekracza 50% dotychczasowej wysokości czynszu, najemca przez pierwsze sześć miesięcy obowiązywania podwyżki wnosi czynsz w wysokości odpowiadającej 150% dotychczasowej wysokości czynszu (art. 21c ust. 7–8 ww. ustawy).

W związku z trudnościami, z jakimi mierzą się samorządy przy weryfikacji rzeczywistych dochodów na podstawie składanych przez najemców deklaracji, minister Lewandowski chce dać samorządom możliwość pozyskania informacji o dochodach najemców z Krajowej Informacji Skarbowej⁹. Minister Lewandowski zapowiedział również rozszerzenie zakresu weryfikacji dochodów najemców nie tylko na umowy zawarte po 2019 r., ale także na wszystkie umowy, jak również wprowadzenie proporcjonalnej podwyżki czynszu w oparciu o pewne limity krajowe, które miałyby być wyższe niż te samorządowe (po to, aby samorząd nie zadzierał w sposób nieuczciwy – świadomie lub nieświadomie)¹⁰. W planach ministerialnych znalazło się również obniżenie pułapu maksymalnej podwyżki czynszu z aktualnych 8% wartości odtworzeniowej lokalu do 6%¹¹.

Pozostaje czekać, aż projekt ujrzy światło dzienne i przejdzie całą ścieżkę legislacyjną, aby zmiany w dostępie do mieszkań komunalnych stały się faktem. ■

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Ibidem*.

⁸ A. Rybak, *Przewrót w dziedziczeniu nieruchomości...*

⁹ J. Szymczyk-Przewoźna, *Rząd szykuje rewolucję...*

¹⁰ A. Rybak, *Przewrót w dziedziczeniu nieruchomości...*

¹¹ J. Szymczyk-Przewoźna, *Mieszkania komunalne – najwyższy czas na zmiany. Odpowiedzialny minister wyjaśnia, na czym mają polegać*, <https://serwis.gazetaprawna.pl/samorzad/artykuly/9859588,bogatszy-lokator-zaplaci-wiecej-piec-zmian-w-najmie-komunalnym.html> [dostęp: 4 września 2025 r.].

⁴ J. Szymczyk-Przewoźna, *Rząd szykuje rewolucję w mieszkaniach komunalnych. Koniec z automatycznym dziedziczeniem*, <https://serwis.gazetaprawna.pl/samorzad/artykuly/9861742,dziedziczenie-mieszkan-komunalnych-bedzie-ograniczone.html> [dostęp: 4 września 2025 r.].

⁵ *Ibidem*.

Z PRAC PARLAMENTU

Przegląd najważniejszych zmian w ustawodawstwie ostatnich dwóch miesięcy.

W KOMISJACH

Sejm prowadzi prace nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych, ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary oraz ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (druk sejmowy nr 1440). Kluczowe propozycje zawarte w projekcie to umożliwienie sądowi zwolnienia z zakazu pełnienia funkcji w spółce także w razie umyślnego przestępstwa, ograniczenie sankcji z art. 586 k.s.h. do grzywny albo kary ograniczenia wolności, wprowadzenie nowych, kompensacyjnych środków dla podmiotów zbiorowych, uproszczenie trybu ich odpowiedzialności bez konieczności prejudykatu, a także zamiana kary kryminalnej z art. 156 ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu na karę administracyjną pieniężną do 1 mln zł dla osób odpowiedzialnych za zgłaszanie transakcji podejrzanych. Powyższe rozwiązania mają wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, a przedmiotowy projekt został skierowany do Komisji ds. Deregulacji oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w celu rozpatrzenia ■.

Sejm przeprowadził pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece (druk sejmowy nr 1444), który zakłada deregulację w zakresie dziedziczenia nieruchomości. Najważniejsza zmiana polega na umożliwieniu składania przez notariuszy – na żądanie spadkobiercy lub zapisobiercy windykacyjnego – wniosku o wpis prawa do nieruchomości w księgę wieczystą za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Zgodnie z przedłożeniem notariusz ma sporządzać protokół zawierający żądanie oraz oświadczenie o znanych uczestnikowi nieruchomościach wchodzących w skład spadku. Projekt ustawy ma znieść obowiązek zawiadamiania sądu o zmianie właściciela nieruchomości, jeśli notariusz złoży taki wniosek elektronicznie. Zmiany mają odciążyć sądy rejonowe prowadzące księgi wieczyste, przyspieszyć procedury dziedziczenia oraz uprościć obowiązki spadkobierców. ■

Sejm zainicjował prace nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 1600) będącym kompleksową odpowiedzią na potrzebę przywrócenia standardów praworządności i aksjologii demokratycznego państwa prawnego w obszarze prawa karnego. Zmiany obejmują szeroki zakres przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu

postępowania karnego, zmierzając do cofnięcia represyjnych rozwiązań wprowadzonych po 2015 r. oraz implementacji standardów gwarancyjnych wynikających z prawa międzynarodowego. Wśród najważniejszych zmian wymienić można eliminację mechanicznej gradacji dolnej granicy kar nieizolacyjnych wprowadzonej w 2023 r., powrót do racjonalnego układu dyrektyw wymiaru kary w art. 53 k.k. (projekt w tym zakresie eliminuje preferencję dla negatywnej prewencji ogólnej i przywraca równorzędne traktowanie wszystkich dyrektyw wymiaru kary oraz wprowadza zasadę, że wina wyznacza górną granicę dolegliwości kary), eliminację wymogu wniosku prokuratora dla zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec współdziałających sprawców, którzy ujawniają informacje o innych uczestnikach przestępstwa. Fundamentalną zmianą jest także przeformułowanie definicji podejrzanego w art. 71 k.p.k. Status ten będzie wynikał nie z formalnego wydania postanowienia o przedstawieniu za-



Fot. Adobe Stock

rzutów, lecz z kumulatywnego spełnienia dwóch warunków: uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa oraz podjęcia czynności ukierunkowanej na ściganie danej osoby. Projekt wzmacnia również prawo do obrony przez eliminację możliwości wyłączenia dostępu obrony do dowodów będących podstawą orzeczenia o tymczasowym aresztowaniu, nawet gdy są to zeznania świadka chronionego, czy też absolutne wykluczenie ograniczenia w zachowaniu poufności komunikacji między podejrzanym a obrońcą, realizując standardy dyrektywy 2013/48/UE. Uchylenie przepisów o prekluzji dowodowej służy przywróceniu zasady dążenia do prawdy i eliminacji ograniczeń prawa do obrony wynikających z czasowych limitów zgłaszania wniosków dowodowych. Projekt został skierowany do Komisji nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia. ■

UCHWALONE USTAWY

Sejm przeprowadził trzecie czytanie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (pierwotny druk sejmowy nr 1425), która nowelizuje art. 647¹ Kodeksu cywilnego, wprowadzając elastyczność w ustalaniu terminu na złożenie sprzeciwu przez inwestora wobec podwykonawcy w umowach dotyczących robót budowlanych. Dotychczasowy, sztywny 30-dniowy termin będzie mógł być skracany wyłącznie w umowie między inwestorem a wykonawcą, pod warunkiem wyraźnego wskazania. Dodatkowo termin w umowie z podwykonawcą nie będzie mógł być krótszy niż w umowie inwestora z wykonawcą. Celem nowych przepisów jest zwiększenie swobody kontraktowej stron oraz przyspieszenie procesów inwestycyjnych bez osłabienia gwarancji solidarnej odpowiedzialności inwestora za wynagrodzenie podwykonawcy. Ustawa została skierowana do Senatu w celu rozpatrzenia oraz ma wejść w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia. ■

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (pierwotny druk sejmowy nr 1432), zakładającą uproszczenie czynności formalnych w postępowaniach sądownoadministracyjnych poprzez zniesienie obowiązku składania dokumentu umocowa-

nia, jeśli sąd może zweryfikować je elektronicznie. W ustawie wprowadzono również instytucję „przyjaciela sądu”, dając sądowi możliwość uzyskania opinii od organizacji społecznej lub organu administracji w razie istotnych wątpliwości. Nowością jest zwrot wpisu od zażalenia w przypadku jego uwzględnienia, co wzmacnia zasadę sprawiedliwości procesowej. Ustawa ma przyspieszyć oraz usprawnić postępowania i wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. ■

Izba uchwaliła ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (pierwotny druk sejmowy nr 1442), która wprowadza zasadę pierwszeństwa licytacji elektronicznej zajętych nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym. Komornik ma przeprowadzać sprzedaż w tej formie z urzędu, a licytacja publiczna ma następować tylko na żądanie wierzyciela lub jednego z wierzycieli przy wielości roszczeń. Celem zmian jest zwiększenie skuteczności i dostępności egzekucji przez rozszerzenie kręgu potencjalnych nabywców oraz podniesienie transparentności procedur. Nowelizacja obejmuje także uproszczenie formalności i obowiązek informowania dłużnika o sprzedaży elektronicznej. Ustawa ma wejść w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia. ■

WEJŚCIE W ŻYCIE

Od 23 września 2025 r. obowiązuje ustawa z dnia 25 lipca 2025 r. o zmianie ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2025 r. poz. 1157), która zakłada obniżenie maksymalnej opłaty stosunkowej od pozwów i innych pism w sprawach o prawa majątkowe – przy wartości przedmiotu sporu powyżej 20 tys. zł. Opłata wyniesie 5% tej wartości, ale nie więcej niż 100 tys. zł (dotąd 200 tys. zł). Zmiana ma zwiększyć dostępność sądową i ograniczyć bariery finansowe dla dochodzenia roszczeń. Dodatkowo spółki osobowe ubiegające się o zwolnienie z kosztów sądowych nie będą musiały wykazywać, że ich wspólnicy nie dysponują środkami na wsparcie spółki lub pożyczkę, co upraszcza procedurę. ■

10 września 2025 r. weszły w życie niektóre regulacje zawarte w ustawie z dnia 9 lipca 2025 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2025 r. poz. 1178) dotyczące wpro-

wadzenia możliwości doręczania orzeczeń i zarządzeń przez umieszczenie ich treści w portalu informacyjnym (dodanie w art. 128 § 3 k.p.k.), uregulowania zasad skuteczności doręczeń poprzez portal informacyjny – uznanie pisma za doręczone z upływem 14 dni w razie braku potwierdzenia doręczenia oraz w razie braku konta w portalu informacyjnym (dodanie w art. 133a § 3 i 3a k.p.k.), zmian właściwości sądu w sprawach o wykonanie orzeczeń oraz w postępowaniu międzynarodowym i sprowadzania osób (art. 611, art. 611ea i art. 618 k.p.k.) oraz określania państw i rodzaju wniosków przekazywanych elektronicznie w relacjach międzynarodowych (dodanie § 3 w art. 41 w ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych). Pozostałe przepisy nowelizacji mają wejść w życie w późniejszym terminie. ■

10 września 2025 r. weszły w życie niektóre regulacje zawarte w ustawie z dnia 5 sierpnia 2025 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2025 r. poz. 1172) dotyczące uregulowania zasad skuteczności doręczeń poprzez portal informacyjny – uznanie pisma za doręczone z upływem 14 dni w razie braku potwierdzenia doręczenia oraz w razie braku konta w portalu informacyjnym (zmiana art. 131¹ i art. 131^{1a} k.p.c.), mediacji (art. 183⁹, art. 183⁹ i art. 183¹² k.p.c.), ugody i obsługi protokołów zdalnych (art. 185, art. 205⁹ i art. 223 k.p.c.), uchylenia art. 130^{1a} oraz uchylenia art. 797 § 1 zdanie trzecie k.p.c. Pozostałe przepisy noweli mają wejść w życie w późniejszym terminie. ■

Łukasz Nykiel



Fot. Adobe Stock

Z PRAC OŚRODKA BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRRP

OBSiL co miesiąc analizuje kilkadziesiąt projektów aktów prawnych i przygotowuje do nich opinie. Poniżej przedstawiamy najważniejsze z nich, przygotowane w okresie lipiec–sierpień 2025 r.

■ **Opinia do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (nr z wykazu prac legislacyjnych: UDER50)**

Projekt przewiduje poszerzenie delegacji ustawowej z art. 173 § 4 k.p.k. o określenie w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości, oprócz warunków technicznych i sposobu przeprowadzenia okazania, także sposobu utrwalenia przebiegu tej czynności. Zaproponowany projekt rozporządzenia różni się od obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania dodaniem ust. 3 do § 11, zgodnie z którym: „organ dokonujący okazania załącza do protokołu czynności zdjęcie osób okazywanych”. Proponowaną zmianę oceniono w opinii generalnie pozytywnie, wskazując jednak, że zmiany zaproponowane w projekcie aktu wykonawczego wydają się być niewystarczające.

■ **Opinia w sprawie projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu oraz szczegółowych warunków wykonywania kar, środków karnych i środków zabezpieczających w systemie dozoru elektronicznego oraz elektronicznej kontroli miejsca pobytu (nr z wykazu prac legislacyjnych: A539)**

Projekt został oceniony pozytywnie jako kompleksowe i spójne rozwinięcie unormowań obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 grudnia 2022 r. w sprawie sposobu oraz szczegółowych warunków wykonywania kar, środków karnych i środków zabezpieczających w systemie dozoru elektronicznego o regulacje dotyczące elektronicznej kontroli miejsca pobytu w związku z przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności. Zgłoszono jednocześnie wątpliwość co do zakresu pouczenia wynikającego z § 3 pkt 5, tj. o odpowiedzialności karnej przewidzianej za naruszenie przepisów o wykonywaniu elektronicznej kontroli miejsca pobytu w związku z przerwą w wykonaniu kary pozbawienia wolności, o której mowa w art. 153a § 1 lub 2 k.k.w.

■ **Opinia w przedmiocie zbadania projektu ustawy o zmianie ustawy o aplikacji mObywatel oraz niektórych innych ustaw w kontekście zawodu radcy prawnego**

W opinii wskazano konieczność nowelizacji art. 22 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w celu ustanowienia kwalifikowanego podpisu elektronicznego jako standardu. Stwierdzono, że zmiana powinna jednoznacznie stanowić, że wszelkie czynności zawodowe radcy prawnego, dla których prawo wymaga formy pisemnej, mogą być dokonywane w formie elektronicznej pod warunkiem opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

■ **Opinia do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 1426)**

W opinii co do zasady pozytywnie oceniono intencję propozycji zrównania aktywności zawodowej wykonywanej na innej podstawie niż stosunek pracy z zatrudnieniem pracowniczym. Zgłoszono jednocześnie szereg uwag szczegółowych do treści projektu.

■ **Opinia o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (druk sejmowy nr 1425)**

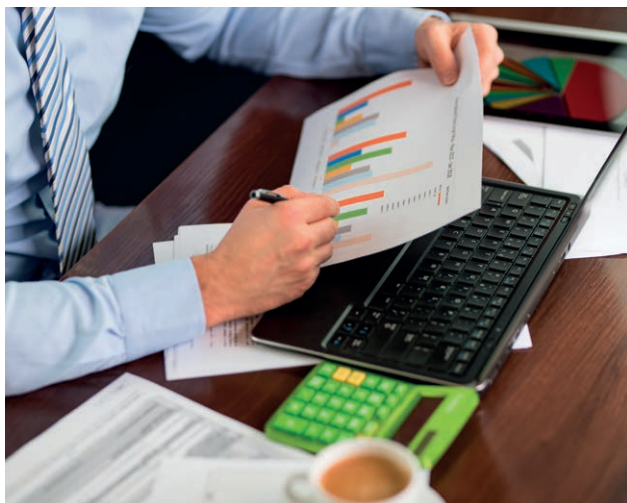
Częściowo modyfikuje on regulację zgłaszania przez inwestora sprzeciwu dotyczącego wykonywania robót budowlanych przez podwykonawcę. Zmiana polega na możliwości za wspólną zgodą inwestora i wykonawcy (generalnego wykonawcy) skrócenia 30-dniowego terminu dla złożenia oświadczenia o sprzeciwie, przy czym termin ten nadal traktowany jest jako zasada i liczony od dnia doręczenia inwestorowi zawiadomienia. Projektowane rozwiązanie, tj. prawo skrócenia terminów, zostało ocenione w opinii jako celowe i dostosowane do zróżnicowanych rodzajów inwestycji, z których część kwalifikuje się do niezwłocznego zajęcia przez inwestora stanowiska w kwestii sprzeciwu, a w konsekwencji przyspieszenia procesu inwestycyjnego.



Fot. Adobe Stock

■ **Opinia o zmianie ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego, o Rzeczniku Finansowym i o Funduszu Edukacji Finansowej (druk sejmowy nr 1434)**

W opinii wskazano, że projekt wprowadza zmianę korzystną dla sprawności zgłaszania reklamacji i odpowiadania na zgłoszenia, z zachowaniem właściwego poziomu ochrony praw klienta, a nowelizacja skutkować będzie upowszechnieniem wykorzystania środków komunikacji elektronicznej do kontaktu między klientem a podmiotem rynku finansowego w zakresie inicjowania i obstuży procedury reklamacji.



Fot. Adobe Stock

■ **Opinia w przedmiocie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego oraz emitowaniem europejskich zielonych obligacji (druk sejmowy nr 1262)**

Opinia ogranicza się do regulacji projektu mających na celu wdrożenie do polskiego systemu prawnego oraz zapewnienie stosowania rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2554 z dnia 14 grudnia 2022 r. w sprawie operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego i zmieniającego rozporządzenia (WE) nr 1060/2009, (UE) nr 648/2012, (UE) nr 600/2014, (UE) nr 909/2014 oraz (UE) 2016/1011 („rozporządzenie DORA”) oraz wdrożenie dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2022/2556 z dnia 14 grudnia 2022 r. w sprawie zmiany dyrektyw 2009/65/WE, 2009/138/WE, 2011/61/UE, 2013/36/UE, 2014/59/UE, 2014/65/UE, (UE) 2015/2366 oraz (UE) 2016/2341 w odniesieniu do operacyjnej odporności cyfrowej sektora finansowego. Projekt wprowadza zmiany w licznych ustawach dotyczących rynku finansowego w krajowym porządku prawnym, w tym w ustawie z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym, jak również w ustawach regulujących działalność podmiotów nadzorowanych w obrębie powyższego rynku, które zarazem są podmiotami finansowymi w rozumieniu DORA.

■ **Opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (nr z wykazu prac legislacyjnych: UDER24)**

Celem projektu jest wprowadzenie możliwości pozasądowego rozwiązania małżeństwa (rozvodu pozasądowego). W opinii wskazano, że treść projektu nie odpowiada założeniu, zgodnie z którym przestanką takiego rozvodu pozostaje zupełny i trwały rozkład pożycia małżonków, nie zostały bowiem w projekcie przewidziane instrumenty, które pozwoliłyby kierownikowi urzędu stanu cywilnego zbadać i ocenić, czy do zupełnego i trwałego rozkładu pożycia doszło.

■ **Opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 1379)**

W opinii wskazano, że projekt obejmuje szereg istotnych zmian prawnych w zakresie planowania i prowadzenia inwestycji budowlanych, postępowań zgłoszeniowych,

a także kompetencji organów nadzoru budowlanego, jednocześnie zaznaczając, że pomimo generalnie pozytywnej intencji ustawodawcy zmierzającej do uproszczenia procedur administracyjnych niektóre propozycje mogą rodzić poważne wątpliwości konstytucyjne, instytucjonalne oraz praktyczne. Wskazano, że projektowane zmiany należy ocenić krytycznie, szczególnie w świetle takich konstytucyjnie chronionych wartości, jak proporcjonalność, zrównowagony rozwój, ochrona środowiska, bezpieczeństwo publiczne oraz konieczność ochrony interesów osób trzecich w zderzeniu interesem inwestorów.

■ **Opinia w sprawie projektu rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi (nr z wykazu prac legislacyjnych: RD175)**

W opinii zawarto postulaty wskazujące, że projekt rozporządzenia wydaje się wymagać ponownego zbilansowania między celem fiskalnym a gwarancjami prawa do sądu, jak również że należałoby uzależnić wysokość wpisu od statusu strony (np. wprowadzić niższe stawki dla osób fizycznych i organizacji społecznych). Ponadto wskazano, że wpisy dla niektórych kategorii (np. 10 tys. zł od opinii zabezpieczających) powinny zostać istotnie obniżone lub objęte limitami maksymalnymi dla mikroprzedsiębiorców. Wskazano jednocześnie, że konieczne jest wprowadzenie instrumentu monitorowania skutków społecznych regulacji oraz okresowego przeglądu stawek.

■ **Opinia do projektu ustawy o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców oraz niektórych innych ustaw (nr z wykazu prac legislacyjnych: UD218) oraz ustawy o Rzeczniku Praw Rolników**

W opinii wskazano na poważne wątpliwości, jakie budzą przepisy projektowanej ustawy powierzające Rzecznikowi Praw Przedsiębiorców kompetencje do ochrony praw osób wykonujących wolne zawody, a w szczególności zawody prawnicze, w tym zawód radcy prawnego, zorganizowane wokół niezależnych samorządów zawodowych. Wskazano, że w obecnym stanie prawnym w obronie praw wszystkich obywateli, także radców prawnych, może występować Rzecznik Praw Obywatelskich, który jako organ mający umocowanie konstytucyjne wyposażony jest we wszystkie niezbędne narzędzia do podjęcia interwencji w przypadku naruszenia praw radców prawnych, także wobec organów samorządu zawodowego, powołanie zaś do życia kolejnej instytucji mającej uprawnienia do włączania się do postępowań administracyjnych, w tym postępowań przed organami samorządu zawodowego, jest zbędne oraz powoduje niepewność co do wyłączności kompetencji nadzorczych, jakie przysługują nad samorządem radców prawnych Ministrowi Sprawiedliwości. Wskazano ponadto na konieczność skoordynowania prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców oraz niektórych innych ustaw z projektem ustawy o Rzeczniku Praw Rolników ze względu na powielanie kompetencji w zakresie ochrony wolności i praw rolników przez instytucje Rzecznika Praw Przedsiębiorców oraz Rzecznika Praw Rolników. ■

Anna Grudzińska

STRATEGICZNE UNIJNE INICJATYWY W OBSZARZE CYFRYZACJI WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI I WSPIERANIA SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO

Skrót najważniejszych proponowanych działań.

I. Pierwsza w historii UE Strategia na rzecz społeczeństwa obywatelskiego (EU Civil Society Strategy) vs. roczne raporty KE na temat praworządności

Strategia unijna na rzecz społeczeństwa obywatelskiego to nowa inicjatywa Komisji Europejskiej zapowiedziana w programie prac komisji na trzeci kwartał tego roku. KE uznała, że zaangażowanie organizacji społeczeństwa obywatelskiego, w tym obrońców praw człowieka, to jeden z kluczowych elementów systemów demokratycznych, a także obrony i promowania wartości unijnych, co powoduje, że UE powinna wspierać i chronić tego rodzaju działalności. Organizacje te są włączane do dialogu z instytucjami unijnymi odnośnie do tworzonych polityk unijnych, mogą też wypowiadać się w ramach prowadzonych przez komisję konsultacji publicznych. Identyfikują znaczące przeszkody w swobodnym prowadzeniu swojej działalności, takie jak negatywne kampanie medialne, ataki słowne i cyfrowe, włącznie z groźbami fizycznymi, inwigilacja czy strategiczne powództwa zmierzające do stłumienia debaty publicznej (kwestie te reguluje dyrektywa tzw. anty-SLAPP¹). Ich szczególną rolę w obszarze obrony

¹ https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=OJ:L_202401069 [dostęp: 19 września 2025 r.].

praw podstawowych podkreśla się w ostatnich latach po wybuchu rosyjskiej wojny agresywnej przeciwko Ukrainie i szero- kim wachlarzu pomocy udzielonej obywatelom Ukrainy, w tym dokumentowaniu zbrodni międzynarodowych, przymusowych deportacji, a także w zwalczaniu dezinformacji.

W ramach stanowiska CCBE (organizacji, do której należy KIRP) przekazanego do KE w procesie konsultacji publicznych odnośnie do przedmiotowej strategii podkreślono zasadniczą rolę, jaką prawnicy odgrywają w zapewnianiu dostępu do wymiaru sprawiedliwości, prawa do rzetelnego procesu sądowego i skutecznej obrony osób fizycznych i organizacji, w tym podmiotów społeczeństwa obywatelskiego i obrońców praw człowieka.

Według zapowiedzi Komisji Europejskiej strategia ma zostać opublikowana na jesieni br., a wraz z nią Europejska Tarcza Demokratyczna (European Democracy Shield) – inicjatywa, która dostarczy nowych narzędzi do obrony demokracji, w tym zapobiegania dezinformacji, szczególnie w cyberprzestrzeni, a także wzmocni mechanizmy kontroli i równowagi niezależnych organizacji społeczeństwa obywatelskiego. ■

II. Strategia na rzecz cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości na lata 2025–2030 (Digital Justice Strategy 2030)

Komisja Europejska przygotowuje dokument strategii na rzecz wykorzystania technologii cyfrowych, w tym sztucznej inteligencji (AI), mającej umożliwić zwiększenie skuteczności, odporności i bezpieczeństwa unijnych systemów sądownictwa cywilnego i karnego. Strategia zostanie przyjęta do końca br. wraz z nową Strategią szkolenia kadr wymiaru sprawiedliwości na lata 2025–2030, która będzie w dużym stopniu ukierunkowana na cyfryzację. Szkolenia mają kłaść nacisk na konkretne zabezpieczenia regulacyjne, np. wymogi w zakresie ochrony danych, prawa podstawowe i procedury związane z korzystaniem z narzędzi cyfrowych i narzędzi AI, w tym w postępowaniach sądowych (wideokonferencje i rozprawy online nadal wiążą się z różnymi wyzwaniami, począwszy od trudności technicznych przez ochronę praw procesowych i podstawowych w środowisku cyfrowym po skuteczne przeprowadzanie postępowania online).

Kraje UE zostały zobowiązane w drodze przepisów rozporządzenia 2023/2844 w sprawie cyfryzacji² do zaoferowania pracownikom wymiaru sprawiedliwości niezbędnego szkolenia w sprawach cywilnych i handlowych o charakterze transgranicznym oraz współpracy i dostępu do wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych o charakterze transgranicznym.

Komisja zamierza dokonać przeglądu istniejących standardów i narzędzi cyfrowych, aby następnie umożliwić ich synergię na poziomie wszystkich państw UE.

W strategii zostaną określone środki, które mogą ułatwić oraz przyspieszyć rozwój i wykorzystanie narzędzi cyfrowych w wymiarze sprawiedliwości. Ten kierunek prac obejmie określenie możliwości związanych z opracowywaniem i wykorzystywaniem narzędzi AI w ramach postępowań sądowych. ■

² https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=OJ:C_202500437 [dostęp: 19 września 2025 r.].

III. Finansowanie unijne: Program „Sprawiedliwość” w ramach nowego budżetu UE (Justice Programme 2028–2034)

Komisja Europejska 3 września br. przedstawiła w ramach pakietu dokumentów obejmujących nowy siedmioletni budżet unijny program pod nazwą „Sprawiedliwość”³, w ramach

³ https://commission.europa.eu/document/download/e9ce7fa9-252a-488a-ba1b-1b1b030afd28_en?filename=COM_2025_463_2_EN_ACT_part1_v4.pdf&prefLang=pl [dostęp: 19 września 2025 r.].

którego proponowane jest ponad dwukrotne zwiększenie dotychczasowej puli środków z 305 mln euro do kwoty 798 mln euro. Program ten jest najważniejszym instrumentem budowy cyfrowej i odpornej europejskiej przestrzeni sprawiedliwości. Wspiera on współpracę sądową w sprawach cywilnych i karnych, szkolenie kadr wymiaru sprawiedliwości oraz

równy dostęp do wymiaru sprawiedliwości dla wszystkich obywateli i przedsiębiorstw.

Nowy program ma być wykorzystany do wsparcia cyfryzacji wymiaru sprawiedliwości, by zwiększyć skuteczność transgranicznych postępowań sądowych (KE podkreśla problem rosnącej przestępczości transgranicznej), a także dostęp do wymiaru sprawiedliwości, przyczyniając się tym samym do wzrostu gospodarczego i konkurencyjności.

Jak zauważa komisja, nadal problemem są różne tempo cyfryzacji krajowych systemów wymiaru sprawiedliwości oraz brak wystarczającej interoperacyjności między krajowymi systemami informatycznymi państw członkowskich, a także między systemami krajowymi a agencjami i organami UE ds. wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Do tego poziom uczestnictwa w szkoleniach znacznie różni się między państwami członkowskimi i zawodami prawniczymi (przedstawicielstwo KIRP w Brukseli w dialogu z instytucjami unijnymi wielokrotnie podkreślało potrzebę

uwzględnienia w programowaniu nowego budżetu unijnego finansowania na szkolenia takich zawodów, jak radcowie prawni).

Program wspierać ma wykorzystanie narzędzi ułatwiających komunikację cyfrową między sądami a stronami poprzez europejski elektroniczny punkt dostępu (umożliwiający łatwiejszy dostęp do danych sądowych) czy europejską sygnaturę orzecznictwa. Jednocześnie korzystanie z kwalifikowanych usług zaufania, takich jak podpisy elektroniczne i pieczęcie elektroniczne, przyniesie korzyści pod względem wygody i pewności prawa w kontekście transakcji transgranicznych. Oczekiwane w 2026 r. wdrożenie unijnych ram tożsamości cyfrowej, a następnie europejskie portfele biznesowe również przyczynią się do zwiększenia cyfryzacji i bezpieczeństwa cyfrowych procedur sądowych. Wszystkie działania będą realizowane w okresie 2028–2034. ■

Katarzyna Lachowicz

radca prawny, stały przedstawiciel KIRP w Brukseli

STANOWISKO CCBE

Zawody prawnicze a nowe regulacje dotyczące przeciwdziałania praniu brudnych pieniędzy (AML)

W maju br. Europejski Urząd Nadzoru Bankowego (EBA) ogłosił konsultacje publiczne w sprawie projektów regulacyjnych standardów technicznych (RTS), przygotowywanych w kontekście nowych kompetencji powstającego unijnego Urzędu ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy (AMLA). Konsultacje obejmowały propozycje trzech pakietów RTS, które miałyby wspierać wdrażanie rozporządzenia AMLR i dyrektywy AMLD6.

Głos w debacie zabrała również Rada Adwokatur i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (CCBE), która jako obserwator bierze udział w pracach Komisji Europejskiej w podgrupie ds. sektora niefinansowego (NFSS). Komisja AML CCBE przygotowała szczegółowe stanowisko wobec propozycji EBA – dokument ten skupia się na zagrożeniach wynikających z ewentualnego rozszerzenia obowiązywania RTS na zawody prawnicze.

Choć CCBE deklaruje świadomość, że omawiane RTS zostały zaprojektowane głównie z myślą o podmiotach finansowych, to wyraźnie wskazuje, że ich treść i język mają wpływ także na sektor niefinansowy – w tym w szczególności na zawody prawnicze. W tym kontekście Komisja AML CCBE wskazała kilka kluczowych zagadnień:

1. Brak proporcjonalności i uwzględnienia specyfiki zawodów prawniczych

CCBE podkreśla, że mechaniczne przeniesienie obowiązków zaprojektowanych dla banków na sektor usług prawnych byłoby błędem legislacyjnym i praktycznym. Prawnicy kancelarie, szczególnie małe i jednoosobowe, nie dysponują infrastrukturą, zasobami ani modelem operacyjnym zbliżonym do instytucji finansowych. Podkreślono, że np. pojęcia takie jak „onboarding klienta” czy „transakcje” nie mają przełożenia na typową relację klient–prawnik.

2. Potrzeba stworzenia odrębnych RTS dla zawodów prawniczych

W odpowiedzi na powyższe zastrzeżenia CCBE apeluje o opracowanie oddzielnych standardów technicznych dla sektora prawniczego, w pełni uwzględniających:

a) ograniczony zakres obowiązków AML, które u prawników są wyłącznie sytuacyjne (zgodnie z art. 3 ust. 3 AMLR), b) tajemnicę zawodową (*legal professional privilege*, LPP), c) obowiązki etyczne wynikające z prawa krajowego i europejskiego.

3. Krytyka nadmiernej sztywności przepisów RTS

W przeciwieństwie do elastycznego i ryzykwozorientowanego podejścia przewidzianego w rozporządzeniu AMLR projekt RTS często przyjmuje sztywną i obligatoryjną formułę („shall obtain”, „shall at least”), pozbawioną marginesu uznaniowości. Zdaniem CCBE grozi to powstaniem sytuacji, w której obowiązki fakultatywne staną się obligatoryjne, co podważy zasadę proporcjonalności i adekwatności.

4. Ochrona tajemnicy zawodowej i niezależności zawodów prawniczych

CCBE przypomina, że zgodnie z orzecznictwem ETPC oraz TSUE tajemnica zawodowa obejmuje nie tylko obronę w postępowaniu sądowym, ale także udzielanie porady prawnej, a osoby korzystające z usług prawnika muszą mieć gwarancję poufności. Proponowane rozwiązania, takie jak obowiązek natychmiastowego udostępniania informacji bankom (dotyczący rachunków powierniczych), mogą prowadzić do nieproporcjonalnej ingerencji w prawa podstawowe klientów i podważać zaufanie do profesji prawniczej.

5. Praktyczne i legislacyjne trudności z wdrożeniem

CCBE wskazuje na konkretne trudności techniczne i organizacyjne związane z wdrażaniem RTS w sektorze prawniczym, m.in.:

a) brak jednolitej infrastruktury cyfrowej, b) trudność w gromadzeniu proponowanych danych (np. liczby transakcji), c) ryzyko nadmiernego obciążenia małych kancelarii, d) nieadekwatność proponowanych mechanizmów sankcyjnych dla nadzoru sprawowanego przez samorządy zawodowe.

CCBE apeluje o dialog z zawodami prawniczymi i stworzenie dopasowanych standardów, które połączą skuteczne przeciwdziałanie przestępczości finansowej z ochroną praworządności, tajemnicy zawodowej i prawa do obrony. ■

Przemysław Kamil Rosiak

radca prawny, przewodniczący polskiej delegacji do CCBE

KONWENCJA CHRONI NIEZALEŻNOŚĆ, BEZPIECZEŃSTWO I INTEGRALNOŚĆ PRAWNIKÓW

Rozmowa z Clare Ovey, dyrektorką Departamentu Praw Człowieka w Dyrekcji Generalnej ds. Praw Człowieka i Rządów Prawa Rady Europy.

■ W tym roku przez sześć miesięcy Polska sprawowała prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Wśród priorytetów prezydencji Polska wskazała bezpieczeństwo i ochronę praw podstawowych, a także rolę społeczeństwa obywatelskiego w ochronie praworządności. Czy mogłaby pani opowiedzieć nam o współpracy między Unią Europejską a Radą Europy w projektach związanych z sądownictwem i wymiarem sprawiedliwości oraz wzmacnianiem praworządności?

Unia Europejska i Rada Europy wyznają te same wartości i promują wspólne standardy w dziedzinie praw człowieka, demokracji i praworządności. Sprawozdanie Komisji Europejskiej na temat praworządności w dużej mierze opiera się na zaleceniach organów monitorujących i doradczych Rady Europy, a także na orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Przystąpienie Unii Europejskiej do Europejskiej

ponieważ standardy Rady Europy i dobre przestrzeganie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka mają kluczowe znaczenie dla procesu rozszerzenia Unii Europejskiej, a także w niektórych państwach członkowskich UE i państwach sąsiadujących. Ilustracją tej różnorodności są prowadzone obecnie przez Radę Europy, przy wsparciu finansowym Unii Europejskiej, projekty mające na celu m.in. wspieranie reformy wymiaru sprawiedliwości w Mołdawii, tworzenie bardziej efektywnego systemu pomocy prawnej w Macedonii Północnej, wdrażanie systemu bezpapierowego (cyfrowego) obiegu spraw w sądach w Chorwacji oraz wzmacnianie ochrony praw człowieka w kontekście kontroli migracji w Turcji. Takich inicjatyw jest jednak znacznie więcej.

■ W dniach 22–23 kwietnia tego roku w Warszawie odbyła się konferencja „Rola społeczeństwa obywatelskiego w ochronie praworządności”. Panel poświęcony znaczeniu niezależności zawodów prawniczych w kształtowaniu praworządności miał szczególną wagę dla samorządności prawników. Rozmawiano również o nowym instrumencie – Konwencji o ochronie zawodu prawnika. Jakie są pani wnioski i spostrzeżenia po konferencji dotyczące roli prawników w umacnianiu praworządności?

Konferencja potwierdziła kluczową rolę społeczeństwa obywatelskiego i przedstawicieli zawodów prawniczych w umacnianiu praworządności. Jak podkreślił w swoim wystąpieniu zastępca sekretarza generalnego Rady Europy Bjørn Berge, prawnicy są „kluczowymi sojusznikami” w ochronie wartości demokratycznych. Bez prawników pomagających klientom w kierowaniu spraw do sądu nie ma dostępu do wymiaru sprawiedliwości ani praworządności. Brałam udział w panelu poświęconym niezależności zawodów prawniczych, podczas którego omawialiśmy potrzebę przyjęcia nowej konwencji Rady Europy o ochronie zawodu prawnika, mającej zapewnić prawnikom ochronę przed nękaniami oraz ingerencją w ich niezależność i możliwość skutecznego wykonywania zawodu. Polska podpisała konwencję, mam nadzieję, że wkrótce będzie mogła ją ratyfikować.

■ Krajowa Izba Radców Prawnych od wielu lat angażuje się w działalność międzynarodową, w tym w prace Rady Izb Adwokackich i Stowarzyszeń Prawnicych Unii Europejskiej (CCBE). Radca prawny Maria Ślęzak z Polski była jedną z pierwszych kobiet pełniących funkcję prezydenta CCBE. W 2015 r., podczas spotkania CCBE w Gdańsku – kolebce „Solidarności” – dyskutowano o potrzebie rozpoczęcia prac



Na zdjęciu od lewej: Wiceprezes KRRP Tomasz Scheffler, przewodnicząca Komisji Zagranicznej KRRP Alicja Jagielska-Burduk, Clare Ovey oraz Prezes KRRP Włodzimierz Chrościk

Konwencji Praw Człowieka zostało przewidziane w traktacie z Lizbony, a projekt umowy akcesyjnej został niedawno wynegocjowany. Obecnie oczekujemy na skierowanie sprawy do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w celu uzyskania jego opinii. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zasadniczo jest zbieżne, jak widzieliśmy w postępowaniach dotyczących kwestii praworządności w Polsce.

Rada Europy i Unia Europejska często współpracują również w ramach programów pomocy technicznej, szczególnie w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości i praw człowieka, w wielu państwach kandydujących do przystąpienia,



CLARE OVEY

Od 1 sierpnia 2024 r. dyrektorka Departamentu Praw Człowieka w Dyrekcji Generalnej ds. Praw Człowieka i Rządów Prawa Rady Europy. Pochodzi z Londynu, absolwentka prawa na Uniwersytecie Cambridge, adwokat specjalizujący się w prawie karnym.

nad taką konwencją. Od tamtej pory minęło dziesięć lat. Jaką rolę odegrały CCBE i inne międzynarodowe organizacje prawnicze w opracowaniu tej konwencji? Czy może pani powiedzieć coś więcej o procesie jej tworzenia? Jaka jest obecnie ich rola po przyjęciu konwencji?

Rada Samorządów i Stowarzyszeń Prawniczych Unii Europejskiej (CCBE) odegrała kluczową rolę w zainicjowaniu i ukształtowaniu treści konwencji. CCBE zabiegała o przyjęcie tego rodzaju aktu, opierając się na danych z lat 2023–2024, które pokazały, że 57% spośród badanych 14 tys. europejskich prawników doświadczyło gróźb lub aktów agresji, a w ciągu ostatnich pięciu lat obserwowano stały wzrost wrogości wobec przedstawicieli tego zawodu.

CCBE uczestniczyła w pracach komitetu redakcyjnego jako obserwator, obok innych podmiotów, takich jak fundacja „Lawyers for Lawyers”, i odegrała ważną rolę w budowaniu konsensusu. Ich wkład był nieoceniony w zapewnieniu, aby konwencja odpowiadała na realne zagrożenia, z jakimi mierzą się prawnicy.

Po wejściu w życie konwencji CCBE i inne podobne organizacje będą odgrywać istotną rolę w ramach mechanizmu monitorowania, dostarczając informacji o sytuacji prawników w państwach stronach objętych oceną.

■ **Jakie są główne założenia i wartości konwencji? Dlaczego uważa pani, że należy ją postrzegać jako przełomowy dokument dla prawników, tak jak się ją obecnie przedstawia? Biorąc pod uwagę niepokojące informacje o sytuacji prawników w różnych państwach, wynikające z uwarunkowań geopolitycznych i zmian politycznych w wielu krajach, czy pani zdaniem konwencja może przyczynić się do wzmocnienia pozycji prawników i zwiększenia ich ochrony w skali globalnej? Konwencja chroni niezależność, bezpieczeństwo i integralność prawników oraz ich stowarzyszeń. Potwierdza, że bez niezależnych prawników wymiar sprawiedliwości – a w konsekwencji także demokracja – nie mogą prawidłowo funkcjonować. Do podstawowych zasad należą: wolność od ingerencji, ochrona przed atakami, poufność oraz wspieranie działalności stowarzyszeń prawniczych.**

Jest to pierwszy w historii prawnie wiążący międzynarodowy traktat tego rodzaju. Przewiduje mechanizm monitorowania, który ma zapewnić jego skuteczne stosowanie, a przystąpić do niego mogą wszystkie państwa, nie tylko członkowie Rady Europy.

■ **Jakie były największe wyzwania w trakcie prac nad treścią konwencji i sprawozdania wyjaśniającego?**

Jednym z największych wyzwań było przygotowanie tekstu, który sprawdzi się w bardzo zróżnicowanych systemach prawnych w Europie i poza nią, a jednocześnie zapewni wysoki poziom ochrony. Przykładowo rola stowarzyszeń zawodowych znacznie różni się w poszczególnych jurysdykcjach, co wymagało starannego i włączającego podejścia do redakcji tekstu. Zagwarantowanie odpowiednich zabezpieczeń dla stowarzyszeń prawniczych było jednak kluczowe, aby chronić prawników zarówno jako grupę zawodową, jak i indywidualnie.

Tekst musiał być ambitny, ale realistyczny – wystarczająco mocny, by skutecznie chronić, a jednocześnie możliwy do wdrożenia w praktyce. Osiągnięcie tej delikatnej równowagi było możliwe dzięki temu, że w skład komitetu redakcyjnego weszli przedstawiciele ministerstw sprawiedliwości, praktykujący prawnicy oraz organizacje takie jak CCBE.

*Konwencja Rady Europy o ochronie
zawodu prawnika potwierdza,
że bez niezależnych prawników wymiar sprawiedliwości
– a w konsekwencji także demokracja –
nie mogą prawidłowo funkcjonować.*

■ **Tekst konwencji przewiduje utworzenie Grupy Ekspertów ds. Ochrony Prawników (GRAVO). Jaki jest mandat tej grupy i w jaki sposób będzie on realizowany?**

GRAVO zostanie powołana po wejściu w życie konwencji. Jej członków będzie wybierał Komitet Stron, składający się z przedstawicieli państw, które ratyfikowały konwencję. Do zadań GRAVO będzie należało monitorowanie wdrażania konwencji oraz przegląd środków krajowych podejmowanych przez poszczególne państwa. GRAVO nie będzie sądem, a jej zalecenia nie będą miały mocy wiążącej, jednak ustalenia tej grupy pomogą wskazać, co należy poprawić, aby postanowienia konwencji były w pełni przestrzegane. Sprawozdania GRAVO będą jawne, sam proces ich przygotowania pozostanie natomiast poufny, co umożliwi prowadzenie konstruktywnego dialogu zarówno z rządami, jak i z przedstawicielami społeczeństwa obywatelskiego.

■ **13 maja konwencja została otwarta do podpisu i wejdzie w życie po ratyfikacji. Jak pani ocenia jej międzynarodową widoczność oraz proces ratyfikacji w nadchodzących latach? Czy obecna złożona sytuacja geopolityczna może ten proces przyspieszyć czy raczej go spowolnić?**

Konwencję otwarto do podpisu 13 maja 2025 r. w Luksemburgu i do tej pory podpisało ją już 17 państw, w tym Polska. Aby mogła wejść w życie, co najmniej siedem z tych państw musi ją jeszcze ratyfikować. Tak dobry początek świadczy o tym, że państwa doceniają rolę prawników i dostrzegają potrzebę zapewnienia im silniejszej ochrony. ■

Rozmawiali Alicja Jagielska-Burduk i Włodzimierz Chróścik

KONKUBINAT NA WOKANDZIE

Słowo „konkubinat” wciąż ma coś z prawniczego zaklęcia. Brzmi jednocześnie poważnie i nieco egzotycznie, jakby kryło w sobie więcej tajemnic, niż w rzeczywistości ma. „Żyją w konkubinacie” – szeptano kiedyś w tonie lekkiego zgorszenia, ale dziś mówią o tym z obojętnością. Statystyki są nieubłagane; coraz więcej młodych ludzi decyduje się nie iść do urzędu czy do ołtarza, tylko razem wynająć mieszkanie, kupić meble, przygarnąć kota lub psa, wychowywać wspólne dzieci. Z perspektywy codzienności to niemal małżeństwo, ale z perspektywy prawa nadal wolny związek, bez ustawy, bez wspólności majątkowej, bez kodeksowej definicji.



**EWA
URBANOWICZ**
radca prawny, rzecznik
prasowy OIRP w Lublinie
Fot. Magda Pucek

Właśnie dlatego, gdy taki związek się kończy, zaczynają się przystawowe schody. Jak rozliczyć nakłady, które jedna strona poniosła na majątek drugiej? Czy można liczyć na to, że wspólne remonty, kredyty i lata pracy w rodzinnej firmie zostaną potraktowane jak wkład w małżeńską wspólność? Czy może jest to po prostu „ryzyko biznesowe”, które każdy powinien w kalkulować w decyzję o nieformalnym związku?

Odpowiedzi na te pytania udzielił niedawno Sąd Najwyższy w postanowieniu z 25 czerwca 2025 r. (I CSK 969/25). Sprawa dotyczyła kobiety, która po kilkunastu latach wspólnego życia z partnerem została – mówiąc wprost – z niczym. On zatrzymał dom i firmę, ona miała jedynie wspomnienia i poczucie straconego czasu. Ale postanowiła walczyć: wskazała, że jej wkład nie był wyłącznie „emocjonalny”. To ona prowadziła dom, opiekowała się dziećmi, a także wspierała partnera w biznesie. Sąd apelacyjny nakazał więc mężczyźnie zwrócić część nakładów, bo w przeciwnym razie doszłoby do bezpodstawnego wzbogacenia.

Skarga kasacyjna mężczyzny nie została nawet przyjęta do rozpoznania. Argumenty, że prowadzenie domu to „naturalny element konkubinatu” i że związek był „czasowy”, nie przekonały Sądu Najwyższego. Wbrew pozorom konkubinat nie jest układem tymczasowym z klauzulą wygaśnięcia. Ktoś, kto przez lata inwestuje pieniądze i czas we wspólne życie, nie może być potraktowany jak wolontariusz.

Co z tego wynika dla wielu osób żyjących w związkach partnerskich bez ślubu? Przede wszystkim to, że brak ustawy o konkubinacie nie oznacza braku ochrony prawnej. Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu stają się w takich sytuacjach ratunkiem. Jeśli jedna strona dokładała się do kredytu,

remontowała dom albo pracowała w firmie partnera bez wynagrodzenia, po rozstaniu może żądać rozliczenia. Trzeba tylko wykazać, że te nakłady rzeczywiście wzbogaciły drugą stronę i nie miały charakteru czysto towarzyskiego.

Oczywiście, jak prawnicy lubią podkreślać, dowody są kluczowe. W praktyce oznacza to, że rachunki, przelewy, e-maile czy nawet świadkowie mogą zadecydować o tym, czy ktoś odzyska swoje pieniądze. Moralny argument „przecież razem żyliśmy” bywa niewystarczający. Można by rzec, że to orzeczenie Sądu Najwyższego to lekcja realizmu. Romantyzm romantyzmem, ale jeśli inwestujesz w majątek, który nie jest twój, albo w firmę, w której nie masz udziałów, to przynajmniej miej świadomość konsekwencji. A najlepiej – zadbaj

Sąd Najwyższy kolejny raz przypomniał, że prawo nie zostawia ludzi żyjących w związkach nieformalnych bez ochrony, ale nie robi wszystkiego za nich. Ostatecznie każdy z nas odpowiada za to, jak udokumentuje swój wkład i jakie ryzyko podejmuje.

o umowę. Tak, umowa partnerska w konkubinacie brzmi jak pozbawienie miłości resztek magii, ale może uratować od długich i kosztownych procesów.

Sąd Najwyższy kolejny raz przypomniał, że prawo nie zostawia ludzi żyjących w związkach nieformalnych bez ochrony, ale nie robi wszystkiego za nich. Ostatecznie każdy z nas odpowiada za to, jak udokumentuje swój wkład i jakie ryzyko podejmuje. Związek bez ślubu to wolność, ale także brak pewnych przywilejów – a przywileje w prawie rzadko przychodzą bez obowiązków.

Można oczywiście narzekać, że to kolejny dowód na to, że Polska potrzebuje ustawy o związkach partnerskich, która jasno określiłaby zasady rozliczeń. Ale póki jej nie ma, pozostaje nam treść art. 405 Kodeksu cywilnego i zasada, że „nikt nie może bezpodstawnie wzbogacać się cudzym kosztem”. W praktyce całkiem potężna broń, o ile umiemy z niej korzystać. Bo choć podobno miłość bywa ślepa, to prawo na szczęście patrzy całkiem wyraźnie. ■

HIPSTER, HAKER I NACIĄGACZ

Jakiś czas temu zastanawiałem się nad tym, czy rodzimy się jako przedsiębiorcy, czy też naszą przedsiębiorczość kształtują inne okoliczności. W literaturze naukowej od dawna toczy się na ten temat spór, niektórzy próbują bowiem wytłumaczyć przedsiębiorczość... biologią (czy istnieje gen przedsiębiorczości?), a inni twardo stąpają po ziemi i wskazują na kryzysy gospodarcze, które zmuszają do przedsiębiorczości (jak straciło się pracę na etat, to nie pozostaje nic innego, jak założyć firmę?). Ostatnio pojawia się jednak nowy wątek w tej dyskusji – czy założyciele nowych firm są inni niż ogół społeczeństwa?



**JAROSŁAW
BEŁDOWSKI**

radca prawny, doktor nauk prawnych,
pracownik naukowy Szkoły Głównej
Handlowej w Warszawie,
członek Rady Towarzystwa
Ekonomistów Polskich,
Fot. Archiwum

Zacznijmy od tekstu przeglądowego, w którym dr Sari Pekkala Kerr z Wellesley College wraz z innymi współautorami przeanalizowała szereg publikacji na ten temat¹. Utworzony do tego zadania zespół doszedł do wniosku, że we wszystkich artykułach poświęconych temu tematowi można dostrzec jedną wspólną cechę – założyciele przedsiębiorstw mają „przycisk kontrolny” (locus of control)! Co to znaczy? W psychologii zwrot ten używa się do odróżnienia osób, które twierdzą, że potrafią kierować swoim przeznaczeniem, od tych koncentrujących się na czynnikach zewnętrznych wpływających na ich losy, takich jak szczęście lub też inne osoby. Nie jest oczywiście zaskoczeniem, że ci pierwsi są bardziej odważni od tych drugich. Prowadzi to dalej do twierdzenia, że założyciele mają większą tolerancję na ryzyko niż ci, którzy zostali zmuszeni przez los do rozpoczęcia przygody z przedsiębiorczością.

Temat równolegle pogłębił Fabian Braesemann z Uniwersytetu w Oksfordzie wraz z zespołem². Podeszli oni do tego w inny sposób niż poprzednicy, biorąc pod lupę cechy osobowościowe założycieli firm i to, czy wpływają one na ostateczny sukces nowego przedsięwzięcia. Co odkryli? Po przeanalizowaniu ponad 25 tys. przypadków okazało się, że założyciele byli inni niż ogół społeczeństwa (sic!). Wedle

naukowców wyróżniali ich cechy takie, jak otwartość na różnorodność, rozpoczynanie nowych rzeczy, bycie w centrum uwagi (przedsiębiorcy nie grzeszą skromnością!), jak i też bycie entuzjastą (wyższy poziom aktywności). Naukowcy jednak nie byli w stanie stworzyć jednego wzorca osobowego założyciela, lecz udało im się stworzyć ich typologię. Co ciekawe, doszli oni do wniosku, że trzy różne typy osobowości mają dwukrotnie większe szanse na sukces start-upu. Są to „hipster”, „haker” i „naciągacz”. Co równie ciekawe, naukowcy rekomendują, aby to, co zostało odkryte w start-upach, zostało przetestowane w innych zespołach, np. w administracji publicznej czy też nauce.

*Radcom prawnym nie jest daleko
do przedsiębiorców. Oczywiście część z nich
pracuje na etacie i wydaje się nie mieć
pod ręką „przycisku kontrolnego”,
lecz znacząca ich liczba to jednak przedsiębiorcy.
Niekiedy samotnie żeglują na wodach gospodarki,
lecz w wielu przypadkach tworzą nowe podmioty,
które odnoszą często znaczące sukcesy.*

Nie muszę nikogo przekonywać, że radcom prawnym nie jest daleko do przedsiębiorców. Oczywiście część z nich pracuje na etacie i wydaje się nie mieć pod ręką „przycisku kontrolnego”, lecz znacząca ich liczba to jednak przedsiębiorcy. Niekiedy samotnie żeglują na wodach gospodarki, lecz w wielu przypadkach tworzą nowe podmioty, które odnoszą często znaczące sukcesy, które można mierzyć rocznymi przychodami czy też zyskowością firmy liczoną od liczby osób w niej zatrudnionych. Radcowie prawni nie zostali jednak jeszcze tak głęboko przebadani jak start-upowcy. Śmiem jednak twierdzić, że osobowość „naciągacza” niewiele by na tym rynku zwojowała, albowiem choć weryfikacja jakości nie zawsze przychodzi natychmiast, to jednak liczba przegranych procesów i w ten sposób kształtowana opinia nie jest bez znaczenia w długim terminie! ■

¹ S. Pekkala Kerr, W.R. Kerr, T. Xu, *Personality Traits of Entrepreneurs: A Review of Recent Literature*, NBER Working Papers 24097, National Bureau of Economic Research 2017.

² F. Braesemann, P. McCarthy, X. Gong, F. Stephany, M.A. Rizioi, M. Kern, *The Science of Startups: The Impact of Founder Personalities on Company Success* 2023, <http://dx.doi.org/10.21203/rs.3.rs-2590597/v1> [dostęp: 15 września 2025 r.].

CZY PŁEĆ DETERMINUJE MORALNOŚĆ? „EMILIA PÉREZ”

13 nominacji do Oskara, m.in. w kategoriach: najlepszy film, najlepszy reżyser, najlepsza rola pierwszoplanowa, w tym dwie nominacje dla najlepszych utworów, ponieważ tytułowy film jest musicaliem. Ostatecznie obraz zdobył dwie nagrody: dla najlepszej aktorki drugoplanowej, którą otrzymała Zoe Saldaña, i dla najlepszej piosenki oryginalnej („El mal”).



**RADOSŁAW
GĄSIOR**

radca prawny
Fot. Archiwum R. Gąsiora

Odbiór filmu jest różnorodny, oceny są bardzo rozstrzelane. Jedni uważają go za arcydzieło, co zostało nawet wspomniane na plakatach reklamujących, inni za totalną szmirę. Co ciekawe, film został bardzo negatywnie odebrany w samym Meksyku, gdzie toczy się akcja. Meksykańska widownia zarzuca filmowi przedstawienie ich kraju stereotypowo, sprowadzając go do miejsca wszechobecnej przemocy, karteli narkotykowych i gangsterów. Kolejnym zarzutem było wykorzystanie prawdziwego kryzysu zaginionych osób jako tła dla numerów muzycznych. Swoje zastrzeżenia zgłaszały także środowiska osób LGBT+.

MUSICAL NA SIŁĘ?

Reżyser filmu Jacques Audiard pochodzi z Francji. Jest jednym z najbardziej utytułowanych francuskich filmowców. Jego międzynarodowe wyróżnienia obejmują Oscara, nagrody BAFTA i Złote Globy. Hiszpańskojęzyczny musical wyreżyserowany

przez Audiarda osadzono w Meksyku. Został w całości nakręcony w studiu niedaleko Paryża z obsadą i ekipą składającą się głównie z osób niebędących Meksykanami. Żadna z gwiazd filmu nie urodziła się w Meksyku. Grająca tytułową bohaterkę Karla Sofía Gascón urodziła się w 1972 r. w Madrycie jako Juan Carlos Gascón.

Film jest oparty na librecie operowym Audiarda o tym samym tytule, które luźno zaadaptował z rozdziału powieści francuskiego pisarza Borisa Razona „Écoute” z 2018 r.

Gdyby patrzeć na film tylko i wyłącznie z perspektywy czysto warsztatowej, na pewno jest ciekawy. Chociaż forma musicalowa jest dla mnie zbyt ciężka. Odnoszę wrażenie, że nikt na ekranie nie jest utalentowany wokalnie, chociaż gra aktorska jest dobrą stroną filmu. Niektóre fragmenty śpiewane wydają się bardzo na siłę, można odnieść wrażenie, że w celu wydłużenia dialogu. Film jest oryginalny, pod pewnymi względami nowatorski, odważny.

Główna bohaterka pragnie odkupić swoje winy. Postanawia założyć organizację pozarządową, której celem będzie odnajdywanie szczątków Meksykanów zaginionych w wyniku przemocy związanej z kartelami – morderstw, których w wielu przypadkach dokonała sama, jako mężczyzna.



Fot. Netflix

Kiedy poznajemy tytułową bohaterkę Emilię (Karla Sofía Gascón), jest ona jeszcze mężczyzną. I nie byle jakim, bo Manitas Del Monte jest słynnym szefem meksykańskiego kartelu narkotykowego. Jego światem jest świat zbrodni, w którym męskość mierzy się siłą i strachem. Widz dowiaduje się, że Manitas w pewnym momencie swojego życia uświadomił sobie, że nie tylko urodził się w niewłaściwym ciele, ale także w niewłaściwej rzeczywistości. Postanawia poddać się operacji korekty płci i zostawić za sobą dawne życie. Pozoruje swoją śmierć, żeby narodzić się na nowo, już jako Emilia Pérez. Do realizacji tego misternego planu zatrudnia Ritę Mora Castro (Zoe Saldaña), prawniczkę, która marnuje się w dotychczasowym miejscu pracy. Gangster składa Ricie propozycję nie do



Fot. Gutek Film

odrzuć, która wiąże się w przypadku jej przyjęcia z gigantycznym wynagrodzeniem.

Rita znajduje światowej sławy chirurga, organizuje operację, doprowadza do zniknięcia Manitas i przenosi jego porażoną w żałobie żonę Jessi (Selena Gomez) i dwójkę dzieci w bezpieczne miejsce w Europie. Baron kartelu staje się Emilią Pérez, światową kobietą, która dorobiła się gigantycznej fortuny o nieznanym pochodzeniu. Okazuje się jednak, że Emilia nie może żyć bez rodziny: żony Jessi i dwóch synów, którzy nie wiedzą, że ich ojciec wciąż żyje. Wydaje się, że przypadkowo spotkanie z rodziną, pod pretekstem że Emilia jest dawno zaginioną krewną Manitas. Prawniczka organizuje powrót żony i dzieci do Meksyku, aby zamieszkały z Emilią.

Jessi nie rozpoznaje męża będącego już Emilią. Nie jest zadowolona z tego układu. W końcu się zgadza tylko dlatego, by spotkać się z Gustavem Brunem, dawnym kochankiem, z którym się spotykała w trakcie trwania małżeństwa.

Z KRYMINAŁU W OPERĘ MYDLANĄ

W tym momencie wydaje się, że fabuła nie może już być bardziej zagmatwana. Nic bardziej mylnego. Główna bohaterka pragnie odkupić swoje winy. Postanawia założyć organizację pozarządową, której celem będzie odnajdywanie szczątków Meksykanów zaginionych w wyniku przemocy związanej z kartelami – morderstw, których w wielu przypadkach dokonała sama, jako mężczyzna.

Film zmienia charakter w miarę rozwoju akcji – od mrocznego kryminału przez finezyjną operę mydlaną po melodramat w stylu Pedro Almodóvara – wszystko to przeplatane piosenkami i tańcem.

W połowie seansu zacząłem odczuwać dyskomfort, który narastał wraz z poznawaniem dalszej historii głównej bohaterki – niegdyś bezwzględne szefa meksykańskiego kartelu, dziś – po tranzycji, kobiety starającej się pojednać z rodziną i zadośćuczynić popełnionym grzechom przeszłości. Dąży do tego, zakładając fundację zajmującą się poszukiwaniem zaginionych ofiar kartelu i umożliwianiem rodzinom ich godnego pożegnania i pochówku. Reżyser sprowadza tranzycję wyłącznie do aspektów medycznych. W zasadzie jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki osoba z bezwzględnego przestępcy, macho, staje się uduchowioną, współczującą kobietą.

Czy reżyser uważa, że moralność każdej osoby determinuje płeć? Czy przedstawiona postać jest zła, ponieważ jest mężczyzną, a zaczyna być dobra, gdy staje się kobietą? Nie otrzymujemy jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Wydawać się jednak może, że Jacques Audiard sugeruje widzowi, iż męskość determinuje negatywne czy nawet zbrodnicze cechy.

Apogeum „świętości” Emilii widzimy już po jej tragicznej śmierci. Tłum ludzi formuje kondukt żałobny. W scenie pojawia się posąg Emilii, symbolizujący jej przemianę w świętą. Pomimo tego nie potrafię patrzeć na tytułową bohaterkę inaczej jak na byłego bosa kartelu narkotykowego, który zwyczajnie uniknął odpowiedzialności i dla którego tranzycja stała się sposobem na ucieczkę od niej. Fałsz Emilii jest widoczny na każdym etapie jej życia.

MORALNA PRZEMIANA BEZ PRZEKONANIA

Nie wierzę w tę moralną przemianę. Czy reżyser uważa, że moralność każdej osoby determinuje płeć? Czy przedstawiona postać jest zła, ponieważ jest mężczyzną, a zaczyna być dobra, gdy staje się kobietą? Nie otrzymujemy jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Wydawać się jednak może, że Jacques Audiard sugeruje widzowi, iż męskość determinuje negatywne czy nawet zbrodnicze cechy. Być może w tym konkretnym przypadku tak było. Zapewne męskie życie Emilii było dla niej bardzo frustrujące, jednak czy aż tak, że skierowała ją ku zbrodni?

Osobiście uważam, że forma i tematyka filmu wybrana przez Jacquesa Audiarda ma przede wszystkim szokować. O filmie jest głośno według zasady „nieważne, co mówią, ważne, żeby nie przekreślić nazwiska”. Zapowiedzi filmu nie korespondowały z rzeczywistością. Był reklamowany przesadnie, nieadekwatnymi sformułowaniami – „Jacques Audiard stworzył arcydzieło”, „Mało który film dorównuje Emilii Pérez”, „Jeden z najlepszych filmów dekady” czy „Nie zobaczysz nic lepszego”. Jestem innego zdania. ■

KRÓLEWSKIE ŻYCIE PSÓW W XIX W.

Azory, Pimpusie, Reksie... Łączy je jedno. Niezależnie od imion, jakie noszą, długości wąsów, pyszczka czy ogona potrafią obdarzyć nas bezgranicznym oddaniem. Często w ich oku możemy odnaleźć więcej miłości niż w oku człowieka obsypanego bogactwem. W październiku przypada Światowy Dzień Zwierząt. To dobry moment na opowieść o tym, jak psy były traktowane w XIX w.



AGNIESZKA LISAK

radca prawny,
autorka prowadzi blog
historyczno-obyczajowy
www.lisak.net.pl/blog
Fot. Archiwum A. Lisak

Na wsiach i wśród warstw niższych bez wątpienia wiodły pieskie życie, o czym pisałam we wcześniejszym artykule. Dziś skupmy się na drugiej – jaśniejszej stronie medalu. Były i takie domy, w których czworonogi żyły po królewsku. Chodzono z nimi do fotografów, zamawiano portrety u malarzy, a nawet biżuterię z ich wizerunkiem. Prym pod tym względem wiodła Anglia. W kraju tym rozwinął się cały kierunek malarstwa polegający na portretowaniu pupili (jego przedstawicielami byli Charles Barber, Edwin Landseer, Arthur Elsley). W kolekcji Windsorów zachowało się bardzo dużo obrazów z psami. I trudno się dziwić, skoro królowa Wiktorja znana była z miłości do nich. Jej psiarnia liczyła od 70 do 100 zwierząt, czuwał nad nimi specjalnie zatrudniony opiekun.

Królowa była orędowniczką respektowania praw zwierząt i sprzeciwiała się okrucieństwu wobec nich. Została patronką Królewskiego Towarzystwa Zapobiegania Okrucieństwu wobec Zwierząt, które powstało w 1824 r. Organizacja ta istnieje do dziś.



Część psiarni królowej Wiktorii wraz z opiekunem.
Źródło Royal Collection Trust

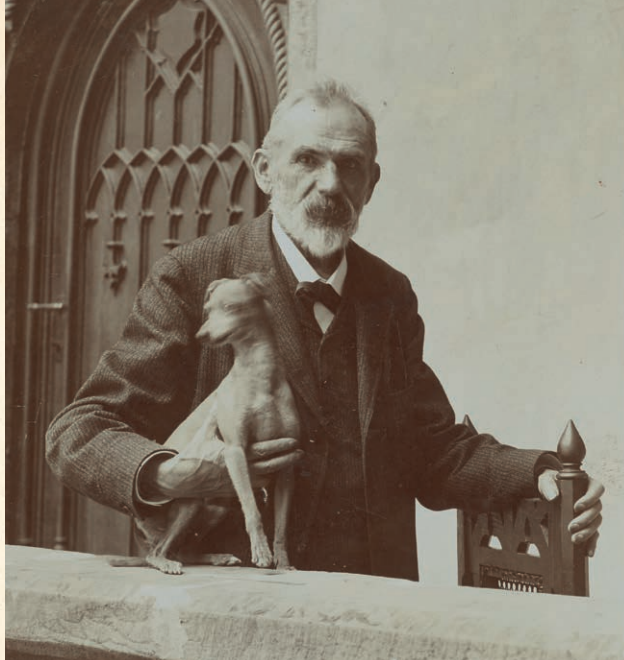


Królowa Wiktorja z psem o imieniu Turi. Zdjęcie z ok. 1895 r.
Źródło Royal Collection Trust

DŻIMUŚ – STAŁY BYWALEC BIBLIOTEKI I TEATRU

Także w naszym kraju były psy rozpieszczane od ogona po dziurki w nosie. O niektórych pamięć przetrwała do współczesności. Jako przykład podać można miniaturowego charcika Dżimusia. Jego właścicielem był Karol Estreicher (ur. 1827 r.), ojciec bibliografii polskiej i dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej (notabene prawnik z wykształcenia, po ukończonej aplikacji sędziowskiej). Dżimusz bez wątpienia był najbardziej wykształconym psem w Krakowie. Nie mogło być inaczej, skoro codziennie chodził ze swoim panem do biblioteki. Dzwoneczek zawieszony na szyi oznajmiał czytającym, że oto zbliża się pan dyrektor, który każdą książkę znał jak własną, więc doradził, polecił, a nawet czasem sam przyniósł. Odwiedzanie Biblioteki Jagiellońskiej nie było jedyną intelektualną rozrywką Dżimusia. Podobnie jak jego pan kochał chodzić do teatru, „biegał przodem i pierwszy zasiadał w łoży”, wspominał wnuk Karola Estreichera. I jak dalej pisał. „Stał się w ostatnich latach życia dziadka nieodłącznym jego towarzyszem, z którym go fotografowano, z którym uwieczniono go także na oficjalnym portrecie umieszczonym w Bibliotece Jagiellońskiej. Dżimusz przeżył swego pana. Zachował dziwny zwyczaj, że rano uciekał do Biblioteki i węszył po jej salonach, a wieczór leciał czasem pod teatr. [...] Otaczało go powszechne przywiązanie naszej rodziny i przyjaciół [...]. Znali go naprawdę wszyscy w Krakowie i jeszcze dziś zdarza się, że ktoś mówiąc o moim dziadku wspomina jego Dżimusia”¹.

¹ Karol Estreicher (młodszy), *Nie od razu Kraków zbudowano*, Warszawa 1957, s. 35, 36.



Karol Estreicher starszy z psem Dżimusem

ARKA NOEGO U KOSSAKA

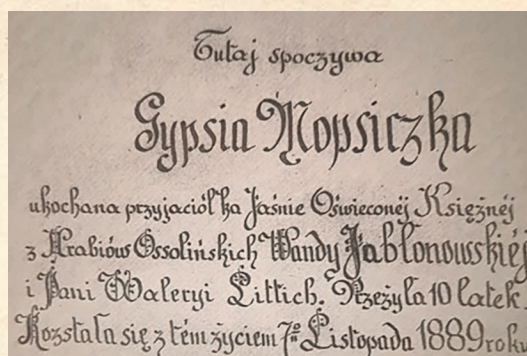
W Krakowie znany z miłości do zwierząt był malarz Wojciech Kossak. Kochał wszystkie zwierzęta, a najlepiej, gdy były to konie. W swoim domu miał prawdziwą Arkę Noego. Jak wspomina jego córka Magdalena Samozwaniec – fruwały tu koliberki, kanarki i japońskie malutkie mewki. Po pokoju spacerował trznadel znaleziony kiedyś w ogrodzie ze złamanym skrzydłem. W klatce skrzeczały dwie papużki. Nie był to jednak koniec menażerii, bo oprócz zwierząt fruwających były jeszcze biegające i podskakujące. Na łóżku wylegiwały się dwa bulteriery z miną aniołków, koło pieca w pudetku mieszkały świnki morskie, na oknie stała salaterka z małymi wiślanymi żółtiami, a obok stoiczek z zieloną żabką. Jaki zapach musiał panować w domu Kossaków? Nie pytajcie. No i była jeszcze kłacz, nazywana czule Sweet Heart, ta wprawdzie nie mieszkała w pokoju, ale „była tak rozpieszczona przez swojego pana, że przez otwarte drzwi od werandy wchodziła do salonu”².

DZIEŃ DOBROCI DLA ZWIERZĄT W KRAKOWIE W 1939 R.

21 maja 1939 r., w Dzień Dobroci dla Zwierząt, ulicami Krakowa przeszedł pochód Związku Opieki nad Zwierzętami. Na trzy miesiące przed wybuchem drugiej wojny Kraków



Powyżej dwa zdjęcia ze zbiorów Muzeum Krakowa. Na pierwszym widać ul. Basztową, na drugim pl. Wszystkich Świętych



Źródło: Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, Warszawa 1972, s. 174

POCHÓWEK W ŚCIANIE PAŁACU

Kolejnym przykładem miłości naszych przodków do zwierząt może być historia suczki mopsa o imieniu Gypsia, która była pupilką Wandy z Ossolińskich Jabłonowskiej. W ostatnim okresie swego życia mieszkała ona w pałacu Potockich na Rynku Głównym w Krakowie. Suczka odeszła za tęczowy most w 1889 r., a jej ciało włożono do skrzynki wraz z okolicznościowym pergaminem i zamurowano w jednej ze ścian pałacu (patrz powyżej).

BIŻUTERIA Z UKOCHANYM ZWIERZAKIEM

Na zakończenie opowieści chciałabym wrócić do kraju, od którego ją zaczęłam, a mianowicie do Anglii. Jak wielkim uczuciem darzono w niej czworonogi, niech świadczy fakt, że sporządzano nawet biżuterię z ich wizerunkami. Do dnia dzisiejszego można kupić ją na zagranicznych aukcjach. W produkcji tego typu przedmiotów specjalizował się William Bishop Ford (patrz zdjęcie).



żył własnym rytmem, a mieszkańcy i żołnierze dumnie prezentowali swoje ukochane czworonogi. Za chwilę ten świat miał przestać istnieć... ■



² Maria Samozwaniec, *Maria i Magdalena*, Kraków, s. 175.

NIE UMIAŁABYM OGRANICZYĆ SIĘ DO ROBIENIA TYLKO JEDNEJ RZECZY

Rozmowa z Olimpią Leniar, radczynią prawną z OIRP w Rzeszowie, organistką oraz piłkarką – osobą pełną energii, która każdego dnia udowadnia, że czas to pojęcie względne.

■ Niedawno skończyła pani aplikację radcowską i rozpoczęła prywatną praktykę. Czy kiedy decydowała się pani na studia prawnicze, wiedziała pani, że będzie łączyć pracę radczyni z byciem organistką w kościele?

Nie, nawet nie przeszło mi to przez myśl, ponieważ naukę gry na organach rozpoczęłam, będąc już na drugim roku studiów prawniczych. Ale muzyka zawsze była obecna w moim życiu. Lubiłam śpiewać i tańczyć, w podstawówce uczyłam się grać na keyboardzie w tzw. ognisku muzycznym, później poszłam do państwowej szkoły muzycznej pierwszego stopnia, gdzie uczyłam się gry na akordeonie. W liceum miałam przerwę, a na studiach stwierdziłam, że mi tego brakuje.

■ Wtedy zdecydowała się pani na studium organistowskie?

Nie do końca. Do muzyki wróciłam przypadkiem. Kiedy byłam na pierwszym roku prawa, przyjaciółka poprosiła mnie o zaśpiewanie na ślubie jej brata. Miała być jedna piosenka, ale miejscowy organista był tak zachwycony, że ostatecznie stanęło na trzech czy czterech. Na koniec spytał, czy może mnie polecać innym. Poczta pantoflowa to najlepsza reklama, miałam więc coraz więcej zleceń, a z tym organistą później założyliśmy duet. Mogłam w tym czasie przyjrzeć się grze organistów z bliska – niektórzy potrafili wydobyć z instrumentu imponujące brzmienia, inni sprawiali, że bardziej stresowałam się ich akompaniamentem niż własnym wykonaniem. To wszystko coraz bardziej skłaniało mnie ku myśli, że fajnie byłoby umieć samemu grać na tym wspaniałym instrumencie. I tak trafiłam do studium organistowskiego.

■ Pamięta pani swój pierwszy raz przy organach?

Tak, nawet przyspieszyłam ten moment. Pierwszy rok studium ogranicza się do nauki gry na fortepianie oraz poznania notacji. Ja nuty już znałam ze szkoły, a że nie mogłam się doczekać gry na organach, poprosiłam o materiały na drugi rok i tak się wciągnęłam, że przez wakacje opanowałam ponad połowę repertuaru. Pierwsze kroki jako organistka stawiałam w parafii pw. Nawrócenia św. Pawła w centrum Lublina. Zaczęłam jeszcze w trakcie nauki – studium na to naciskało, bo później trudno jest się przetać. W pierwszej chwili wizja grania podczas mszy świętej jest naprawdę przerażająca – wszystko dzieje się tak szybko: wybierasz głosy, uruchamiasz rzutnik, grasz, śpiewasz, sprawdzasz, co się dzieje na ołtarzu – może trzeba będzie zagrać jeszcze jedną zwrotkę albo coś zaimprovizować – kończysz, ale już musisz być gotowy na dialog z celebransem. Wiele dialogów ma kilka wariantów i nie wiadomo, na który zdecyduje się kapłan, ani w jakiej tonacji zaśpiewa, a czas na reakcję to najczęściej ułamek sekundy. Ja zostałam



OLIMPIA LENIAR

Skończyła prawo na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, studia podyplomowe w zakresie prawa umów na Uniwersytecie Jagiellońskim i aplikację radcowską w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Rzeszowie, gdzie nadal działa. Mieszka w Siedleczce, otworzyła własną kancelarię w Soninie, pracuje także w kancelarii w Przemyślu.

rzucana trochę na głęboką wodę, przez co presja była jeszcze większa, ale też i rozwój szybszy.

■ Organy są wymagającym instrumentem. Długo trwa opanowanie ich w takim stopniu, aby poczuć się pewnie?

Zdecydowanie tak, samo studium trwa pięć lat. Ja miałam to szczęście, że mogłam ćwiczyć na wspaniałym instrumencie – 31-głosowych organach piszczałkowych Riegera. To taki maybach wśród organów. Musiałam się wprawdzie uczyć w trybie przyspieszonym, bo miałam siedem mszy w niedzielę i po trzy dziennie w tygodniu. Zaczynałam na wakacjach, więc całe spędziłam w kościele. To był wymagający czas, ale dzięki temu mogłam czuć się pewnie już po paru miesiącach grania.

■ Miała też pani nieoczywistą okazję zagrać w wyjątkowym miejscu. Proszę o tym opowiedzieć...

Domyślałam się, że mówi pani o Jasnej Górze. Tak, faktycznie dostałam szansę, żeby tam zagrać. To było podczas Ogólnopolskich Dożynek Jasnogórskich w 2022 r. Nie grałam wprawdzie na tych głównych uroczystościach, które odbywają się na zewnętrznym placu, ale dzień przed, podczas mszy świętej, której także przewodniczył biskup. To było niesamowite przeżycie – wspaniały instrument i gromki śpiew ludzi.



■ Jak się pani tam dostała?

Ówczesny proboszcz parafii w Soninie, w której gram obecnie – ks. Władysław Dubiel – jako archidiecezjalny duszpasterz rolników był współodpowiedzialny za organizację tego wydarzenia. Z uwagi na obchodzony wówczas jubileusz chóru parafialnego postanowił zaangażować nas w tę uroczystość. Miałam przyjemność zagrać wtedy całą mszę, chociaż organista jasnogórski był obok. Chyba wyszło całkiem nieźle, bo na koniec biskup podziękował organiście jasnogórskiemu (śmiech).

■ A jak wygląda typowy dzień organistki w parafii?

Trudno mi powiedzieć, bo mój nie jest typowy przez to, że łączę go z pracą prawniczą. W trakcie studiów na pewno było bardziej intensywnie. W tygodniu grałam dwie msze rano i jedną wieczorem, a w międzyczasie chodziłam na zajęcia. W niedzielę siedem mszy, po nich próba chóru, w którym śpiewałam, i powrót po 22. Teraz jest trochę spokojniej, bo mimo że łączę to z pracą zawodową, to jednak grania mam zdecydowanie mniej. W tygodniu zasadniczo jest jedna msza o godz. 18.00, w niedzielę cztery: o 7.30 (poprzedzona godzinkami o 7.00), 9.30, 11.00 i 15.00. Po pierwszej jest śniadanie, po drugiej próba scholi, którą prowadzę, a po trzeciej obiad i chwila dla siebie przed ostatnią mszą.

■ Organy nie są pani jedynym instrumentem. Zgadza się?

Tak, gram też co nieco na gitarze oraz na akordeonie. Na gitarze nauczyłam się grać sama w podstawówce. Należałam do parafialnego oddziału KSM. W wakacje organizowano różne turnusy, m.in. muzyczny. Bardzo chciałam pojechać, ale warunkiem było zabranie ze sobą gitary. Wtedy siostra sprezentowała mi gitarę akustyczną, niespotykaną, bo... różową! Przekonałam się do niej, bo wszyscy potem kojarzyli dziewczynę z różową gitarą. Akordeon był natomiast moim instrumentem w szkole muzycznej. Raz zabrałam go na pielgrzymkę na Jasną Górę. Wiele razy zdarzyło się przejść cały odcinek (jeden to ok. 4–8 km), a grałam dosłownie wszystko – pielgrzymkowe hity, pieśni kościelne, a nawet patriotyczne szlagiery. Podczas śpiewania utworu „My, Pierwsza Brygada”

nogi szły same. Na pielgrzymim szlaku muszę docenić akordeon za jeszcze jedną rzecz – świetnie równoważy niesiony na plecach plecak (śmiech).

■ Przejdźmy teraz do drugiej pani pasji, równie niecodziennej. Mówię o piłce nożnej. Skąd to się wzięło?

Cóż, żadna w tym moja zasługa, może poza tym, że zawsze miałam dużo energii i lubiłam się ruszać. Piłka nożna od razu przypadła mi do gustu i gdy chłopcy grali, to ja też chciałam. Mam dwóch starszych braci – młodszy z nich nie przepadał grać, ale za to starszy uwielbiał. Czasem trenował przy domu strzały, stawiając mnie na bramce. Zdarzało się, że i mi pozwalał trochę postrzelać (śmiech). Później po prostu chodziłam na boisko z kolegami. A dzisiaj gram w kobiecej drużynie klubu piłkarskiego ŁKS Stal Łańcut.

■ Pytanie, które mi się nasuwa automatycznie, to jak pani łączy te wszystkie aktywności? Doba ma tylko 24 godziny...

Wstaję o 6.00, czasem 5.00 rano, o 7.00 wyjeżdżam z domu, pracuję do 16.00. Stamtąd jadę prosto do parafii, o 18.00 gram mszę, po mszy szybko się przebieram, pędzę na trening i wracam do domu po 21.00. W tym roku nasza drużyna znalazła się w trzeciej lidze i jest duże parcie, żeby awansować do drugiej, więc i ja do tematu podeszłam poważnie. Treningi mamy trzy razy w tygodniu – zwykle we wtorki, czwartki i piątki, a dla chętnych dodatkowy w soboty. W środy z kolei jeżdżę na gierkę z radcami z izby. Obecnie nabawiłam się lekkiej kontuzji i nieco odpuściłam, tzn. cały czas trenuję, ale ćwiczę drugą nogę (śmiech).

■ Sport na pewno uczy wytrwałości, a gra na organach wrażliwości. Piłka z kolei to refleks i precyzja. Połączenie tego wszystkiego świadczy też o pani ogromnej determinacji. Jak to się przekłada na pracę prawnika? Czy te umiejętności się przydają?

Myślę, że tak. Choć trudno to tak zerojedynkowo przełożyć. Ja po prostu lubię się imać różnych zajęć. Sport kocham w każdej postaci. Był czas, kiedy uczyłam się jazdy konnej, trenowałam tenis stołowy czy szlifowałam pływanie kraulem. Zawsze lubiłam także artystyczne zajęcia – śpiew, taniec, rysowanie. W segregatorze z dyplomami ze szkolnych lat mam nawet dyplom za zajęcie trzeciego miejsca w zawodach wędkarskich (śmiech). Udzielałam się naprawdę w wielu inicjatywach.

Spotkałam dzięki temu na swojej drodze różnych ludzi o różnych doświadczeniach i każda z nich coś wniósła do mojego życia. Na pewno wszystko to wpłynęło też na rozwój umiejętności komunikacji, która przecież jest podstawą w pracy prawnika. Łączenie różnych obowiązków uczy samodyscypliny, zarządzania czasem oraz reagowania na niespodziewane sytuacje. Z kolei wystąpienia muzyczne pomagają opanować stres związany z wystąpieniami publicznymi czy pracą z klientami, a to przecież także nieodzowna część pracy prawnika. Nie odkryję nic nowego, gdy powiem, że generalnie nauka nowych rzeczy rozwija mózg, a lotny umysł to cenny atut w każdej profesji. ■

Rozmawiała Marlena Felisiak



XXIV MISTRZOSTWA POLSKI RADCÓW PRAWNYCH W TENISIE

XXIV edycja Mistrzostw Polski Radców Prawnych w Tenisie odbyła się 21–24 sierpnia 2025 r. w szczególnym miejscu – na kortach Sopockiego Klubu Tenisowego. Patronat honorowy nad mistrzostwami objęła Krajowa Izba Radców Prawnych. Integralną częścią wydarzenia był Turniej Employers' Sportgas Cup Debel & Mikst – rozgrywki o unikalnej formule, inspirowanej pamiętnymi turniejami organizowanymi przez Pracodawców RP.

Sopockie Korty Tenisowe po siedmiu latach przerwy ponownie stały się centrum sportowej rywalizacji środowiska radców prawnych i aplikantów radcowskich, jak również innych zawodów prawniczych. W tym roku wróciliśmy bowiem do otwartej formuły mistrzostw. Organizatorzy (Fundacja Radców Prawnych „Subsidio Venire” i Towarzystwo Sportowo-Turystyczne Sportgas w Warszawie) oraz patron honorowy – Krajowa Izba Radców Prawnych – dążyli, aby mistrzostwa były manifestem ducha fair play, wytrwałości i wspólnoty. Tegoroczna edycja miała wyjątkowy charakter – zawodnicy walczyli o Puchar Prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych. Zajęcie miejsca na podium honorowane było wyjątkowymi nagrodami.

ZMAGANIA W 250 MECZACH!

W grupowej fazie rozgrywek każdy z uczestników miał szansę rozegrać kilka meczów, co sprzyjało integracji i aktywności. Zawody przeprowadzono w siedmiu kategoriach singlowych: kobiety open, kobiety masters, mężczyźni open, mężczyźni +35, mężczyźni +45, mężczyźni +55, mężczyźni +65. Z kolei w ramach turnieju Employers' Sportgas walczone w dwóch kategoriach podwójnych – debel męski i mikst losowany (z wyjątkiem par małżeńskich i związków stałych). Infrastruktura



Galę wręczenia nagród prowadziła Prezes Fundacji „Subsidio Venire” Aleksandra Gibuła



Fot. Karolina Willma

W grupowej fazie rozgrywek każdy z uczestników miał szansę rozegrać kilka meczów

Sopockiego Klubu Tenisowego, tj. 13 kortów (w tym kort główny) dostępnych przez trzy dni, umożliwiła rozegranie łącznie około 250 meczów. Kolegialny skład sędziowski zapewniło stowarzyszenie Sportgas.

W czwartek 21 sierpnia miała miejsce rejestracja i wstępna integracja uczestników. Przekazano informacje techniczne oraz zaplanowano gry. W piątek otwarcia mistrzostw dokonał Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik. Gry rozpoczęły się już przed 10.00, a rozegrano ich niemalże 100. Pogoda dopisała, a 13 kortów Sopockiego Klubu Tenisowego (SKT) zostało zagospodarowane

przez grających prawników. Powstało pole do znakomitej integracji zawodników (m.in. radcowie prawni, adwokaci, sędziowie, komornicy, notariusze), jak i kibiców, a której zwieńczeniem była wieczorna zabawa w klubie TAN w Sopocie.

Sobota przywitała zawodników i organizatorów deszczem. Z tych względów część rozgrywek została rozegrana na kortach krytych. W tych niekorzystnych warunkach pogodowych ujawniły się znakomite właściwości techniczne kortów ziemnych w Sopocie, które niejednokrotnie chwalili zawodnicy. Właściciel SKT zainwestował w wydajny system drenażowy, który szybko i sprawnie odprowadzał wodę z kortów. Na żadnym korcie nie powstawały kałuże po deszczu, co dodatkowo wzbudzało uznanie grających.



W zawodach wzięli udział m.in. radcowie prawni, adwokaci, sędziowie, komornicy i notariusze

Fot. Karolina Willma



Fot. Mateusz Lipiński

Mistrzostwa były manifestem ducha fair play, wytrwałości i wspólnoty

Przedstawiciele fundacji dokładali starań, by uczestniczący w turnieju radcowie prawni i aplikanci radcowscy mieli zapewniony odpowiedni komfort – wszystko po to, by na korcie dali się z siebie wszystko.

Sobotni wieczór zwieńczyła uroczysta kolacja w hotelu Novotel Gdańsk Marina w Gdańsku. Galę wręczenia nagród prowadziła Prezes Fundacji Aleksandra Gibuła w asyście Prezesa Sportgas Waldemara Mnicha. Uehonorowania zawodników dokonywał Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik, zaś pomocną dłoń we wręczeniu nagród okazały przewodnicząca rady naszej fundacji Joanna Konofalska oraz członek Prezydium KRRP Joanna Sachanbińska.

W kolacji udział wzięli goście specjali i przedstawiciele sponsorów: prezes zarządu Wolters Kluwer Polska Marcin Kleina, prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Cezary Kaźmierzak, dyrektor hotelu Novotel Gdańsk Marina Katarzyna Gudalewicz, Wiceprezes KRRP i Wicedziekan Rady OIRP w Gdańsku Jakub Puszkarski oraz przedstawiciele rady fundacji.

Po części oficjalnej miała miejsce zabawa taneczna w hotelu. W niedzielę dokończono rozgrywki deblowe i mikstowe. Wręczono nagrody i puchary. Całe wydarzenie zakończyło się późnym popołudniem.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom i zwycięzcom turnieju!

ŁĄCZYMY PROFESJONALIZM Z PASJĄ

Fundacja kieruje szczególne podziękowania dla OIRP w Gdańsku oraz OIRP w Opolu – za wzorcowe działania wspierające wspólną sprawę, jaką jest promocja zawodu radcy prawnego i integracja przedstawicieli samorządów prawniczych. Dodatkowe podziękowania składamy mecenasowi Bernardowi



Fot. Karolina Willma

Zwycięzcom gratulował Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik w towarzystwie wiceprezesa zarządu fundacji Macieja Bedyńskiego



Fot. Mateusz Lipiński

Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe statuetki

Szliepowi z OIRP w Bydgoszczy, który był aniołem stróżem wydarzenia, oraz wszystkim członkom komitetu organizacyjnego.

XXIV Mistrzostwa Polski Radców Prawnych w Tenisie to sukces sportowy, jak i potwierdzenie, że samorząd radców prawnych jest otwarty na koleżanki i kolegów z bratnich samorządów i potrafi łączyć profesjonalizm z pasją. Z niecierpliwością czekamy na jubileuszową XXV edycję mistrzostw. ■

Fundacja „Subsidio Venire”

LISTA ZWYCIĘZCÓW W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH

■ Kobiety open

1. Paulina Klimkiewicz, OIRP w Warszawie (aplikant radcowski)
2. Magdalena Jeziorska, OIRP w Łodzi
3. Martyna Pasińska, OIRP w Bydgoszczy

■ Kobiety masters

1. Joanna Olszówka-Zarzecka, OIRP w Katowicach
2. Dorota Chrabota, OIRP w Warszawie
3. Joanna Ewy, OIRP w Warszawie

■ Mężczyźni open

1. Paweł Bilicki, OIRP w Szczecinie
2. Bartłomiej Cherka, OIRP w Warszawie
3. Bogusław Dziadkiewicz, OIRP w Opolu

■ Mężczyźni kategoria +35 lat

1. Daniel Kijak, OIRP w Warszawie
2. Jakub Sewerynik, OIRP w Warszawie
3. Marek Stegienta, OIRP w Gdańsku

■ Mężczyźni kategoria +45

1. Tomasz Wierchowski, ORA w Lublinie
2. Tomasz Porydzaj, Izba Komornicza w Gdańsku
3. Jarosław Dobrowolski, OIRP w Poznaniu

■ Mężczyźni kategoria +55

1. Piotr Zarzecki, OIRP w Katowicach
2. Remigiusz Kowalów, prawnik z Warszawy
3. Dariusz Kita, sędzia SO w Opolu

■ Mężczyźni kategoria +65

1. Sławomir Leśniewski OIRP w Warszawie/ORa w Warszawie
2. Marek Bołkowski, ORA w Gdańsku
3. Mariusz Nadrowski, OIRP w Warszawie

FAKTY I MITY, CZYLI SIEDEM BZDUR NA TEMAT MEDIACJI

Przez 20 lat o mediacji narosło tak wiele mitów i nieprawd,
że najwyższy czas je ostatecznie wyjaśnić.



**MACIEJ
BOBROWICZ**

Prezes Krajowej Rady Radców
Prawnych w latach 2007–2010,
2010–2013 i 2016–2020
Fot. Piotr Gilarski

- **Mit 1. Mediacja jest nieskuteczna.** Największa bzdura. Co znaczy nieskuteczna? A jeśli byłaby skuteczna w $\frac{3}{4}$, to przyjąłbyś, że „w zdecydowanej większości jest skuteczna”? No to mediacje przed Sądem Polubownym Prokuraturii Generalnej w trudnych sporach między jednostkami publicznymi kończą się w 86% ugodą! Rezultat mediacji jest bowiem wyłącznie w rękach stron.
- **Mit 2. Mediacja nie opta się pełnomocnikiem profesjonalnym.** Więcej bowiem zarobią w procesie. „Pełnomocnicy profesjonalni „otwierają albo zamykają drzwi przed mediacją” – twierdzą niektórzy. Istnieje szeroko kolportowany pogląd, że głównymi przeciwnikami mediacji są profesjonalni pełnomocnicy, którym „mediacja zabiera chleb”. Sprawdźmy zatem, komu „mediacja weźmie chleb”? Zapewne tym, którzy swoje honorarium obliczają w oparciu o przepracowane godziny. Moje badanie sprzed kilku lat pokazuje, że ten model wynagradzania nie przekracza 5% rynku. Co z pozostałymi? Dominują czyste modele ryczałtowe lub ryczałty za poszczególne czynności procesowe. Wydaje się, że możliwe są dwa sposoby poradzenia sobie z pozorną sprzecznością między interesami pełnomocników i ich klientów. Pierwszy: zapewnienie sobie już w momencie negocjowania umowy z klientem „honorarium za proces” tejsze kwoty również w przypadku porozumienia wynegocjowanego przy udziale pełnomocnika oraz ugody zawartej przez pełnomocnika z udziałem mediatora. Drugi sposób: honorarium za poszczególne czynności procesowe plus success fee w przypadku wynegocjowania ugody w mediacji przez pełnomocnika.
- **Mit 3. Mediatorzy są nieprofesjonalni.** Niektórzy są profesjonalni, inni nie. Jak w każdym zawodzie. Zarzut ten zgłosił w dyskusji o mediacji pewien tzw. autorytet prawniczy, mówiąc, że „mediacja jest do niczego, bo mediatorzy są kiepscy... Kiedyś weszła pani mediator, powiedziała, że mamy się pogodzić, i zostawiła nas na 15 minut”. „Panie profesorze, ale czy pan wie, że strony mogą sobie wybrać mediatora i wcale nie muszą się zgadzać na tego wskaza-

nego przez sędziego? Mogą wybrać profesjonalistę”. Zapadła cisza... Cóż z tego, że niektórzy są nieprofesjonalni, skoro możesz wybrać profesjonalnego mediatora – tak jak robisz to z hydraulikiem czy lekarzem.

- **Mit 4. Sędziowie nie kierują do mediacji.** Typowa generalizacja. Jedni kierują, inni nie. Ci, którzy poznali smak mediacji i już wiedzą, że mediatorzy uwolnią ich od konieczności pisanias uzasadnień – kierują. I jest ich coraz więcej...
 - **Mit 5. Mediacja w Polsce nie ma sensu, bo Polacy są kłótniwi.** Nie znalazłem naukowych dowodów potwierdzających, że tak jest. Jednakże według socjologów z Uniwersytetu Warszawskiego nasz autoportret narodowy głównie kształtowany jest przez media, które wzmacniają autopercepcję stereotypu „kłótniwości”. CBOS w badaniu z 2015 r. „Portret Polaków” na temat cech typowego Polaka uzyskał następujące wyniki: pracowitość – 25%, malkontenctwo, narzekanie pesymizm – 17%, gościnność – 12%, religijność – 11%, zaradność – 8%. „Kłótniwość” nie pojawiła się wcale, była tak rzadko wskazywana, że CBOS nie ujął jej w badaniu. Czy zatem z „debat polityków” i karczemnych kłótni w studiach telewizyjnych i Internecie wyciągamy błędny wniosek i uogólniamy, uważając, że pozostałe miliony to „kłótniwi Polacy”? Kolejny mit...
 - **Mit 6. Mediacja to oznaka słabości.** To dojrzała decyzja, a nie słabość. Jeśli strony chcą same decydować w swojej sprawie, to wybierają mediację. Jeśli nie potrafią negocjować konfliktu, to oddają go osobie trzeciej do rozstrzygnięcia – i tracą nad przebiegiem procesu kontrolę, bo od tej pory sprawę kontroluje sędzia. Ale można łatwo zaradzić takiemu wrażeniu, że „mediację proponuje słabszy”. Wystarczy zakomunikować otoczeniu, że „polityka postępowania z konfliktami z naszymi klientami polega na tym, że nawet spory, które uważamy za wygrane w sądzie, chcemy rozwiązywać polubownie”.
 - **Mit 7. Mediacje są dla drobnych spraw.** Ciekawy pogląd. Tyle że nietrafny. Jeśli by tak było, to moja ostatnia mediacja o wartości ponad pół miliarda zł nie miałaby sensu z założenia. Powodzenie mediacji nie zależy od kwot, o które spierają się strony, od liczby stron czy też stopnia skomplikowania sporu. Zależy wyłącznie od stron, od ich chęci i kompetencji w poszukiwaniu rozwiązań.
- Mediacja cywilna jest w polskim systemie prawnym 20 lat, powtarzanie opisanych bzdur naprawdę nie uchodzi profesjonalnym pełnomocnikom. ■



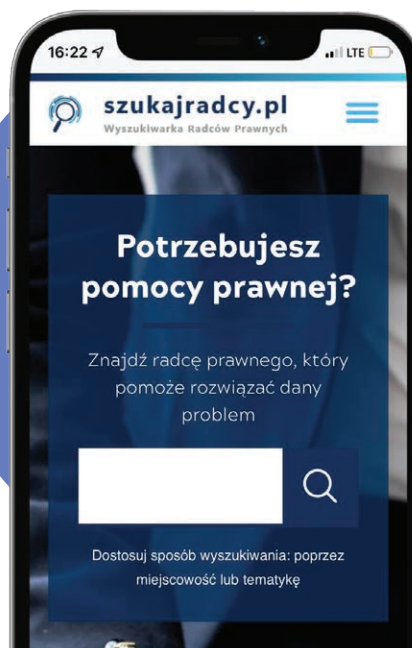
KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

DAJ SIĘ ZNALEŹĆ DOŁĄCZ DO WYSZUKIWARKI



szukajradcy.pl

wyszukiwarka radców prawnych



Wyszukiwarka szukajradcy.pl

- to nowoczesne narzędzie, które pozwala łączyć radców prawnych z potencjalnymi klientami,
- jest dostępna dla wszystkich radców w Polsce,
- to jedyna na polskim rynku wyszukiwarka certyfikowana przez Krajową Izbę Radców Prawnych,
- obejmuje wyłącznie nazwiska radców prawnych, którzy są aktywni zawodowo i mają uprawnienia do wykonywania zawodu,
- zawiera także ogólne, ważne dla klientów informacje o zawodzie radcy prawnego, jego kompetencjach, formach działania itd.

Jak się znaleźć w szukajradcy.pl

Należy wejść na stronę e-KIRP.pl, zarejestrować się, a po weryfikacji uprawnień zawodowych po prostu zarządzać treściami na swoim profilu.

Każdy radca prawny, który dołączy do wyszukiwarki, może:

- stworzyć swoją sylwetkę w formie wizytówki z najważniejszymi informacjami (m.in. podać wykształcenie, specjalizację, lokalizację, dane kontaktowe),
- publikować treści o charakterze prawniczym (artykuły, treści audiowizualne) i linkować je ze swoim profilem.

Jak to działa?

Za pomocą wyszukiwarki potencjalni klienci znajdują wizytówki radców prawnych, wpisując w odpowiednie okno słowa kluczowe, takie jak np. miejscowość czy specjalizacja. W wynikach wyszukiwania potencjalnemu klientowi wyświetlają się pasujące sylwetki radców prawnych.

Opublikuj swoją wizytówkę na szukajradcy.pl i daj się znaleźć klientom!
Szybko, prosto i skutecznie!

XXI Ogólnopolski Rajd Bieszczadzki Radców Prawnych Polańczyk 2025



Fundacja Radców Prawnych „Subsidio Venire” pod patronatem Krajowej Rady Radców Prawnych we współpracy z Radą Okręgową Izby Radców Prawnych w Rzeszowie zaprasza radców prawnych, aplikantów oraz członków ich rodzin na **XXI Ogólnopolski Rajd Bieszczadzki Radców Prawnych, który odbędzie się w dniach 16–19 października 2025 r. w Polańczyku nad zalewem Solina.**



SUBSIDIO VENIRE
Fundacja Radców Prawnych

Uczestnicy zostaną zakwaterowani w Domu na Skale, wchodzącym w skład kompleksu hotelu Skalny SPA położonego w sercu Bieszczadów, w uzdrowskiej miejscowości Polańczyk nad Jeziorem Solińskim, zwanym „bieszczadzkim morzem”. Polańczyk to popularny kurort wczasowy i uzdrowisko oferujące liczne atrakcje wodne, szlaki turystyczne, a także zabiegi lecznicze i relaksacyjne.



Koszt uczestnictwa wynosi **1390 zł** i obejmuje:

- zakwaterowanie i wyżywienie od kolacji w dniu 16 października do śniadania w dniu 19 października,
- opiekę przewodników GOPR,
- udział w programach towarzyszących,
- możliwość skorzystania ze strefy basenów, jacuzzi i sauny w hotelu Skalny,
- ubezpieczenie NNW.

Zgłoszenia należy przysyłać drogą elektroniczną na adres e-mail: subsidiovenire@kirp.pl.

Zgłoszeń i wpłat należy dokonać najpóźniej do 10 października 2025 r.

Szczegółowe informacje, formularz zgłoszeniowy oraz program rajdu znajdują się na stronie fundacji Subsidio Venire (<https://subsidio-venire.kirp.pl/>).

Serdecznie zapraszamy – do zobaczenia w Bieszczadach!

**DODATEK
DLA
APLIKANTÓW**

TEZY Z ORZECZNICTWA DYSCYPLINARNEGO DOTYCZĄCEGO
NARUSZENIA ZASADY NIEZALEŻNOŚCI

DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH



RADCA PRAWNY

Nr 221/2025
WRZESIEŃ/PAŹDZIERNIK
ISSN 1230-1426

NIEZALEŻNOŚĆ APLIKANTA RADCOWSKIEGO





Fot. Adobe Stock

APLIKANT RADCOWSKI TEŻ MUSI BYĆ NIEZALEŻNY

Choć aplikant radcowski dopiero zdobywa doświadczenie, już na tym etapie wiąże go zasada niezależności. Oznacza to, że nie może on – nawet na polecenie patrona – zająć stanowiska naruszającego przepisy lub etykę zawodową.

W relacjach z klientami czy organami powinien kierować się tymi samymi standardami niezależności jak radca prawny.



**PIOTR
OLSZEWSKI**

radca prawny
Fot. OIRP w Warszawie

Gdyby opisać niezależność radcy prawnego w potoczny sposób, można by powiedzieć, że jest to prawo i obowiązek podejmowania decyzji zawodowych „na własny rachunek”. Oznacza to, że radca nie może kierować się cudzym interesem czy sugestiami, które nie znajdują oparcia w przepisach prawa i zasadach etyki. Zasada ta obejmuje zarówno wpływy finansowe, jak i naciski płynące z otoczenia – rodzinnego, zawodowego czy publicznego. Stanowisko w sprawie i treść opinii prawnej powinny odzwierciedlać własny pogląd radcy, a lojalność wobec klienta nie może prowadzić do rezygnacji z niezależności. Jednocześnie radca prawny zobowiązany jest respektować instrukcje klienta, którego reprezentuje, ponieważ jego wola ma w tym zakresie kluczowe znaczenie. Niezależność nie wyłącza też obowiązku świadczenia pomocy prawnej osobom, wobec których radca ma taki obowiązek.

Zasada niezależności nie ogranicza się wyłącznie do radców prawnych wykonujących zawód w pełnym zakresie. Obowiązuje ona również aplikantów radcowskich, którzy – choć dopiero zdobywają doświadczenie – są zobowiązani stosować te same standardy. Relacja z patronem ma tu oczywiście szczególny charakter, ponieważ opiera się na przekazywaniu wiedzy i praktycznych umiejętności. Nie może ona jednak prowadzić do narzucenia aplikantowi stanowiska sprzecznego z prawem lub zasadami etyki. Aplikant, podobnie jak radca prawny, powinien w każdej sprawie kierować się własnym osądem i odpowiedzialnością zawodową.

Przypomnijmy bowiem, że aplikanci radcowscy są w takim samym stopniu jak radcowie prawni zobowiązani do przestrzegania zasad etyki związanych z wykonywaniem zawodu. Różnice dotyczą jedynie zakresu obowiązków i uprawnień wynikających z odmiennego statusu aplikanta i radcy prawnego, a nie samej istoty norm etycznych. Fundamentem przygotowania do wykonywania zawodu jest bowiem poszanowanie zasad etyki już na etapie aplikacji.

Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której aplikant – przyszły radca prawny – nie byłby zobowiązany do przestrzegania tych zasad na równi z radcą. Dlatego też Kodeks Etyki Radcy Prawnego wyraźnie wskazuje, że jego postanowienia wiążą nie tylko radców prawnych i prawników zagranicznych wpisanych na listę, lecz także aplikantów, w odniesieniu do których

stosuje się je odpowiednio. Oznacza to, że także aplikant radcowski, sporządzając projekty opinii prawnych, uczestnicząc w prowadzeniu spraw czy reprezentując klienta w granicach przyznanych mu uprawnień, musi działać w sposób niezależny i wolny od wpływów zewnętrznych.

NIEZALEŻNOŚĆ JAKO GWARANCJA ZAWODU ZAUFANIA PUBLICZNEGO

Niezależność osób wykonujących wolne zawody prawnicze jest jedną z gwarancji demokratycznego państwa prawnego i jest bezpośrednio związana z ochroną prawa do sądu. Wynika ze szczególnego statusu zawodów zaufania publicznego, o których mowa w art. 17 Konstytucji RP. Jej instytucjonalnym wyrazem są m.in. immunitet materialny, obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej oraz odpowiedzialność dyscyplinarna. U podstaw tego rozwiązania leży rola prawników w systemie prawnym i w społeczeństwie – to oni uczestniczą w rozstrzyganiu sporów i w ochronie praw jednostek¹.

Zasada niezależności zwiększa szanse na obiektywizm w sytuacjach, w których ścierają się różne wartości i interesy. Umożliwia harmonizowanie potrzeb obywateli korzystających z pomocy prawnej, wymiaru sprawiedliwości, samorządu zawodowego, państwa, a także samych prawników. W tym sensie niezależność ma wiele wymiarów. Może być rozumiana jako niezależność od władzy publicznej, klientów czy innych prawników, a także jako niezależność odnosząca się do stosunków politycznych, społecznych i prawnych.

W szerszej perspektywie politycznej niezależność radców prawnych jest instrumentem ochrony praw i wolności obywatelskich. Radca prawny odgrywa bowiem często rolę pośrednika między jednostką a państwem, zwłaszcza w sporach sądowych, i dlatego nie może być podatny na naciski. Z kolei w stosunkach społecznych niezależność buduje zaufanie w relacji prawnik-klient, które opiera się na lojalności, rzetelności i tajemnicy zawodowej. Dzięki temu powstaje szczególna więź, uznawana za fundament społecznej misji wolnych zawodów. Już na etapie aplikacji radcowskiej zasada ta powinna być rozumiana i praktykowana, tak aby przyszły radca prawny w pełni świadomie realizował ją w swojej późniejszej działalności zawodowej.

W doktrynie wskazuje się, że niezależność w wykonywaniu zawodu radcy prawnego może być także postrzegana jako jeden z czynników sprzyjających prawidłowemu funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości, tzn. właściwemu realizowaniu przez sądy ich zadań. Związek między wykonywaniem zawodu radcy prawnego a odpowiednim działaniem wymiaru sprawiedliwości uwidacznia się zwłaszcza w tych aspektach, które wiążą się ze swobodą wypowiedzi. Wskazuje się, że możliwość wyartykułowania przez pełnomocnika wszystkich informacji oraz opinii pozostających w rzeczowym związku z danym postępowaniem sądowym lub administracyjnym ma pierwszorzędne znaczenie dla prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych i prawnych, koniecznych do rozstrzygnięcia sprawy zgodnie z zasadą prawdy materialnej².

¹ T. Jaroszyński, [w:] *Kodeks etyki radcy prawnego. Komentarz*, red. W. Chróścik, Warszawa 2025.

² Zob. A. Machnikowska, *Granice wolności wypowiedzi radcy prawnego*, [w:] *Granice wolności wypowiedzi przedstawicieli zawodów prawniczych*, red. A. Biłgorajski, Warszawa 2015.

NIEZALEŻNOŚĆ W USTAWIE I KODEKSIE ETYKI RADCY PRAWNEGO

Ustawa o radcach prawnych wprowadza zasadę niezależności wprost w jednej z zasadzie regulacji ustawowej, stanowiąc w art. 13: „Radca prawny nie jest związany poleceniem co do treści opinii prawnej”. Regulacja ta wiąże się ze statusem zawodu radcy prawnego jako zawodu zaufania publicznego. Opinia radcy ma bowiem przedstawiać wynik jego fachowej wiedzy, popartej analizą prawa i informacji otrzymanych od klienta. Gdyby była kształtowana według oczekiwań zleceńodawcy, utraciłaby swój profesjonalny i obiektywny charakter.

Przepis nie różnicuje źródeł potencjalnego wpływu na treść opinii. Radca prawny nie jest więc związany poleceniem ani klienta, ani pracodawcy, niezależnie od tego, czy jest nim kierownik jednostki administracji publicznej, zarząd spółki prawa handlowego czy inna osoba prawna. Niezależność obowiązuje także w relacjach wewnątrz zawodu – radca nie podlega wiążącym wskazówkom innego radcy prawnego, nawet jeżeli pełni on wobec niego funkcję pracodawcy czy koordynatora. W każdym przypadku opinia powinna odzwierciedlać własny osąd prawnika, a nie oczekiwania podmiotów zewnętrznych.

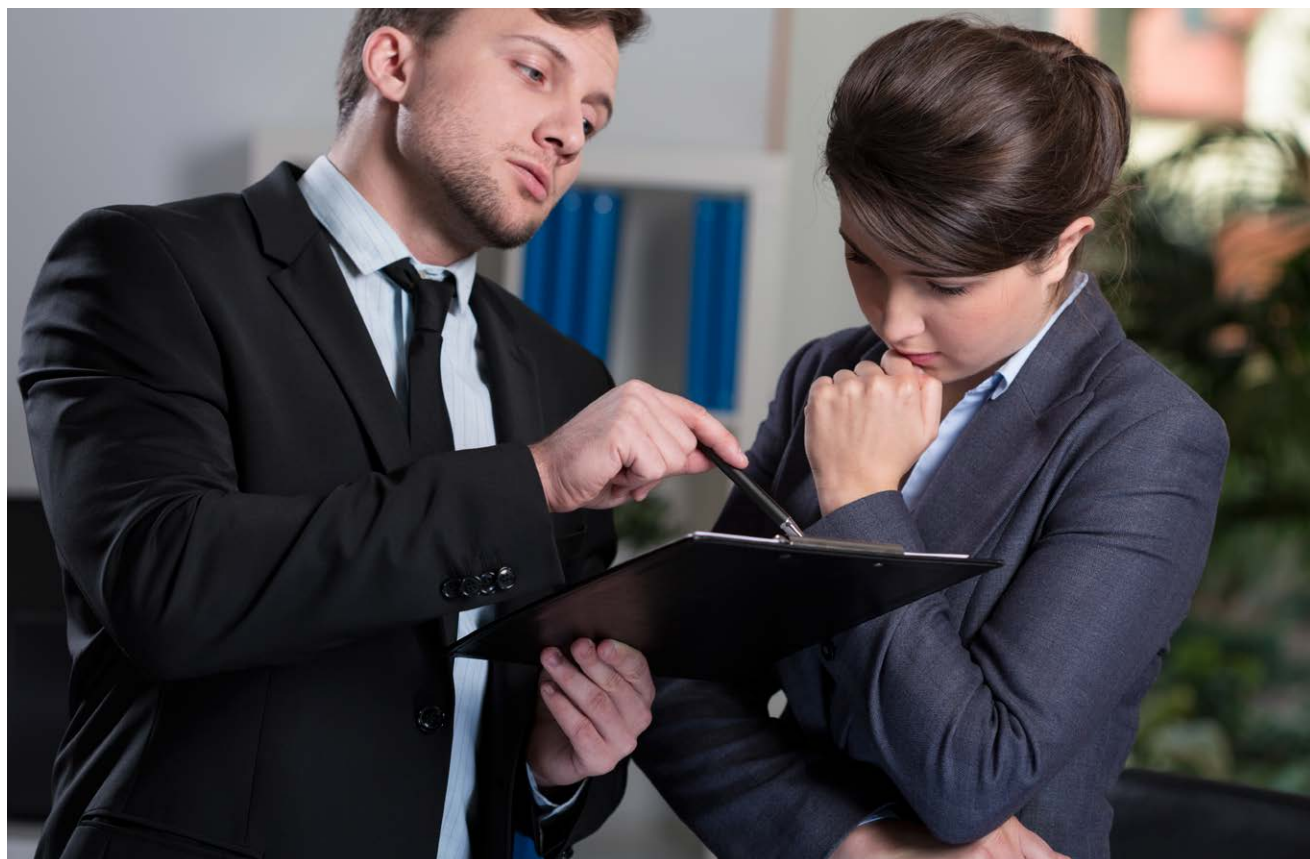
Ustawowa zasada niezależności została rozwinięta i doprecyzowana w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego. W art. 7 KERP wskazano, że:

1. Niezależność w wykonywaniu zawodu radcy prawnego jest gwarancją ochrony praw i wolności obywatelskich, demokratycznego państwa prawnego oraz prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.
2. Radca prawny, przy wykonywaniu czynności zawodowych, powinien być wolny od wszelkich wpływów wynikających z jego osobistych interesów, nacisków z zewnątrz oraz ingerencji z jakiegokolwiek strony lub z jakiegokolwiek powodu. Wyrażone przez kogokolwiek polecenia, ograniczające niezależność sugestie czy wskazówki, nie mogą wpływać na prezentowane przez niego stanowisko w sprawie.
3. Radca prawny nie może naruszać zasad etyki zawodowej i niewłaściwie wywiązywać się z obowiązków zawodowych w celu spełnienia oczekiwań klienta lub osób trzecich.

Kwestii niezależności dotyczą pośrednio także inne przepisy ustawy o radcach prawnych oraz Kodeksu Etyki Radcy Prawnego:

Najbardziej restrykcyjnym przepisem, którego celem jest m.in. usunięcie wątpliwości co do niezależności radcy prawnego, jest zakaz świadczenia pomocy prawnej polegającej na występowaniu przez radcę prawnego w charakterze obrońcy w sprawach o przestępstwa i przestępstwa skarbowe, jeśli radca prawny zatrudniony jest na podstawie umowy o pracę (art. 8 ust. 6 ustawy).

Jednym z elementów składających się na niezależność wykonywania zawodu radcy prawnego jest także przysługujący mu immunitet materialny. Jego normatywną podstawą jest art. 11 u.r.pr., zgodnie z którym radca prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa i rzeczą potrzebą, nadużycie zaś tej wolności będące ściganą



Fot. Adobe Stock

z oskarżenia prywatnego zniewagą lub zniesławieniem strony, jej pełnomocnika lub obrońcy, kuratora, świadka, biegłego lub tłumacza podlega ściganiu tylko w drodze dyscyplinarnej.

Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy radca prawny wykonujący zawód w ramach stosunku pracy zajmuje samodzielne stanowisko podległe bezpośrednio kierownikowi jednostki organizacyjnej. Jeżeli natomiast jednostka organizacyjna zatrudnia dwóch lub więcej radców prawnych, jednemu z nich powierza się koordynację pomocy prawnej w tej jednostce (art. 9 ust. 2 ustawy). W organie państwowym lub samorządowym radca prawny wykonuje pomoc prawną w komórce lub w jednostce organizacyjnej, w biurze, w wydziale lub na wyodrębnionym stanowisku do spraw prawnych, podległym bezpośrednio kierownikowi tego organu. W organie państwowym radca prawny może być zatrudniony także w innej wyodrębnionej komórce lub jednostce organizacyjnej i podlegać jej kierownikowi (art. 9 ust. 3 ustawy). Radcy prawnemu nie można polecać wykonania czynności wykraczającej poza zakres pomocy prawnej (art. 9 ust. 4 ustawy).

W art. 10 ust. 1 KERP wskazano, że obowiązek unikania konfliktu interesów służy zapewnieniu niezależności radcy prawnego, a także dochowaniu tajemnicy zawodowej i lojalności wobec klienta.

W art. 25 ust. 1 KERP podkreślono natomiast, że radca prawny nie może podejmować działalności ani uczestniczyć w czynnościach, które mogłyby ograniczać jego niezależność, naruszać godność zawodu, stwarzać zagrożenie dla tajemnicy zawodowej albo prowadzić do konfliktu interesów.

W art. 26 ust. 1 KERP sformułowano zakaz świadczenia pomocy prawnej w sytuacji, gdy wykonywanie czynności zawodowych ograniczałoby niezależność lub powodowało znaczne ryzyko jej naruszenia. Obejmuje to także przypadki, w których posiadana przez radcę prawnego wiedza o sprawach innego klienta mogłaby dać aktualnemu klientowi nieuzasadnioną przewagę.

Regulacje dotyczą również relacji między radcami prawnymi. Artykuł 41 KERP stanowi, że radca sprawujący kierownictwo nad innym radcą prawnym – jako pracodawca, koordynator zespołu czy współpracownik – nie może ingerować w jego niezależność przez merytoryczne wpływanie na treść stanowiska prawnego czy sposób prowadzenia sprawy.

Z kolei art. 42 ust. 3 pkt 1 KERP przewiduje, że umowa z klientem należącym do grupy kapitałowej może obejmować zobowiązanie radcy prawnego do świadczenia pomocy prawnej także na rzecz innych podmiotów z tej grupy, jednak nie może to prowadzić do ograniczenia niezależności, naruszenia tajemnicy zawodowej, powstania konfliktu interesów ani do uchybienia godności zawodu.

PRAKTYCZNY WYMIAR NIEZALEŻNOŚCI APLIKANTA

Relacja między aplikantem a patronem ma szczególny charakter. Jej celem jest przekazywanie wiedzy prawniczej oraz umiejętności wykonywania zawodu. Nie może ona jednak oznaczać podporządkowania się aplikanta niezgodnym z przepisami prawa lub zasadami etyki zawodowej poglądom czy instrukcjom patrona w sposób wyłaczający samodzielny osąd.

Aplikant, sporządzając projekty pism czy opinii, kieruje się sugestiami i wskazówkami patrona, a jednocześnie wypracowuje własne stanowisko prawne. Właśnie w takiej konfrontacji – z jednej strony niezależność aplikanta, a z drugiej doświadczenie patrona – rodzi się prawidłowa praktyka zawodowa.

Niezależność aplikanta znajduje również odzwierciedlenie w relacji z klientem. Lojalność wobec osoby, której udzielana jest pomoc prawna, nie może prowadzić do działań sprzecznych z przepisami czy zasadami etyki. Już na etapie aplikacji konieczne jest uczenie się wyznaczania granic – tak, aby oczekiwania klienta nie determinowały treści opinii czy stanowiska w sprawie. To doświadczenie ma kluczowe znaczenie, bo w przyszłości pozwala radcy prawnemu zachować właściwą równowagę między niezależnością a obowiązkiem działania w interesie klienta.

Ważnym obszarem jest także funkcjonowanie aplikanta w kancelarii. Praca w grupie wymaga współdziałania i otwartości na wskazówki bardziej doświadczonych prawników, ale nie może prowadzić do rezygnacji z własnej odpowiedzialności zawodowej. Aplikant, podobnie jak radca, ma obowiązek odmówić udziału w czynnościach sprzecznych z prawem czy zasadami etyki. Zasada niezależności chroni go przed

sytuacjami, w których presja środowiskowa lub organizacyjna mogłaby prowadzić do działań nieakceptowalnych etycznie.

Z tych względów działanie w warunkach niezależności już na etapie aplikacji ma charakter wychowawczy i formacyjny. Pozwala budować nawyk samodzielnego myślenia, odwagi w formułowaniu własnych opinii i odpowiedzialności za podejmowane decyzje. To właśnie dzięki konsekwentnemu respektowaniu zasady niezależności w toku szkolenia aplikanci w przyszłości stają się radcami prawnymi zdolnymi do wykonywania zawodu w sposób rzetelny, obiektywny i zgodny z misją zawodu zaufania publicznego.

Niezależność nie jest dodatkiem do wykonywania zawodu radcy prawnego – jest jego istotą. To ona odróżnia profesjonalną pomoc prawną od działań podejmowanych pod wpływem oczekiwań czy nacisków. Dlatego obowiązuje nie tylko radców prawnych, ale także aplikantów, którzy dopiero przygotowują się do pełnienia tej funkcji. Utrwalanie zasady niezależności od pierwszych kroków zawodowej drogi sprawia, że przyszli radcowie potrafią zachować obiektywizm i odpowiedzialność w każdej sytuacji. W tym sensie niezależność jest nie tylko gwarancją ochrony praw jednostki, lecz także fundamentem zaufania społecznego do całego samorządu radcowskiego.

TEZY Z ORZECZNICTWA¹

● Orzeczenie OSD z 7 maja 2019 r., D 68/18:

Obwiniona uznała, że skoro klient od niej „zażądał” złożenia wniosku o wpis do księgi wieczystej, to ona powinna do tego żądania się zastosować i to niezależnie od braku podstaw prawnych. Podejmując się takiego działania, ustawiła się w pozycji podległej wobec nieuprawnionych, bezprawnych żądań klienta. Radcy prawnemu nie wolno naruszać prawa, przez co należy rozumieć także podejmowanie czynności procesowych, które nie mogą wywołać skutków prawnych, bo nie znajdują uzasadnienia w obowiązujących przepisach.

● Orzeczenie OSD z 30 czerwca 2019 r., D 219/197:

Zasada lojalności wobec klienta doznaje pewnych ograniczeń wynikających z zasady niezależności, a mianowicie z art. 7 ust. 3 KERP. Granice te wyznaczają obowiązki przestrzegania zasad etyki radcy prawnego oraz właściwe wywiązywanie się z obowiązków zawodowych. W ocenie OSD obwiniony ani nie naruszył obowiązków zawodowych, ani nie naruszył zasad etyki radcy prawnego w pełnieniu swoich obowiązków jako pełnomocnik z urzędu. Obwiniony miał prawo postępować niezależnie bez jakichkolwiek nacisków na swoją osobę, w oparciu o posiadaną wiedzę i doświadczenie życiowe mógł zaś podjąć autonomiczną decyzję o niezasadności wnoszenia apelacji. Nie można odmówić obwinionemu, iż nie zajął w sprawie merytorycznego stanowiska, opierając się wyłącznie na tym, iż postąpił w sposób sprzeczny z oczekiwaniami skarżącego, a co za tym idzie nie dopuścił się naruszenia zasad etyki radcy prawnego.

¹ Wybór z Kodeksu etyki radcy prawnego. Komentarz, red. W. Chróścik, Warszawa 2025.

● Orzeczenie OSD z 2 marca 2022 r., D 42/21:

Postawa radcy prawnego, który wiedząc o dobrowolnych wpłatach, żąda dokonania egzekucji ponad treść orzeczenia — wskazuje na wykonywanie czynności zawodowych bez zachowania dobrych obyczajów i profesjonalizmu, jak również wskazuje na wykonywanie tych czynności w celu spełnienia oczekiwań klienta, co nie powinno mieć miejsca.

Okoliczność, iż złożenia pisma do komornika z podtrzymaniem żądania prowadzenia egzekucji co do kwoty [...] zł (pomimo wcześniejszego potwierdzenia zapłaty ww. kwot przez pokrzywdzonego) oczekiwała od niej mocodawczyni P., nie ogranicza odpowiedzialności obwinionej. Co więcej, złożenie pisma z podtrzymaniem żądania prowadzenia egzekucji stanowiło naruszenie dyspozycji art. 7 ust. 3 KERP.

● Orzeczenie WSD z 1 czerwca 2023 r., WO-50/23:

Radca prawny, działając jako profesjonalny pełnomocnik, nie może stanowić jedynie bezwolnego narzędzia w rękach swojego zleceniodawcy. Zagadnienie to było przedmiotem rozstrzygnięć wielu orzeczeń sądów dyscyplinarnych. Nie jest do pogodzenia z zasadami takiego zawodu (zawodu zaufania publicznego) bezkrytyczne i bezrefleksyjne wykonywanie woli swojego klienta (orzeczenie WSD z dnia 07.09.2022 r., sygn. akt WO-82/22). Dysproporcja między klientem a jego pełnomocnikiem, mająca źródło w przewadze tego drugiego, wynikająca ze stosownej wiedzy prawniczej i doświadczenia, powinna u radcy prawnego powodować zajęcie odpowiedniego stanowiska względem oczekiwań i żądań kierowanych wobec niego przez klienta. ■